Cena 30 zł.—

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem



# PRACOWNIK PAŃSTWOWY

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.

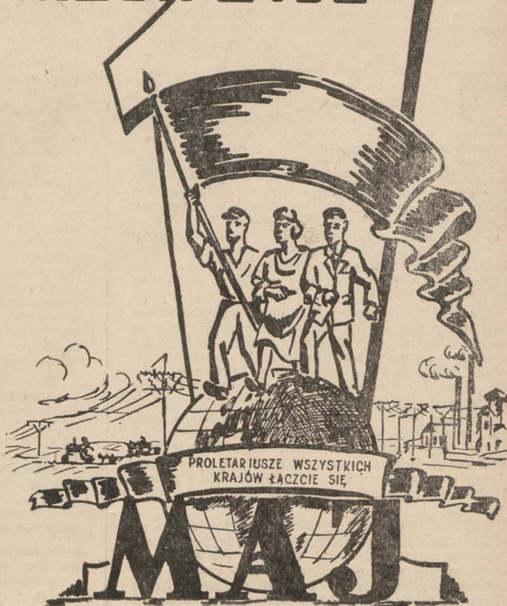
Rok 4 KWIECIEŃ — MAJ 1949 Nr 4—5 (31—32)

**Niech żyje potężny światowy front pokoju i postępu ze Związkiem Radzieckim na czele!**

**Więcej robotników i robotnic na kierownicze stanowiska w gospodarce, samorządzie, w administracji**

**Przez krytykę i samokrytykę zwalczamy biurokratyzm i usuwamy błędy!**

**Niech żyje inteligencja polska w służbie ludu, postępu i socjalizmu!**



# 1 MAJ

## Dzień walki o pokój i sprawiedliwość społeczną

FELIKS BARANOWSKI

OD WIELU lat rokrocznie, jak długi i szeroki jest glob ziemski, na ulice miast, miasteczek, osiedli wychodzą miliony ludzi pracy, aby dokonać przeglądu swoich bojowych, rewolucyjnych szeregów, aby zadokumentować swoją wolę i niezłomną postawę walki przeciwko gnijącemu już systemowi kapitalizmu i imperializmu.

W dniu 1-szym Maja międzynarodowy proletariat dokonywuje bilansu swoich klęsk i zwycięstw, podsumowuje porażki i osiągnięcia, oraz wytycza dalszą drogę walki o postęp i socjalizm.

Dzień 1szy Maja 1949 roku międzynarodowy ruch robotniczy i masy ludowe całego świata witają wielkimi sukcesami na drodze walki o nowy sprawiedliwy ustrój społeczny.

OSTATNE bowiem lata — to lata wielkiego wzrostu sił demokracji, postępu i socjalizmu w skali międzynarodowej. Wbrew nadziejom anglo-saskiego imperializmu i międzynarodowej reakcji na osłabienie Związku Radzieckiego w wojnie przeciwko barbarzyńskiemu hitleryzmowi, ten pierwszy w świecie kraj socjalizmu w tempie niesłychanie szybkim odbudowuje swoje gospodarstwo narodowe, podnosi stopę życiową mas pracujących dźwiga na coraz to wyższy poziom oświatę i kulturę wielomilionowego narodu radzieckiego. Jeszcze przed drugą wojną światową w 1937 r., zawdzięczając planowej, socjalistycznej gospodarce Związku Radzieckiego, zawdzięczając wielkiemu entuzjazmowi pracy mas pracujących, wyzwolonych spod ucisku i wyzysku kapitalistycznego, kraj ten pomimo wiekowego zacofania, jakie uzyskała Wielka Rewolucja Rosyjska w spadku po rządach caratu i kapitalistyczno-feudalnych władców, przezwyciężył wielkie trudności, spowodowane okrążeniem przez kraje kapitalistyczne—wysunął się na pierwsze miejsce w produkcji szeregu przemysłów, jak np. traktory, kombajny i t. p.

Pierwszy plan pięcioletni po wojnie przewiduje potężne wzmożenie sił produkcyjnych Związku Radzieckiego. Według planu całość produkcji przemysłowej ZSRR w r. 1950 wyniesie 205 miliardów rubli, co oznacza w porównaniu z rokiem 1940 wzrost produkcji przemysłowej o 48%.

ZWYCIĘSKIE wykonywanie przez narody Związku Radzieckiego zadań czwartej stalinowskiej pięciolatki wzmaga potężnie potencjał gospodarczy ZSRR, a co za tym idzie, wzmaga siły demokracji i socjalizmu na całym świecie.

Również kraje demokracji ludowej, wyzwolone z jarzma kapitalistów rodzimych i zagranicznych szybko odbudowują zniszczoną przez okupanta i działania wojenne gospodarkę i budują podstawy ustroju bez wyzysku człowieka przez człowieka, ustroju socjalistycznego. Produkcja przemysłowa tych krajów również przekroczyła poziom produkcji przedwojennej.

Wyrwanie państw Europy środkowo-wschodniej z systemu kapitalistycznego jest bardzo istotnym elementem dla dalszej walki międzynarodowego proletariatu, mas ludowych całego świata i narodów kolonialnych, jest ono jednym z istotnych czynników dalszego rozwoju i postępu konkretnych osiągnięć międzynarodowego obozu socjalistycznego.

BARDZO istotnym czynnikiem, wpływającym na kształtowanie się sytuacji międzynarodowej, wpływającym na układ sił klasowych w świecie, jest walka ludu chińskiego o wyzwolenie z jarzma rodzimej reakcji i amerykańskiego imperializmu. Ten fakt, że chińska Armia Ludowa, wbrew pomocy, która nieprzerwanie płynie do Chin kuomintangowskich w postaci czołgów, armat, samolotów, wszelkiego rodzaju uzbrojenia i dolarów amerykańskich, idzie od zwycięstwa do zwycięstwa jest nie tylko potężnym osiągnięciem, osiągnięciem zwiększającym siły międzynarodowego obozu socjalizmu, lecz równocześnie jest dowodem, że upartej woli mas ludowych, dążących do społecznego i politycznego wyzwolenia się, nie są w stanie powstrzymać ani pokonać żadne wrogie moce, ani żadne spiski międzynarodowej reakcji i imperializmu.

Zbudziły się również z uśpienia i podniosły głowę narody kolonialne. Walka narodów kolonialnych przybiera na sile. Ludy te nie chcą już dłużej dźwigać jarzma niewoli. Nie chcą już dłużej zadowalać się złudnymi obiecankami niepodległości, ale konkretnie tej niepodległości żądają i zbrojnie występują do walki. Walki w Burmie, Viet-Namie, Indonezji rewolucjonizują narody kolonialne Azji i Malajów. Narody Burmy, Viet-Namu i Indonezji wskazują właściwą drogę do wyzwolenia wszystkim narodom kolonialnym.

Kraje kapitalizmu wstrząsane są potężnymi walkami klasowymi, które biją w same podstawy gnijącego ustroju wyzysku, bezrobocia kryzysów i wojen.

Te wszystkie wydarzenia świadczą o tym, że wielka jest siła mas uciskanych, walczących o swoje wyzwolenie, że wielka jest potęga Związku Radzieckiego i państw demokratyczno-ludowych, które w obecnej sytuacji stały się ostoją postępu i sprawiedliwości społecznej.

Czyniąc przegląd naszej walki i naszego dorobku w dniu 1 Maja, śmiało i odważnie możemy powiedzieć że nie ma dzisiaj w świecie takiej siły, która potrafiłaby zagrodzić drogę do ostatecznego i pełnego zwycięstwa socjalizmu.

DZIEŃ 1 Maja—święto pracujących całego świata, święto pracy i walki, witać będzie w tym roku klasa robotnicza Polski, witać będzie cały polski lud nowymi osiągnięciami w budownictwie naszej gospodarki, w dźwiganiu na wyższy poziom oświaty i kultury w podnoszeniu na wyższy poziom dobrobytu szerokich mas ludowych.

**TEGOROCZNE święto majowe w naszym kraju jest świętem triumfu wielkiej idei jedności klasy robotniczej. Ta jedność, osiągnięta w walce z wrogimi siłami po wielu latach rozbicia ruchu robotniczego, stała się fundamentem, na którym wyrosło dumne hasło zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju. Jedność organiczna dopomogła do wyzwolenia potężnych sił klasy robotniczej i ludu polskiego. W oparciu o te siły pokonamy wszelkie przeszkody, jakie jeszcze na naszej drodze się piętrzą, rozbijemy do reszty wszelkie reakcyjne knowania i zbudujemy Polskę potężną, Polskę szczęśliwą szczęściem swojego ludu.**

PODSUMOWUJĄC w dniu 1 Maja nasze osiągnięcia w kraju, z dumą notujemy fakty, że nasza produkcja przemysłowa przekroczyła już poziom produkcji przedwojennej, że w szkołach podstawowych, średnich i wyższych uczy się znacznie więcej młodzieży, aniżeli uczyło się przed wojną, że likwidujemy analfabetyzm, tę wielką klęskę społeczną, która tak ciążyła nad polskim narodem, że odbudowaliśmy tysiące wsi i osiedli mieszkalnych, że w szybkim tempie dźwigamy z ruin, zgliszcz i popiołów nasze zniszczone przez okupację i wojnę miasta, że wielkie są nasze osiągnięcia na wszystkich odcinkach naszego życia państwowego.

Te wszystkie osiągnięcia, to triumf ludu polskiego, który pod przewodem klasy robotniczej wbrew przeszkodom i trudnościom, w ciężkich powojennych warunkach wyniszczenia, stanął ofiarnie do pracy nad budową swojego nowego życia, nie lękając się wysiłku i wyrzeczeń. Te

osiągnięcia zawdzięczamy temu, że masy ludowe obdarzyły zaufaniem swój rząd robotniczo-chłopski i pod jego kierownictwem rozpoczęły w niesłychanie ciężkich warunkach budownictwo Polski Ludowej.

PODSUMOWUJĄC wyniki naszej walki i nasze zdobycze, musimy jednocześnie pamiętać, że walka nasza nie jest zakończona, musimy pamiętać, że walka o socjalizm, która się toczy w naszym kraju, jak i walka o socjalizm w skali międzynarodowej, wymaga jeszcze wielkich wysiłków mobilizacyjnych i wielu ofiar i wyrzeczeń ze strony mas pracujących. O tej mobilizacji, o tej konieczności dalszej walki musimy ciągle pamiętać, a szczególnie wytyczając kierunek walk na przyszłość, nie możemy o tym zapomnieć w dniu międzynarodowego święta mas pracujących — w dniu 1 Maja.

Nie wolno nam zapominać o tym i szczególnie mocno należy to sobie uświadomić w dniu 1 Maja, że chociaż rozbity został faszyzm w wyniku drugiej wojny, to korzenie jego nie zostały wykarczowane. Musimy pamiętać, że obok faszyzmu w starej formie stanęły do walki i przypuszczają szturm na pozycje demokracji i socjalizmu również i inne ciemne siły kapitalizmu i imperializmu, zgrupowane wokół amerykańskich trustów i monopoli. Te ciemne i wrogie siły zaledwie w parę lat po zakończeniu wojny próbują mącić spokój narodów i grozić światu nowym pożarem wojennym.

W TYCH warunkach, kiedy podżegacze wojenni metodami szantaży, jawnych rozbojów i gwałtów próbują zastraszyć i rozbroić wobec swoich żądań siły postępu i socjalizmu, potrzebna jest jeszcze bardziej niż dotychczas pełna mobilizacja wszystkich elementów pokojowych i demokratycznych, potrzebna jest jeszcze większa zwartość obozu postępu i socjalizmu wokół obrony podstawowego dobra proletariatu i mas ludowych całego świata, jakim jest pokój.

Wokół obrony pokoju skupić się dzisiaj muszą solidarnie wszystkie siły demokratyczne i postępowe, wszyscy ludzie pracy fizycznej i umysłowej, aby uchronić ludzkość przed zamachami i zbrodniami wyniszczenia narodów, przygotowanymi przez kapitał monopolistyczny i fabrykantów śmierci. Paryski Kongres Pokoju, który był przykładem mobilizacji opinii całego świata wokół obrony pokoju, jest odcinkiem tej walki, na czele której stoi międzynarodowy proletariat.

WOBEC wyraźnych zakusów kapitału amerykańskiego, zmierzających do wywołania wojny, podstawowym hasłem, wysuwanym w dniu międzynarodowego święta jest hasło walki o pokój, jest hasło walki z zakusami imperializmu na niepodległość narodów. Podstawowym zadaniem na dzisiaj jest konsekwentne demaskowanie zbrodniczych zamierzeń podżegaczy wojennych i mobilizowanie mas ludowych do wytrwałej walki o utrwalenie pokoju światowego na sprawiedliwych i demokratycznych zasadach.

W tym celu należy zacieśniać międzynarodową łączność ludzi pracy, należy zacieśniać jeszcze bardziej więź współpracy pomiędzy państwami demokracji ludowej i krajem socjalizmu — Związkiem Radzieckim, należy walczyć z wszelkimi przejawami nacjonalizmu i łączyć nasze wysiłki z narodami miłującymi pokój i wolność.

Walcząc z nacjonalizmem, trzeba jednocześnie twardo przeciwstawiać się burżuazyjnemu kosmopolityzmowi, przy pomocy którego imperializm amerykański pragnie obezwładnić narody, pozbawić je przywiązania i miłości dla własnej ojczyzny i obezwładnione podporządkować sobie gospodarczo i politycznie.

POLSKA jest poważnym ogniwem antyimperialistycznego obozu. Dla tego też wszystko, co u nas się dzieje: nasz szybki postęp, nasz wspaniały rozwój, wielki wzrost we wszystkich dziedzinach życia odgrywa wielką rolę we wzmacnianiu sił antyimperialistycznych.

**POSTAWILIŚMY sobie dumne zadanie zbudowania podstaw socjalizmu w naszym kraju. To zadanie, zakrojone na potężną skalę i godne naszego bohaterskiego ludu, wymaga mobilizacji wszystkich rezerw ludzkich i materialowych, wymaga wielkiego wysiłku mięśni i mózgów. Wokół zadania wykonania naszych planów gospodarczych musimy zmobilizować wszystkie zdrowe siły narodu. Jest to walka o zakończenie odbudowy i likwidację zacofania gospodarczego Polski, o najsprawniejszą organizację i administrację naszego państwa, o podniesienie dobrobytu, oświaty i kultury, a jednocześnie jest to tworzenie siły materialnej, która w sposób istotny będzie coraz bardziej współdecydować w zahamowaniu imperialistycznych zapędów podżegaczy wojennych.**

BUDUJĄC naszą wielkość, naszą siłę i dobrobyt, przezwyciężając trudności i zwalczając reakcję, która jeszcze dzisiaj potrafi niejednokrotnie boleśnie uderzać na nasze pozycje i czynić wyłomy, prowadząc wielką pracę wychowawczą z zapóźnionymi i podnosząc ich świadomość, walcząc o pogłębienie sojuszu robotniczo-chłopskiego i o przebudowę wsi w kierunku uspołecznienia produkcji rolnej, będziemy tworzyć nie tylko szczęście i dobrobyt dla ludu polskiego, lecz także w sposób zasadniczy i konkretny przyczynimy się do wzmocnienia obozu postępu i socjalizmu i włożymy wielki wkład w dzieło obrony pokoju.

Dokonując w dniu 1 Maja przeglądu sił rewolucyjnych międzynarodowego proletariatu i polskiej klasy robotniczej, dokonywując bilansu tych wszystkich wielkich osiągnięć, ze spokojem i ufnością patrzymy w przyszłość.

**WBREW ciemnym reakcyjnym mocom, wbrew usiłowaniom kapitalizmu, socjalizm okazał się niezwyciężoną siłą. Ogarnia on coraz szersze masy ludowe globu ziemskiego, staje się wielką potęgą materialną i nic nie jest w stanie powstrzymać jego rozwoju. Okryte chwałą czerwone sztandary, pod którymi manifestować dziś będą swoją wolę walki przeciw wrogom i wstecznym siłom masy ludowe całego świata, te czerwone sztandary, pod którymi łącząc się myślami z wszystkimi walczącymi o pokój i sprawiedliwość społeczną, manifestować będą i polskie masy pracujące, zapewnią światu pokój, a ludzkość poprowadzą ku szczęśliwszej socjalistycznej przyszłości.**

**Feliks Baranowski**

# Niech żyje 1 Maja —

## święto klasy robotniczej —

## święto Polski Ludowej!

# Refleksje 1 Majowe

Kiedy dziś w Ludowej Polsce cały świat pracy obchodzi swoje święto, wierząc, że jest to jednocześnie święto narodowe i państwowe, warto sięgnąć do wspomnień tych czasów, gdy 1 Maj nie był ani spokojny, ani dobrze widziany przez kapitalistyczne rządy Polski.

Każdy 1 Maj utkwił mocno w pamięci, ale są takie, które utkwiły najtrwalej.

**Rok 1934.** Polska wchodzi w najbardziej faszystowskie stadium sanacyjnego reżimu. Mamy już „nową" konstytucję, mamy „sławkowską" ordynację wyborczą, mamy początki OZONU. Ale jednocześnie narasta fala buntu ludowego. Narasta nie tylko u nas. We Francji wypadki lutowe 1934 r., organizowane przez faszystowskie bojówki, mobilizują masy w ludowym i jednolitym froncie. W Hiszpanii lud dochodzi do głosu, dzięki zespoleniu sił mas pracujących. W Polsce mamy już za sobą potężne demonstracje frontu ludowego, w klapach komunistów i lewicy socjalistycznej dumnie tkwią znaczki solidarności proletariackiej. Sanacja przerażona ogromem gniewu ludowego, rozumiejąc, że stoi za nią zaledwie garstka zwolenników — prowokuje robotników akcjami policyjnymi w fabrykach. Leje się krew robotnicza. W tej atmosferze nadchodzi 1 Maj. I chociaż usiłowały wspaniały przebieg tej demonstracji zakłócić prowokacje prawicowych renegatów z kierownictwa PPS i z warszawskiego OKR, dowodzonego przez sanacyjnego sługusa Dzięgielewskiego — to jednak masy robotników, inteligentów i chłopów, którzy solidarnie wystąpili w tej demonstracji, zlikwidowały antyjednościowe próby odszczepieńców.

Tego dnia właśnie prefekt naszego gimnazjum szykował się do ataku. Miał zwyczaj z okazji 1-go Maja szkalować ruch robotniczy.

Lekcja religii była pierwsza. I już ksiądz zaczynał swoje „kazanie" antyrobotnicze, gdy w klapach większości uczniów pojawiły się czerwone wstążeczki. Lekcja została przerwana. Przetrwaliśmy jeszcze pauzę i na drugiej lekcji klasa państwowego gimnazjum świeciła pustkami. Kilku gorliwych uczniów z burżuazyjnych domów robiło „tłok".

Trzeba przyznać, że represje nie były surowe. Zawdzięczamy to i masowości naszej ucieczki ze szkoły i wzgl. postępowemu stanowisku części profesorów.

A widok olbrzymiego pochodu, grzmot pieśni rewolucyjnych, skandowane: „Chleba, pracy i pokoju, chleba, pracy zamiast kul". „Precz z Beckiem" „Precz z sanacją" — dawały nam to jedyne wrażenie zespolenia się z niepokonaną siłą, siłą sprawiedliwości i wolności. Spaliły się też na panewce ONRowskie próby napadu na pochód.

**Rok 1938.** Potężna demonstracja ruszyła ze Śliwaka przez Al. 3 Maja, Al. Jerozolimskie, Marszałkowską, aż do Pl. Teatralnego.

Ulice śródmieścia były puste. Sklepy zamknięte. Burżuje patrzyli lękliwie zza szczelnie zawartych okien. Bladzi paniczykowie cofali się przezornie od witryn „Cafe Clubu".

Widać niechętny robotnikom Pan Bóg, zniechęcony tchórzliwą postawą burżuazji i biernością gęsto rozstawionej policji — zorganizował samodzielnie kontrdemonstrację. Rozszalała się piekielna burza właśnie, gdy pochód wszedł w Marszałkowską.

„Ale ich rozgoni" — zaśmiała się jakaś elegancka dama, zmykając chodnikiem do bramy.

Ale ich nie rozgoniło.

Wprawdzie nasze niebieskie koszule wyglądały rozpaczliwie, a spodnie przypominały pogięte rury od pieca, ale pochód w kompletnym porządku, wśród śpiewu i zawołań, doszedł do Placu Teatralnego.

Był to ostatni, właściwie 1-szy Maj przed wojną. Sanacyjni zdrajcy, paktujący z Hitlerem, odpowiedzialni za bezbronność kraju uważali w r. 1939, że demonstracje 1 Majowe... osłabią siłę Polski.

Sądzili widać, że siłę tę stanowią kompanie gołędzinowskiej policji, ćwiczone wg gestapowskich wzorów a — nie milionowe rzesze mas ludowych, które zawsze ostrzegały przed hitleryzmem i zawsze żądały nie flirtu, lecz walki z faszyzmem europejskim. Ale sanacja, zdradzając kraj, bała się, by w obliczu nieuniknionej wojny, masy pracujące nie rzuciły jej w twarz oskarżenia o zdradę. Powołując się więc na sprawy obronności kraju, zabroniły demonstracji ulicznych. Odbyły się jedynie akademie w zamkniętych salach.

Ugodowe kierownictwo PPS zgodziło się na to zarządzenie, wbrew woli mas robotniczych. Ale nie na tym zakaze zakończyła się kontrakcja polskiego faszyzmu i nie na normalnych, jak co roku, aresztowaniach 1-majowych, dokonywanych wśród działaczy komunistycznych i lewicy PPS.

Żeby podkreślić dobitniej głębię zdrady narodowej, jakiej dopuścił się polski faszyzm — ONERowiec, student medycyny, Olejniczak, rzucił bombę na maszerującą grupę młodzieży, dzieci i kobiet, idącą pod sztandarami Żyd. Partii Socjalistycznej „Bund". Policja mimo wielu ofiar, patrzyła na to pobłażliwie.

W ten sposób faszyzm polski — na chwilę przed najazdem faszyzmu niemieckiego — uderzał w tych, którzy byli właściwie obrońcami kraju, wrogami hitleryzmu. Uderzał w polską i żydowską klasę robotniczą.

Nadeszły lata wojny i okupacji.

Gdzieś w wolnym nie okutym w hitlerowskie kajdany świecie — dalej demonstrowali robotnicy.

Na ulicach Moskwy, na ulicach Londynu — klasa robotnicza dalej demonstrowała swoją nienawiść do faszyzmu i kapitalizmu.

U nas hitleryzm ukradł święto robotnicze. Przyozdobił je flagami ze swastyką i ponurymi defiladami Wehrmachtu, SS i policji.

Świętowaliśmy jednak i my. W nielegalnej prasie robotniczej ukazywały się artykuły bojowe, wiernie zapowiadające odwet faszyzmowi. Na murach domów zjawiały się czerwone „motylki" z napisami: „Niech się święci 1 Maj", „Niech żyje 1 Maj", „Precz z hitleryzmem".

W r. 1942, w przeddzień 1-go Maja wieczorem mimo zwiększonej ilości patroli, oblepialiśmy miasto hasłami 1 Majowymi.

Na Grochowie i Saskiej Kępie szliśmy po prostu za patrolem i kiedy jedni głośno rozmawiali, udając pijanych, drudzy — w tej liczbie towarzyszki—szybko naklejali „motylki".

Wieczorem słuchaliśmy transmisji radiowych z ZSRR omawiających przebieg wojennego 1-szego Maja.

I tak było co rok. W partyzantce mieliśmy „sui generis" czyn 1-Majowy, polegający na dokonaniu jakiejś extra akcji, dla uczczenia święta majowego.

W r. 1943 polegało to na zatrzymaniu wszystkich samochodów na szosie kieleckiej, spaleniu motorów, rozebraniu do naga jadących Niemców, oćwiczeniu ich dokładnym i zabraniu ze sobą kilku gestapowców, którzy doczekali się wówczas właściwego, a krótszego niż norymberski, wymiaru sprawiedliwości.

Aż wreszcie nadszedł pierwszy 1 Maj w Wyzwolonej Polsce. **1 Maj 1945 roku. Maj zwycięstwa militarnego nad faszyzmem, maj — zwycięskiej rewolucji w Polsce, maj — mobilizacji mas pracujących świata do dalszej walki o Socjalizm wszędzie, o Pokój!**

**Kades**

*H. Świątkowski*

# PAŃSTWO I KOŚCIÓŁ W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH

## (W ZARYSIE)

### 1. KRÓTKI WSTĘP HISTORYCZNY

FRANCUSKA rewolucja burżuazyjna wydała „Deklarację praw człowieka i obywatela" z roku 1789, która obwieszcza m. in. jako zasadę ustrojową państwa wolność sumienia: „Nikt nie może być niepokojony z powodu swoich przekonań religijnych, byleby wyrażanie tych przekonań nie zakłócało ustawą zakreślonego porządku publicznego" (art. 8).

PO RAZ pierwszy w dziejach wolność sumienia staje się jedną z zasad ustrojowych, powstających z idei rewolucji francuskiej państw burżuazyjnych. W państwie burżuazyjnym, jak w każdym państwie klasowym, wolności obywatelskie służą faktycznie klasie burżuazyjnej, jako klasie panującej, a gwarantują one w pierwszym rzędzie najważniejsze prawo burżuazji — prywatne prawo własności, zabezpieczają władzę burżuazji (np. cenzus majątkowy przy wyborach). Jest faktem jednak, że wolność sumienia proklamowana została, jako jedno z praw obywatelskich w państwach burżuazyjno-liberalnych.



PODSTAWOWYM aktem, regulującym stosunek państwa i kościoła we Francji porewolucyjnej, był dekret o rozdziale państwa i kościoła z 21 lutego 1795 r. Dekret ten stał się niejako klasycznym wzorem dla późniejszych ustaw po rozdziale w różnych państwach kapitalistycznych. Zasady dekretu tego były następujące: Republika nie opłaca żadnego kultu. Nie dostarcza ona żadnego pomieszczenia ani dla wykonywania kultu ani na mieszkanie dla duchownych. Obrzędy jakiegokolwiek kultu są zabronione poza lokalem, wybranym dla jego wykonywania. Ustawa nie uznaje żadnego duchownego kultu. Nikt nie może ukazywać się publicznie w ubiorze, ozdobach lub szatach, przeznaczonych do obrzędów religijnych. Wszelkie zgromadzenia obywateli dla wykonywania jakiegokolwiek kultu podlegają nadzorowi władz państwowych. Nadzór ten polega na zarządzeniach policyjnych i bezpieczeństwa publicznego. Żaden emblemat, właściwy dla kultu religijnego nie może być umieszczony w miejscu publicznym. Gminy nie mogą nabywać ani wynajmować lokali dla wykonywania kultu. Nie może być uczyniona żadna darowizna wieczysta lub dożywotnia, ani nie może być ustanawiana żadna opłata przymusowa na pokrywanie wydatków kultu. Czyny gwałtu, zakłócające obrzędy religijne, podlegają karze.

W KONSTYTUCJI Stanów Zjednoczonych system rozdziału wprowadzony został jeszcze wcześniej, bo już w 1787 r. W Belgii system ten wprowadzony został w r. 1831, jako częściowy rozdział z uprzywilejowaniem kościołów.

W Meksyku w 1856 r. zostało przeprowadzone przymusowe wywłaszczenie majątków kościelnych z wyjątkiem gmachów przeznaczonych dla kultu religijnego. W r. 1873 nastąpił tam rozdział kościołów i państwa; wykonywanie praktyk religijnych, nabywanie własności przez instytucje kościelne, a zwłaszcza zakony, poddane zostały ścisłej reglamentacji. Natomiast rozdział który nastąpił w 1890 r. w Brazylii i w 1904 r. w Equadorze, ma charakter znacznie w stosunku do kościoła rzymsko-katolickiego złagodzony. Z punktu widzenia teorii liberalnej dokonany został rozdział w 1905 r. we Francji przez prawne unormowanie sprawy praktyk religijnych (t. zw. policja kultu) oraz uspołecznienie bogactw kościelnych. Rozdział w kantonie genewskim (1907 r.), przeprowadzony z inicjatywy rzymskich katolików, miał na celu usunięcie dotychczasowego stanowiska uprzywilejowanych kościołów ewangelicko-reformowanego i chrześcijańsko-katolickiego, które same tylko otrzymywały subwencje państwowe. Na zasadach podobnych do rozdziału francuskiego, przeprowadzony został w r. 1911 rozdział w Portugalii; dopiero od 1918 r. kształtować się tam zaczął nowy stan, polegający na uprzywilejowaniu kościoła katolickiego.

W NAJBARDZIEJ radykalny sposób system rozdziału sformułowany został w konstytucji meksykańskiej z 1917 r. (później kilkakrotnie znowelizowanej). Konstytucja ta, dotychczas obowiązująca, nie przyznaje osobowości prawnej związkom religijnym, zakazuje zakonów i kongregacyj religijnych, wprowadza całkowitą laicyzację szkół, również prywatnych, zakazuje duchownym nauczania w szkołach. Poręczając wolność sumienia i wolność religii, konstytucja ogranicza wykonywanie aktów religijnych do wnętrza lokali, na ten cel przeznaczonych. Związki religijne nie są zdolne do nabywania, posiadania lub zarządzania nieruchomościami i kapitałami. Nieruchomości kościołów przechodzą na własność narodu. Świątynie stanowią również własność narodu, którego przedstawicielem jest rząd federalny, uprawniony do dysponowania świątyniami na cele religijne, biskupstwa, probostwa przytułki i kolegia związków religijnych, klasztory, wszelkie budynki, przeznaczone do wykonywania propagandy religijnej i nauczania kultu religijnego, z samego prawa stają się własnością narodu i są przeznaczone na cele publiczne. Wykonywanie w świątyni aktów kultu wymaga zgody rządu. W każdej świątyni powinna być wyznaczona osoba, odpowiedzialna przed władzą rządową za wykonywanie ustaw, dotyczących dyscypliny religijnej oraz za całość przedmiotów, wyznaczonych do kultu. Zabrania się tworzenia ugrupowań politycznych, których nazwa zawierałaby jakąkolwiek wzmiankę, związaną z wyznaniem religijnym.

FRANCUSKA rewolucja burżuazyjna zadała miażdżący cios własności feudalnej Kościoła Katolickiego. Postanowieniem Zgromadzenia Narodowego z 2 listopada 1789 r.

# PAŃSTWO I KOŚCIÓŁ W KRAJACH KAPITALISTYCZNYCH

(Dalszy ciąg ze str. 5)

wszystkie majątki kościelne zostały oddane do dyspozycji narodu. Po zawarciu pokoju w Luneville (1801) Napoleon, celem nagrodzenia swoich sojuszników spośród książąt niemieckich, pozwolił im na sekularyzację księstw kościelnych. W r. 1803 w zachodnich i południowych Niemczech dokonano sekularyzacji dóbr 23 biskupstw i wielu majętności kościelnych, razem 96.700 km kwadratowych z 3 milionami ludności.

W OKRESIE zjednoczenia Włoch również niejednokrotnie dokonywano sekularyzacji. Z nich najważniejsze w latach 1855, 1866, oraz likwidacja państwa kościelnego w r. 1870.

Częściowa sekularyzacja dokonana została w Portugalii w latach 1834 i 1910, oraz w Hiszpanii w latach 1835 1838 i 1932 w związku z likwidacją niektórych kongregacyj religijnych i klasztorów, a również we Francji w latach 1904 — 1905 na podstawie prawa o kongregacjach.

## 2. STOSUNEK PAŃSTWA DO ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH W OGÓLNOŚCI

System rozdziału kościołów od państwa istnieje obecnie w następujących państwach kapitalistycznych: Francja (97,7% katolików), Portugalia (99% katolików), Meksyk (83,8% katolików), Equador (95% katolików), Brazylia (93.7% katolików), Kuba (90% katolików), Stany Zjednoczone Ameryki Północnej (37,5% katolików), Australia (20,7% katolików), Nowa Zelandia (14% katolików), Afryka Południowa (5% katolików), Belgia (99,6% katolików), Genewa (40% katolików). System rozdziału w najogólniejszym znaczeniu polega na poddaniu związków religijnych prawu o zwykłych stowarzyszeniach, oraz niedawaniu związkom religijnym subwencji z funduszów publicznych.

Niektóre konstytucje wykazują brak zainteresowania dla spraw religii, którą się nie zajmują (Andorra, S Marino). Szereg konstytucyj w różnych słowach ustanawia zasadę równouprawnienia związków religijnych (Liberia, Urugwaj, Wielki Liban, Haitti, Holandia i inne).

Islam jest uznany za religię państwową Afganistanu, Egiptu, Iraku; jest on religią oficjalną Iranu (Persji), oraz religią Prezydenta Syrii. Kościół luterański jest kościołem narodowym Danii i Islandii, jest religią oficjalną Norwegii. Kościół ewangelicko-reformowany i kościół katolicko-chrześcijański, obok kościoła rzymsko-katolickiego, są uznane za kościoły krajowe kantonu Berno. Kościół rzymski, jako religia ludu, korzysta z gwarancji i ochrony państwa w kantonie Appenzell. Kościół rzymsko-katolicki stanowi „religię większości obywateli" w państwach Nicaragua i Panama, jest „protegowany" w Peru, jest „utrzymywany w Argentynie i Boliwii, stanowi „religię narodową" w Kolumbii, „religię państwową" w Costa-Rica i Paragwaju" jest „urzędowy i popierany" w Lichtenstein.

## 3. ZDOLNOŚĆ PRAWNA ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH (WYZNAŃ)

Konstytucje państw burżuazyjnych, zajmujące się tym zagadnieniem, zawierają bądź nieuznawanie zdolności prawnej związków religijnych, bądź narzucają związkom religijnym określone formy organizacyjne, bądź uznają zdolność prawną związków religijnych w ramach prawa o stowarzyszeniach, bądź wreszcie uznają publiczno-prawny charakter związków religijnych.

Art. 130 konstytucji meksykańskiej nie przyznaje „żadnej osobowości prawnej kościołom", a art. 27 dodatkowo jeszcze nie przyznaje kościołom prawa w zakresie spraw cywilno-majątkowych.

Ograniczenia zdolności prawnej związków religijnych, najczęściej w zakresie władzy sądowej, przewidują liczne konstytucje kantonów szwajcarskich. Konstytucje te ustanawiają nadto specjalne gminy kościelne, wyposażone w zdolność prawną, szczególnie w sprawie majątków kościelnych, m. in. w kantonach Berno, Glarus, Lucerna, Zurych, Argovia, Uri, Zug.

## 4. PRAWA DUCHOWNYCH I ZAKONNIKÓW

Liczne konstytucje państw burżuazyjnych nie czynią różnicy między prawami i obowiązkami duchownych oraz zakonników z jednej strony, a prawami i obowiązkami innych obywateli.

Istnieją jednak takie konstytucje państw burżuazyjnych, które przewidują ograniczenia prawne w stosunku do duchownych oraz zakonników w ogóle, lub do określonych ich grup w szczególności. I tak np. konstytucja szwajcarska pozbawia duchownych wszystkich wyznań biernego prawa wyborczego do parlamentarnych ciał związkowych (Rady Narodowej i Rady Państw), oraz do Sądu Związkowego. Z konstytucji kantonu — Fryburg wynika, że tylko obywatele świeccy posiadają czynne i bierne prawo głosu. W kantonie Genewa duchowni posiadają przy wyborach kantonalnych tylko bierne prawo wyborcze. W Peru zawód duchownego powoduje zawieszenie praw obywatelskich. W Costa-Rica biskupi są pozbawieni prawa głosu przy wyborach. Konstytucja w państwie Honduras reguluje specjalnie sprawę wjazdu do tego kraju osób duchownych.

Dostęp do wyższych urzędów państwowych jest zamknięty dla duchownych w wielu konstytucjach, m. in. w Costa-Rica, Equador, w stanie Maryland, Meksyku, Nicaragua, Peru, kantonie Genewa i kantonie Tessin. Niektóre konstytucje nie dopuszczają duchownych do urzędu prezydenta republiki, jak np. w Costa-Rica, Meksyku, Nicaragua, Peru, Salvadorze, Venezueli. Duchowni nie mogą sprawować żadnego urzędu publicznego według konstytucji Kolumbii, Hondurasu, Paragwaju i Panamy.

Duchownym w ogóle zakazane się nauczania w Meksyku; zakonnikom — w kantonach szwajcarskich Bazylea — miasto i Berno.

Księża i zakonnicy ograniczeni są w prawach własności w Meksyku i w Porto-Rico. Państwo poddaje ich specjalnym egzaminom w kantonach szwajcarskich Fryburg i Szafhuza.

## 5. ZAKONY I KONGREGACJE RELIGIJNE

W konstytucjach państw burżuazyjnych zakony i kongregacje religijne bądź są zabronione, bądź poddane pewnym ograniczeniom i kontroli państwa, bądź wreszcie mają prawo swobodnego istnienia.

Zakony i kongregacje religijne są wyraźnie zabronione w stanie Missouri, w Hondurasie, Guamatemali, Meksyku, w Salwadorze, kantonie Berno. W Meksyku śluby zakonne są zabronione. Zakon Jezuitów oraz zakony pokrewne na mocy konstytucji zakazane są w całej Szwajcarii, a członkom tych zakonów zakazana jest wszelka działalność w szkole i kościele; zakaz ten w drodze postanowienia związkowego może być rozciągnięty również na inne zakony, których działalność okazałaby się niebezpieczna dla państwa lub pokoju między wyznaniami. Konstytucja norweska nie dopuszcza na obszarze Norwegii zakonu Jezuitów. W niektórych kantonach szwajcarskich (Appenzell R. I., Uri) państwo zastrzega sobie prawo kontroli zakonów i kongregacyj. W Argentynie wymagane jest specjalne zezwolenie Kongresu dla założenia zakonu lub kongregacji. Konstytucja Meksyku zabrania tworzenia stowarzyszeń, łączących cele religijne z celami politycznymi.

## 6. NAUCZANIE RELIGII

W konstytucjach państw burżuazyjnych widoczne tu są dwa kierunki: kierunek, niedopuszczający nauki religii w szkołach publicznych i subsydiowanych przez państwo i samorządy, oraz kierunek, dopuszczający w szkołach publicznych naukę religii.

System amerykański, niedopuszczający nauki religii w szkołach publicznych i subsydiowanych, polega w pierwszym rzędzie na zakazie, skierowanym do Skarbu Państwa i władz państwowych w ogóle oraz do gmin subwencjonowania szkół, w których jest wykładana nauka religii. Sposób oznaczania tych szkół w konstytucjach stanów północno-amerykańskich jest różny. Konstytucje te nazywają je bądź „szkołami wyznaniowymi", „szkołami sekciarskimi", „szkołami kontrolowanymi przez związek religijny, sektę" i t. d. (Arizona, Kalifornia, Kansas, Kentucky, Michigan, Mississipi, Missouri, Nebrasca, N.-York, N.-Dakota, S.-Dakota, Texas, Utah, Virginia, Washington, W.-Virginia i in.). Takie samo stanowisko zajmuje państwo Honduras.

Podobny system zarysowuje się jeszcze bardziej wyraźnie w postaci zakazu nauczania religii w szkołach publicznych, lub subwencjonowanych w stanach północno-amerykańskich Colorado, Idaho, Nevada, Wisconsin, Wayming i in., nadto w państwach południowo-amerykańskich Meksyk i Guatemala.

W Meksyku zakaz nauczania religii rozciąga się również na szkoły prywatne.

Konstytucja Portugalii (43.2...—: „nauczanie niezależne od jakiego bądź kultu religijnego") zajmuje podobne stanowisko, jak Stany Zjednoczone A. P., ale w praktyce Kościół Katolicki zdobywa tu specjalne przywileje.

System ograniczenia duchownych w nauczaniu istnieje w Meksyku oraz w Szwajcarii w kantonie Bazylea — miasto. W Meksyku zakaz nauczania jest rozciągnięty również na zakony i kongregacje religijne.

System laicyzacji wszystkich szkół publicznych istnieje m. in. we Francji. Wyraża się to w uroczystym wstępie do konstytucji z r. 1946 w słowach:

„Organizacja szkolnictwa publicznego, bezpłatnego i l a i c k i e g o na wszystkich stopniach jest obowiązkiem państwa".

Świecki charakter Republiki Francuskiej określa już art. 1 tej konstytucji:

„Francja jest niepodzielną Republiką l a i c k ą, demokratyczną i społeczną".

Wolność rodziców rozporządzania wychowaniem religijnym dzieci jest poręczona w wielu konstytucjach, m. in. w konstytucji Związku Szwajcarskiego, w konstytucjach szeregu kantonów szwajcarskich i in.

Zwolnienie uczących się i nauczających od wszelkiego obowiązku w sprawie religii, jest zadeklarowane m. in., w konstytucji stanów N.-Meksyk i Utah. Wolność każdej osoby nieuczęszczania na wykłady religii jest uznana w konstytucji związkowej w Szwajcarii oraz w konstytucjach różnych kantonów szwajcarskich. Konstytucje kantonów Neuchatel, Genewa i Vaud, ustanawiają oddzielenie nauki religii od nauki innych przedmiotów.

Szereg konstytucyj wymaga, by szkoły były tak prowadzone, aby były dostępne dla uczniów różnych religii i aby wszystkie religie były w szkołach jednakowo szanowane (Syria, Portugalia, Związek Szwajcarski, kantony: Bazylea — miasto, Berno, S. Galli)

## 7. POWOŁYWANIE NA STANOWISKA KOŚCIELNE

Konstytucje państw burżuazyjnych w sprawie powoływania duchownych na stanowiska kościelne bądź odsyłają do ustaw wykonawczych, bądź zastrzegają powoływanie duchownych władzom państwowym, bądź zastrzegają państwu ingerencję w sprawie powoływania duchownych, bądź wreszcie pozostawiają związkom religijnym pod tym względem swobodę działania.

Konstytucja w Luksemburgu z prawa mianowania duchownych czyni przedmiot umów, które będą poddane rozpatrzeniu Izby Deputowanych. W konstytucjach Finlandii i Norwegii państwo zastrzega sobie prawo mianowania na określone lub wszystkie stanowiska duchowne.

Różne konstytucje państw burżuazyjnych ustanawiają ingerencję państwa w sprawach mianowania duchownych. Ingerencja taka przewidziana jest bez ograniczeń w konstytucji Egiptu. W kilku konstytucjach Ameryki Południowej polega ona na prawie prezenty (przedstawiania kandydatów), jak np. w Argentynie, Boliwii, Paragwaju i Peru), przy czym w dwóch ostatnich konstytucjach jest zastrzeżone, że biskupi muszą posiadać obywatelstwo tych krajów. W Meksyku obywatelstwo meksykańskie jest konstytucyjnie wymagane dla każdego duchownego, pragnącego sprawować swój urząd. Według konstytucji meksykańskiej o każdej zmianie na stanowisku duchownego muszą być powiadomione władze państwowe, które mają prawo ograniczyć liczbę duchownych.

Konstytucje kantonów szwajcarskich, które zajmują się sprawą powoływania duchownych (proboszczów), zastrzegają prawo wyboru duchownych (proboszczów) przez gminy kościelne, również rzymsko-katolickie (m. in. kantony Argovia, Berno, Szafhuza, Unterwald, Nidwalden, Vaud, Zug, Zurych).

## 8. KOMUNIKOWANIE SIĘ WŁADZ DUCHOWNYCH Z WYZNAWCAMI

Pod tym względem konstytucje państw burżuazyjnych można podzielić na takie, które ustanawiają państwowe prawo „placet", które ustanawiają „exequatur", wreszcie — które głoszą swobodę komunikowania się.

Przez „placet" rozumie się prawo, jakie przypisują sobie niektóre państwa w kontrolowaniu komunikowania się władz duchownych, szczególnie biskupów z wyznawcami. Typową formą jest tu przepis, przyznający władzom państwowym prawo zatwierdzania enuncjacji ogłaszanych przez biskupów. We współczesnych konstytucjach państw burżuazyjnych prawo „placet" zostało zastrzeżone w konstytucji Costa-Rica.

Przez „exequator" rozumie się prawo władz państwowych udzielania lub odmawiania zezwolenia na ogłaszanie enuncjacyj papieskich. „Exequatur" istnieje w niektórych konstytucjach południowo-amerykańskich (Boliwii, Costa-Rica, Paragwaju, Peru). Ujęty w innych słowach przepis ten znajduje się w konstytucji szwajcarskiego kantonu Turgovia.

## 9. MAŁŻEŃSTWA I ROZWODY

Cały szereg konstytucyj cywilną formę małżeństwa uznaje za jedynie ważną. Są to np. konstytucja Szwajcarii, konstytucje niektórych kantonów szwajcarskich, konstytucje Kanady, Meksyku i Salwadoru.

Szereg ustawodawstw wymaga, ażeby religijny obrzęd małżeństwa poprzedzał akt stanu cywilnego. Prawo takie istnieje m. in. w Belgii, Francji, Niemczech, Szwajcarii, Monako.

Istnieją konstytucje, które nie uznają przeszkód do małżeństwa charakteru religijnego (Szwajcaria, Meksyk, stan Kalifornia, kanton Szafhuza i in.).

W konstytucjach Stanów Ameryki Północnej znane są przeszkody do zawarcia małżeństwa, wynikające z różnicy rasy. Konstytucje te zabraniają małżeństw „osób białych z Murzynem lub zstępnym Murzyna" (Alabama). Ta formuła wprowadzona została do konstytucji stanów, zakazujących małżeństw białych z zstępnymi Murzynów „do trzeciego pokolenia" (Mississipi, Nowa Karolina, Tennessee) i nawet „do czwartego pokolenia" (Florida).

Niektóre konstytucje Północnych Stanów Ameryki przewidują nierozwiązalność małżeństwa. Pomimo tych przepisów, Ameryka Północna stanowi klasyczny kraj rozwodów. W roku 1931 w Stanach Zjednoczonych było dwa rozwody na każde 10 małżeństw (ściśle: 188.003 na 981.903 małżeństwa — patrz „Statesman Jearbook, 1938, str. 468").

Szereg konstytucyj nie uznaje władzy sądowej związków religijnych (Kanada, Meksyk, Salwador, Honduras).

## 10. SPRAWY MAJĄTKOWE ZWIĄZKÓW RELIGIJNYCH

Konstytucja meksykańska postanawia, że związki religijne nie mogą posiadać ani funduszów (kapitałów), ani nieruchomości. Szereg konstytucji dopuszcza prawo własności związków religijnych jedynie z ograniczeniami. W państwie Salwador własność związków religijnych jest ograniczona do przedmiotów, przeznaczonych bezpośrednio do wykonywania kultu. Inne konstytucje wprowadzają określone ograniczenia (np. Virginia). W zakresie zarządu majątków kościelnych szereg konstytucyj zastrzega prawo to państwu (Norwegia, Syria, Egipt). Inne konstytucje zastrzegają na rzecz państwa kontrolę nad zarządem majątkami kościelnymi (np. kanton Turgovia). Inne wreszcie deklarują wolność związków religijnych w zakresie nabywania majątku i zarządzania nim.

Na tym kończę krótki przegląd stosunku państwa i związków religijnych w państwach burżuazyjnych.

# CASUS — Forrestal

Twierdziliśmy zawsze, że obecne zbrojenia USA i cała wojenna propaganda amerykańska są szaleństwem. Nie sądziliśmy jednak, by to określenie, dotyczące szaleństwa pokojowego, było zarazem tak bliskie prawdy ściśle medycznej.

Amerykański minister wojny, czołowy podżegacz wojenny, odpowiedzialny wespół z Trumanem, Marshallem et com. za wskrzeszenie widma wojny imperialistycznej, mąż zaufania zaborczego kapitalizmu USA, okazał się normalnym wariatem. Mało tego. Jego szaleństwo wywodziło się z lęku przed urojoną agresją radziecką.

Oglądamy się z niepokojem wokół, szukając twarzy zachodnio-europejskich i amerykańskich mężów stanu. Symptomy są identyczne. Od Churchilla, Atllee, Bevina, Spaaka, Schumana, Mocha czy Gaspericgo do szefów polityki USA — wszyscy mówią to samo co Forrestal. A ostatecznie chorobę rozpoznajemy po objawach. I gdyby tylko o to chodziło, należałoby całą paczkę zapakować do szpitala dla wariatów, przy czym chętnie służymy Tworkami, gdzie warunki dla obłąkanych polityków stworzyłoby się idealne.

Ale sprawa sięga głębiej. Chodzi przecież o szaleństwo pewnej klasy społecznej, szaleństwo burżuazji. I niezależnie od opinii lekarskiej, od rozpoznania indywidualnego wypadku chorobowego kapitaliści, jako całość — zwariowali. Jest cechą ginącej klasy burżuazyjnej, przeżywającej okres szczytowego, materialnego powodzenia — jej równoległa degeneracja. I w tym wypadku degeneracja ta przybiera formy masowej manii prześladowczej, groźnej, furiackiej, niebezpiecznej dla otoczenia.

Broniąc swego stanu posiadania, który i tak proces rozwoju społecznego wyrywa jej z rąk — burżuazja gorączkowo szuka przeciwnika wszędzie gotowa rozpętać raczej wojnę, niż przystać na pokojowy rozwój stosunków. Tak było zawsze z klasami, reprezentującymi tylko swój interes, a zagrożonymi w swych prawach przez większość narodu tworzą walkę o prawo życia.

Dlatego casus Min. Forrestala jest zrozumiałym (choć, przyznajemy to, niezwykle wymownym) objawem choroby powszechnej — całej klasy burżuazyjnej.

W swojej wymowie jest on dogodnym argumentem w walce o pokój. Pokazuje bowiem wyraźnie, nawet w obrębie samej burżuazji, co czyni z ludzi do czego doprowadza imperialistyczna propaganda wojenna. A przy tym przez swą groteskowość ponurą i groźną, wyraźnie obrazuje szerokim masom czym są ci, którzy chcieliby te masy rzucić w rzeź wojenną.

Na tle choroby Forrestala widać wyraźnie, że „ideowe" sztandary Trumana i Marshalla, Schumana i Bevina — są raczej kaftanami bezpieczeństwa, chwilowo używanymi do niewłaściwych celów.

Pakt atlantycki, inspirowany przez maniaków, paranoików, czy schizofreników — to widowisko niebywałe. Widowisko, któremu widzowie niechybnie położą kres, pakując podżegaczy wojennych i ich klasę społeczną do... Tworek historii.

Dęb

**PS. OD REDAKCJI:** Amerykański komentator radiowy, Drew Pearsen, doniósł, że Prezydent Truman polecił zbadać wszystkie decyzje Min. Forrestala z ostatnich jego poczynań. Cała Ameryka zelektryzowana jest pytaniem, czy Minister Spraw Wojskowych, Forrestal, zwariował na skutek swojej propagandy, czy też propaganda jego powstała na skutek jego obłąkania. Dla nas nie ulega wątpliwości, że wariatem był już od dawna.

# NIE BĘDZIEMY NIGDY WAL

**20 kwietnia 1949 w PARYŻU**

rozpoczął obradować pod przewodnictwem

## prof. Fr. JOLLIOT, ŚWIAT. KONGRES

Zwolenników Pokoju

Udział w nim bierze ponad 2000 delegatów, reprezentujących 600 milionów ludzi.

W PRZYGOTOWANIU KONGRESU WZIĘŁY UDZIAŁ WSZYSTKIE NARODY ŚWIATA.

PODCZAS DZIESIĄTKÓW TYSIĘCY ZEBRAŃ I ZJAZDÓW, W WYPOWIEDZIACH CZOŁOWYCH MĘŻÓW STANU I DZIAŁACZY ROBOTNICZYCH, W GŁOSIE WIELUSETMILIONOWYCH MAS LUDOWYCH CAŁEGO ŚWIATA SŁYSZELIŚMY TYLKO JEDEN ZGODNY AKCENT:

**„Nie chcemy więcej wojen"**

PRZEZ USTA CZOŁOWYCH PRZYWÓDCÓW PRZEMÓWIŁY NARODY DAJĄCE WYRAZ SWOJEJ GOTOWOŚCI DO WALKI O POKÓJ.

### NAJWYŻSZA FORMA PATRIOTYZMU

Przewodniczący Narodowego Komitetu K. P. U. S. A. **FORSTER** i Sekretarz Generalny **DENNIS** w liście otwartym do Prezydenta Trumana piszą: **„Uważamy, że najwyższą formą patriotyzmu jest występowanie przeciwko wojnie, w obronie pokoju.** Ze swej strony będziemy bronili w przyszłości, tak samo, jak czyniliśmy to w przeszłości, najwyższych interesów naszego kraju. Będziemy również bronili w przyszłości tak samo, jak czyniliśmy to w przeszłości, naszego narodu przed wszystkimi wrogami, zarówno wewnętrznymi, jak i zewnętrznymi...

Nie zważając na wszystkie groźby prześladowań, nadal będziemy zdecydowanie walczyć o pokój. Zamiast agresywnego paktu północno-atlantyckiego — tej zmartwychwstałej osi antykomunistycznej — będziemy razem z milionami innych Amerykanów nadal nalegal, na to, żeby kraj nasz podpisał pakt przyjaźni i pokoju z naszym wielkim sojusznikiem z okresu wojny — ze Związkiem Radzieckim. Taka oto jest droga do pokoju i bezpieczeństwa dla Ameryki i dla całego świata".

Tak mową przedstawiciele społeczeństwa amerykańskiego.

### NARODY W WALCE O POKÓJ! 600 MILIONÓW OBROŃCÓW POKOJU WYPOWIADA SIĘ PRZECIWKO WOJNIE

W najbliższych dniach w Paryżu rozpocznie swe obrady Światowy Kongres w obronie pokoju. W momencie, gdy imperialiści anglo-amerykańscy dopuścili się pogwałcenia karty Narodów Zjednoczonych, narzucając szeregowi krajów t. zw. pakt północno-atlantycki, delegaci narodów całego świata, reprezentujący 500 milionów ludzi, zamanifestują zdecydowaną wolę utrzymania i utrwalenia pokoju, zapewnienia ludzkości rozwoju i postępu w drodze trwałego, pokojowego współżycia między narodami.

Wszechświatowa akcja w obronie pokoju, która skupia się w chwili obecnej wokół Kongresu Pokoju, posiada szczególne znaczenie i wymowę.

W roku ubiegłym Wrocławski Kongres Intelektualistów wskazał kierunek marszu narodom, miłującym pokój. Ziarno, kiełkujące w polskim Wrocławiu, wydało stokrotne plony. W walce o pokój podali sobie ręce postępowi uczeni, pisarze i artyści, robotnicy, chłopi i pracownicy umysłowi, mężczyźni, kobiety i młodzież, jednostki i masowe organizacje, manifestując swoją niezłomną wolę zapewnienia ludzkości bezpieczeństwa i niezakłóconej naciskiem imperialistycznym egzystencji. Łączy ich zdecydowana wola obrony pokoju, praw człowieka i swobód obywatelskich.

**To też Kongres Pokoju staje się obecnie potężną demonstracją mas ludowych całego świata przeciwko podżegaczom wojennym, przeciwko zbrodniczym paktom w rodzaju paktu atlantyckiego, przeciwko każdej agresji, zagrażającej pokojowemu rozwojowi narodów.**



Aleksander Fadiejew

### PRZYJAŹŃ ZSRR I USA GWARANCJĄ POKOJU

Znakomity pisarz radziecki **ALEKSANDER FADIEJEW** równie prosto i otwarcie stawia zagadnienie:

**„Poprawa stosunków amerykańsko-radzieckich i porozumienie w zasadniczych kwestiach międzynarodowych USA i ZSRR mają decydujące znaczenie dla zagadnienia pokoju. Naród radziecki dąży do takiego porozumienia. Wyrazem tego są propozycje Stalina w sprawie podpisania paktu pokoju między USA i ZSRR, odzwierciedlające poglądy wszystkich ludzi radzieckich.**

**Przez wiele lat stosunki między obu narodami opierały się na zasadach przyjaźni, a wszystkie sprzeczności były usuwane w sposób pokojowy. Podstawą tych stosunków była wspólnota interesów.**

**Dziwne byłoby, gdyby narody radziecki i amerykański, które wspólnie przelewały krew w walce przeciwko faszystom niemieckim, nie znalazły wspólnego języka w celu zapewnienia pokoju na całym świecie.**

**Naród radziecki całkowicie popiera dążenia pokojowe narodu amerykańskiego, wyrażone przez jego przedstawicieli na konferencji w obronie pokoju. Wszyscy prości ludzie na całym świecie zainteresowani są w utrwaleniu pokoju, gdyż wojna przyniosłaby im tylko nieszczęście".**



Maurice Thorez

### DROGA DO POKOJU... CZY DROGA DO KATASTROFY

Każdy dzień pokazuje stały wzrost sił obrońców pokoju. Dziś już droga wojny jest drogą, która prowadzi do katastrofy, katastrofy która dotknie w pierwszym rzędzie imperialistycznych podżegaczy wojennych. **HENRY WALLACE** w przemówieniu radiowym, wskazując na źródła niepokoju stwierdził:

**„Droga do pokoju nie jest otoczona bazami wojennymi. Otoczona jest nimi tylko droga do katastrofy. W**

# CZYĆ PRZECIWKO ZSRR

państwach, które wykorzystują swe pieniądze i ludzi do intensywnych zbrojeń przyjdzie dzień, gdy albo ich niszcząca broń użyta będzie przeciwko sąsiadom, albo ich nietrwała gospodarka rozleci się, jak domek z kart.

Jeżeli rząd USA — powiedział **WALLACE** — jak zapewnia, szczerze pragnie pokoju, niech poda jego warunki. Niech Rosjanie uczynią to samo, a oni jasno i niejednokrotnie oświadczali nam, że są gotowi to uczynić. Niech kierownicy obu krajów po przygotowaniu kwestii przez ekspertów spotkają się, żeby omówić te warunki. Ustalenie pokoju wymaga kompromisu i ustępstw z obu stron. Ale żaden rząd, który pragnie pokoju i rozumie jego minimalne wymagania, nie może odmówić omawiania ich i proponować zamiast ich blok, prowadzący do wojny".


Palmiro Togliatti

## NARODY BUDUJĄ ZAPORĘ PRZECIWKO WOJNIE

Narody świata, szczególnie te, które miałyby odegrać rolę baz wypadowych przeciwko ZSRR, z pełną świadomością swojej siły przemówiły przeciwko próbom podważenia pokoju. Siła materialna i moralna ZSRR oraz krajów demokracji ludowej, połączona z siłami proletariatu państw kapitalistycznych, z siłami narodów kolonialnych, z siłami wyzwalających się Chin — stwarza potężną zaporę przeciwko planom podżegaczy wojennych.

Nie dziełem przypadku, ale aktem świadomej woli klasy robotniczej były oświadczenia **THOREZA, TOGLIATTIEGO, de GROOT'A, REIMANNA.**

**„ZSRR nigdy nie był i nie może być agresorem w stosunku do jakiegokolwiek kraju"** — powiedział **MAURICE THOREZ** — „kraj socjalizmu już ze swego założenia wyklucza możność prowadzenia polityki agresji i wojny.. Jeśliby wspólne wysiłki wszystkich miłujących pokój i wolność Francuzów nie potrafiły nawrócić naszego kraju do obozu pokoju, jeśliby na skutek tego naród nasz został wbrew swej woli wciągnięty do wojny przeciwko Zw. Radzieckiemu i jeśliby w tych warunkach Armia Radziecka, broniąc sprawy narodów i sprawy socjalizmu, została zmuszona w pogoni za agresorami do wkroczenia na nasze terytorium — to czyż mogłyby się masy pracujące i naród francuski ustosunkować inaczej do Armii Radzieckiej, aniżeli masy pracujące i narody Polski, Rumunii, Jugosławii..

**PALMIRO TOGLIATTI** w imieniu ogromnej większości narodu włoskiego oświadczył że:

„Gdyby Armia Radziecka zagnała napastników aż na nasze terytorium


Max Reimann

to wierzę, że w tym wypadku naród włoski, potępiający wszelką agresję, miałby oczywisty obowiązek pomóc w najbardziej wydatny sposób Armii Radzieckiej, ażeby dać zasłużoną nauczkę agresorom".

**PAUL de GROOT**, Sekretarz Generalny K. P. Holandii, solidaryzując się całkowicie z oświadczeniami **THOREZA i TOGLIATTIEGO**, powiedział:

**„Niech imperialiści holenderscy wiedzą, że Amsterdam pójdzie za przykładem ludności pracującej Paryża i Rzymu na wypadek, gdyby agresorzy anglo-amerykańscy i ich satelici rozpoczęli wojnę przeciwko Zw. Radzieckiemu".**

Rzucone przez **THOREZA** hasło: **„NIE BĘDZIEMY NIGDY WALCZYLI PRZECIWKO ZWIĄZKOWI RADZIECKIEMU"** — podchwycone zostało przez narody świata. Głosy tych, którzy w zdecydowany sposób oświadczają się po stronie pokoju, muszą zadecydować.

**NARODY ŚWIATA STWORZĄ POTĘŻNĄ ZAPORĘ, POTĘŻNY SYSTEM OBRONNY, KTÓRY SPARALIŻUJE WSZELKIE ZAKUSY IMPERIALISTÓW I PODŻEGACZY WOJENNYCH.**

## OBUDZONE SUMIENIE ŚWIATA

Pakt północno-atlantycki został podpisany przez ministrów spraw zagranicznych. Czy to znaczy, że powstał agresywny blok narodów zachodniej Europy pod przewodnictwem imperializmu anglo-amerykańskiego?

Fala protestów i manifestacji ludowych w krajach, uczestniczących w pakcie, daje wyraźną odpowiedź, że nie należy utożsamiać podpisów ministrów ze świadomą wolą narodów. Wywołane sztucznie przez podżegaczy wojennych widma i straszaki, obudziły sumienie świata. Obudziły nie po myśli „panów z Wall-Street" z „wariatem" Forrestalem na czele. Pół miliarda ludzi zadeklarowało swą gotowość obrony pokoju. Jak słuszne i głęboko prawdziwe są słowa Generalissimusa Stalina: **„ZBYT ŻYWE SĄ JESZCZE W PAMIĘCI NARODÓW OKROPNOŚCI MINIONEJ WOJNY I ZBYT WIELKIE SĄ SIŁY SPOŁECZNE, ZAINTERESOWANE W POKOJU, AŻEBY UCZNIOWIE CHURCHILLA W DZIELE AGRESJI MOGLI JE POKONAĆ I SKIEROWAĆ KU NOWEJ WOJNIE".**

## AKCES POLSKIEGO ŚWIATA PRACY

Komisja Centralna Związków Zawodowych witając z radością inicjatywę Międzynarodowego Komitetu Łączności Intelektualistów w obronie pokoju W imieniu trzech i pół miliona zorganizowanych w KCZZ robotników, urzędników i pracowników umysłowych zgłosiła swój akces do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.

Akcja, zainicjowana przez najwybitniejszych działaczy nauki, kultury i sztuki, oraz przez potężną Międzynarodową Demokratyczną Federację Kobiet, odpowiada dążeniom, jakie ożywiały Wrocławski Kongres Pokoju. Potwierdza ona raz jeszcze, że siły pokoju na całym świecie rosną z dnia na dzień, że zbrodnicza polityka podżegaczy do nowej wojny napotyka na zdecydowany opór całej postępowej ludzkości. Zgłaszając swój udział w proponowanym Światowym Kongresie Pokoju, Komisja Centralna Związków Zawodowych wierzy, że Kongres ten jeszcze bardziej wzmocni światowy obóz pokoju i demokracji, spotęguje siły, o które niewątpliwie rozbiją się agresywne plany potentatów dolara i handlarzy narzędziami śmierci.

Polska, która pierwsza padła ofiarą imperialistycznej agresji wojsk faszystowskich i która poniosła ogromne straty w czasie wojny, jest najbardziej zainteresowana w utrwaleniu pokoju, wolności i niepodległości narodów. Polska Ludowa konsekwentnie popiera politykę pokojową ZSRR, oraz wszystkie siły demokratyczne i antywojenne na całym świecie.

**Komisja Centralna Związków Zawodowych nawołuje całą klasę robotniczą i masy ludowe Polski do aktywnego udziału w kampanii przygotowawczej do Światowego Kongresu Zwolenników Pokoju.**

# WALKA O 115 MILIARDÓW ZŁOTYCH

## (Reportaż z Krajowej Narady Oszczędnościowej)

**W dniach 20 i 21 marca b. r. odbyła się w sali Rady Państwa Krajowa Narada Oszczędnościowa, zwołana z inicjatywy ruchu zawodowego. Naradzie przewodniczył tow. E. Ochab, przewodniczący KCZZ.**

**Ponad 1000 uczestników Narady długotrwałymi oklaskami powitało treść listu Prezydenta Bieruta do Prezydium Narady, odczytanego przez tow. ministra H. Minca.**

„Nikt, komu droga jest przyszłość Polski — brzmiały słowa listu — nie będzie szczędził swych sił, aby wzmóc i usprawnić ogólne wyniki naszej pracy, aby wzbogacić jej plony, aby jak najszybciej unowocześnić naszą gospodarkę narodową, aby pomnożyć siły i bogactwo naszego Kraju, aby podnieść jak najwyżej poziom życia mas ludowych.

Wszystko to możemy osiągnąć, wykorzystując w pełni wielkie, niewyczerpane jeszcze rezerwy naszych sił i środków.

Możemy to osiągnąć, zjednoczywszy w tym kierunku wolę i wysiłki całego narodu, biorąc wzór z naszych przodowników i bohaterów pracy, z wynalazców i racjonalizatorów naszego przemysłu, z najofiarniejszych patriotów naszej gospodarki ogólno-narodowej. Możemy to osiągnąć, krzewiąc rzetelną troskę o dobro publiczne i gospodarkę społeczną, jako podstawę bytu i rozwoju naszej Ojczyzny, podnosząc tę troskę do najwyższego obowiązku patriotycznego, czyniąc z wysiłku na rzecz wzmożenia naszej gospodarki i kultury, znamię godności i dumy narodowej.

Możemy to osiągnąć, walcząc wytrwale z wszelkimi przejawami marnotrawstwa, rozrzutności lub trwonienia mienia publicznego, z brakiem odpowiedzialności i dyscypliny w pracy, z obniżaniem jakości wytworów, z lekceważącym stosunkiem do powierzonych sobie obowiązków, przejawami biurokratyzmu i nieposzanowania potrzeb człowieka pracującego przez poszczególne ogniwa aparatu administracyjnego".

**Witając Naradę w imieniu Rządu, tow. Premier Cyrankiewicz, wskazując na doniosłe znaczenie masowej walki o oszczędność, podkreślił konieczność kontynuowania jej, jako stałego systemu:**

„Walka z marnotrawstwem, walka o oszczędność przeczyłaby w swej istocie i treści, gdyby była jednorazowym zrywem, gdyby miała trwać 3 miesiące, 6 miesięcy, czy tylko rok.

Walka o oszczędność nie będzie jednorazowym zrywem, musi być stałym, coraz wyraźniejszym i coraz konsekwentniej zaznaczającym się czynnikiem w całej gospodarce narodowej, we wszystkich jej dziedzinach.

Biurokracja jest marnotrawstwem dwojakiego rodzaju:

1) przez swój nadmierny nieproporcjonalny nieraz w stosunku do zadań wzrost — jest obciążeniem Skarbu Państwa,

2) przez bezplanową, nieskoordynowaną, niekontrolowaną pracę, przedłużając tok załatwiania spraw — powoduje ogromne straty w w produkcji, albo bezpośrednie, albo przez zbyt długie odrywanie od pracy tysiącznych rzesz interesantów".

• • •

**Tow. E. Ochab w referacie swoim sprecyzował rolę Związków Zawodowych w kierowaniu akcją współzawodnictwa pracy i zadania ruchu zawodowego w walce z marnotrawstwem.**

**W szeregu kolejnych referatach tow. tow. min. Szyr, min. Dąbrowski, min. Jędrychowski — omawiali zadania oszczędnościowe w przedsiębiorstwach państwowych, w budżetowaniu i planowaniu, w budownictwie.**

• • •

**Podczas dyskusji nad referatem gorąco oklaskiwano wypowiedzi licznych przedstawicieli załóg, którzy powiadamiali zebranych o powzięciu przez te załogi konkretnych zobowiązań w zakresie przedterminowego wykonania planów produkcyjnych i zwiększenia oszczędności, przewidzianych w planach rocznych. Entuzjastycznie witano również wypowiedzi przodowników pracy i racjonalizatorów, którzy przedstawiali wzorowe, ulepszone metody pracy, nowe pomysły i wynalazki. Głosy w dyskusji takich mistrzów oszczędności, jak tow. tow. Kudelski, Witosławski, Michalko, czy Mancewicz, potwierdzają, że wśród milionów robotników rodzi się zdecydowana wola walki o oszczędną, racjonalną gospodarkę.**

• • •

**Tematem Narady było opracowanie metod walki z marnotrawstwem i sposób realizacji uchwały Rządu o zaoszczędzenie w gospodarce narodowej w ciągu roku 1949 co najmniej 115 miliardów złotych.**

• • •

**Uczestnicy narady wynieśli z niej głębokie przeświadczenie, że suma 115 miliardów złotych oszczędności zostanie poważnie przekroczona dzięki inicjatywie klasy pracującej, dzięki świadomemu dążeniu do uzyskania lepszych rezultatów. Wynikało to z kontrplanów oszczędnościowych, jakie przedstawiły załogi fabryk, hut i kopalń. Wynikało to z gotowości do natychmiastowego działania w ramach systemu „O", który zademonstrował cały świat pracy i ze zrozumienia, że wyzwolenie ukrytych rezerw, walka z marnotrawstwem, planowe i systematyczne oszczędzanie — przyczyni się do szybszej odbudowy kraju, a co za tym idzie — do podniesienia stopy życiowej całej klasy pracującej.**

• • •

**Dużo miejsca poświęciła Narada zagadnieniu przebudowy i usprawnienia działalności aparatu administracji państwowej. W wypowiedzi tow. min. Wolskiego i referacie tow. min. Szyra zostały po raz pierwszy postawione i jasno sprecyzowane zasady współzawodnictwa wśród pracowników umysłowych. Wytyczone zostały konkretne zadania, które otwierają przed aparatem administracyjnym możliwości pełnego włączenia się do akcji współzawodnictwa pracy, ale przede wszystkim stwarzają warunki przebudowy psychiki pracownika państwowego i ułatwienia mu odnalezienia siebie w socjalistycznym stosunku do pracy.**

• • •

**Dyskusję podsumował tow. min. Hilary Minc. Naświetlając obecny etap gospodarki narodowej i wskazując konkretne zadania gospodarcze w okresie przygotowania do 6-letniego Planu Rozbudowy, tow. min. Minc stwierdził m. in.:**

„...Nie wystarczy produkować więcej. Trzeba również produkować taniej i oszczędniej. A więc — dążyć do przedterminowego wykonania planów produkcyjnych i zarazem prowadzić nieustanną walkę z marnotrawstwem.

Musimy uświadomić szerokie masy, że walka przeciwko marnotrawstwu łączy się ściśle ze sprawą wzrostu dobrobytu, że planowa oszczędność — to droga do socjalizmu".

PREZYDIUM KRAJOWEJ NARADY OSZCZĘDNOŚCIOWEJ

# Minister Wolski wzywa do współzawodnictwa

(Przemówienie na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej)

Zabierając głos na Krajowej Naradzie Oszczędnościowej, jako przedstawiciel administracji publicznej, chcę oświadczyć z tej trybuny, skąd padały zobowiązania wytężonej pracy dla przedterminowego wykonania planu w różnych gałęziach naszego życia gospodarczego, chcę tu oświadczyć, że administracja jest aparatem, wymagającym specjalnego skontrolowania z punktu widzenia jej sprawności i oszczędnej gospodarki.

Administracja jest aparatem ogarniającym cały kraj i nadzwyczaj rozbudowanym i rozgałęzionym. Administracja nasza jeszcze nie zawsze dobrze wykonuje zadania służenia szeregowym ludziom w ich codziennych kłopotach.

Sprawa usprawnienia tego aparatu, wyplenienia chwastów biurokratyzmu, uproszczenia i przybliżenia administracji do każdego człowieka, uczynienia jej bardziej giętką — jest jednocześnie sprawą uczynienia administracji tańszą.

Aparat administracyjny Polski Ludowej winien być całkowicie podporządkowany interesom politycznym, klasowym, mas pracujących. Dokonana u nas ewolucja ustrojowa przekonywuje najszersze masy, że władza ludowa jest lepsza, niż władza burżuazji. Lenin dowodził, że dla ostatecznego zdobycia najszerszych nieproletariackich mas, mas chłopstwa, olbrzymią wagę ma ich doświadczenie, dzięki któremu mogą one porównać aparat władzy ludowej z władzą burżuazji.

I my musimy pracować tak, żeby naturalna wyższość władzy ludowej była naocznie widoczna dla każdego szeregowego człowieka, aby porównanie, o jakim mówi Lenin, w każdym wypadku wypadało na korzyść naszego aparatu.

I jednocześnie Lenin podkreśla, że rząd robotniczo-chłopski powinien być rządem tanim.

Aby uczynić administrację tanią, aby skasować przerosty biurokratyzmu, zmobilizujemy w akcji oszczędnościowej wszystkich urzędników, od najwyższych, do najniższych.

Potrzebna jest spotęgowana kontrola działalności aparatu we wszystkich jego ogniwach. Przy pomocy ostrej krytyki i stałej kontroli naszej pracy ze strony społecznego aktywu robotniczo-chłopskiego, uda nam się uniknąć rozrzutności w gospodarce, usprawnić aparat i przynieść najdalej idące oszczędności. Oszczędności, uzyskane w administracji, będą mogły pójść na rozbudowę ośrodków kulturalnych, ośrodków zdrowia — na wszystko to, co bezpośrednio przyczyni się do podniesienia na wyższy stopień dobrobytu naszych obywateli.

W akcji tej, idąc za przykładem robotników przemysłowych, rozwiniemy szeroko współzawodnictwo. Gdyż przesądem jest, że wśród urzędników organizacja współzawodnictwa jest niemożliwa. Jest może trudna, ale niemniej konieczna.

Dla wypełnienia tych wszystkich zadań musimy w większym niż dotychczas, stopniu, wciągnąć do aparatu administracji najlepszych przedstawicieli robotników i chłopów i wysuwania ich na odpowiedzialne stanowiska. Oni to będą dbać o każdy grosz, zdobyty ciężką pracą klasy pracującej. A klasa robotnicza posiada wybitnych organizatorów — trzeba ich tylko znaleźć.

Towarzysze! W imieniu własnym i całego kolektywu pracowników administracji zobowiązuję się do zaoszczędzenia w budżecie administracji poza gospodarką samorządową — sumy 800 milionów zł., t. j. 11 proc. budżetu. Wzywam wszystkie Ministerstwa do współzawodnictwa w wielkiej Akcji Oszczędności w administracji państwowej.

Krajowa Narada Oszczędnościowa wystosowała apel do wszystkich ludzi pracy, w którym czytamy, co następuje:

## Robotnicy, technicy, inżynierowie, pracownicy biur, instytucji i urzędów!

Krajowa Narada Oszczędnościowa wzywa was do walki o przedterminowe wykonanie planu i realizacji zadań oszczędnościowych na rok 1949.

Rozszerzmy w tym celu ruch współzawodnictwa i wznieśmy go na wyższy poziom. Niechaj każdy zakład, oddział, brygada, każdy pracownik podejmą konkretne, ujęte w cyfry i terminy zobowiązania, które zapewnią krótsze terminy wykonania państwowych planów i większe, od zaplanowanych przez państwo oszczędności, ciągłą, rytmiczną i równomierną pracą zakładów produkcyjnych, podniesienie jakości, oszczędność surowca, opału, energii, zmniejszenie procentu odpadków i braków, skrócenie czasu postoju maszyn, usprawnienie i ulepszenie pracy.

Wzmocnijmy świadomą dyscyplinę pracy, właściwą wolnemu wytwórcy i współgospodarzowi w zakładzie.

Rozwijając ruch współzawodnictwa w pełni i celowo, wykorzystajmy wszystkie środki, przyznane na podniesienie bezpieczeństwa i higieny pracy, ulepszajmy pomieszczenia i warsztaty pracy, w których przodownik przebywa.

Za przykładem załóg hut „Kościuszko" i „Ostrowiec", kolejarzy węzła poznańskiego oraz innych zakładów, które podjęły na Naradzie uroczyste zobowiązania produkcyjne i oszczędnościowe, organizujmy potężny, powszechny ruch współzawodnictwa.

TO BĘDZIE NASZ WKŁAD W UMOCNIENIE FRONTU POKOJU I NASZA ODPOWIEDŹ TYM, KTÓRZY DROGĄ NACISKU I DYSKRYMINACJI GOSPODARCZEJ USIŁUJĄ ZAHAMOWAĆ NASZ MARSZ PO DRODZE POSTĘPU I DOBROBYTU!

**NIECH ŻYJE MASOWE WSPÓŁZAWODNICTWO PRACY!**

**NIECH ŻYJE BUDOWNICTWO SOCJALISTYCZNE**

**NIECH ŻYJE POLSKA LUDOWA!**




# Związki Zawodowe — organizacją obrony interesów robotniczych — szkołą walki o socjalizm!

# Każdą złotówkę zaoszczędzoną w budżecie wyzyskamy dla dobra mas pracujących

(STRESZCZENIE REFERATU, WYGŁOSZONEGO PRZEZ TOW. MIN. K. DĄBROWSKIEGO NA KRAJOWEJ NARADZIE OSZCZĘDNOŚCIOWEJ)

W ustroju kapitalistycznym budżet państwowy dąży do zmniejszenia wydatków na cele ogólnonarodowe, w szczególności na cele kulturalne, socjalne, oświatowe oraz na cele związane z podniesieniem poziomu życia mas pracujących. Te redukcje wydatków na wymienione cele, ustrój kapitalistyczny stara się przedstawić, jako realizację zasady oszczędności.

Inaczej rzecz zupełnie wygląda w naszej gospodarce budżetowej. Budżet nasz jest układany zgodnie z interesem społecznym narodu, następuje silny wzrost wydatków na cele ogólnonarodowe, szczególnie na cele, związane z rozwojem potrzeb socjalnych i kulturalnych szerokich mas pracujących miast i wsi, oraz w związku z tym znaczny wzrost procentowy udziału tych wydatków w ogólnych cyfrach budżetu państwowego.

W miarę stałego wzrostu dochodu narodowego wzrasta stale budżet państwowy, rozszerzając coraz to bardziej zakres świadczeń na potrzeby materialnego, kulturalnego i socjalnego rozwoju narodu.

## PLANOWY SYSTEM OSZCZĘDZANIA

Planowy system oszczędzania wprowadza do naszej gospodarki narodowej system oszczędzania, jako stały i powszechny element, którego celem jest zmniejszenie zużycia materiałów i nakładu pracy w realizacji zadań, tak w produkcji dóbr i usług materialnych, jak i w działalności administracji publicznej. System oszczędzania powinien zabezpieczyć maksymalne wyzyskanie wszystkich rezerw i zlikwidowanie wszelkiego marnotrawstwa. Rezerwy zaś są w naszej gospodarce wyjątkowo duże, a marnotrawstwo spotyka się często. Istnieje ono jeszcze i w naszej gospodarce budżetowej, zarówno państwowej, jak i samorządowej. Oto kilka przykładów:

1) traktowanie Skarbu Państwa jako instytucji obcej i traktowanie interesów resortowych w oderwaniu od gospodarki skarbowej, w szczególności na tym tle dokonywanie wydatków budżetowych w końcu okresu budżetowego w sposób nieplanowy,
2) nieprzemyślana, marnotrawna gospodarka pracą ludzką i zasobami rzeczowymi,
3) przerosty w zakresie stanowisk kierowniczych i brak proporcji w stosunku do personelu wykonawczego,
4) łamanie dyscypliny płac przez różne dodatkowe formy wynagrodzeń,
5) obojętny stosunek do interesanta i obciążanie go zbędną formalistyką. Domaganie się wypełniania nadmiernej ilości zbędnych formularzy,
6) dążenie do „wygodnego" gospodarowania m. in. przez czynienie nadmiernych zapasów materiałów i ubieganie się o przyznanie nadmiernie dużej ilości etatów osobowych; znane są fakty posiadania przez niektóre instytucje zapasów papieru, który wystarczy na ich własne potrzeby na kilka lat,
7) przewlekłość w załatwianiu spraw oraz biurokracja, powodująca straty dla Państwa i obywateli,
8) dysponowanie środkami budżetowymi pod kątem widzenia popularności własnej osoby lub instytucji,
9) pod pretekstem potrzeb państwowych, podróżowanie dla własnych przyjemności lub własnych celów państwowymi środkami komunikacji,
10) wkraczanie w cudzy zakres działania pod kątem widzenia wygody lub ambicji osobistej kierownika lub personelu instytucji, np. prowadzenie gospodarstw rolnych w sposób nierentowny przez instytucje do tego niepowołane — wyłącznie dla osobistej wygody części personelu.

## OSIĄGNIĘCIA

Zadanie nasze polega na tym, aby pobudzić i wykorzystać inicjatywę szerokich mas pracowników państwowych, aby system oszczędzania uczynić powszechnym, aby był on realizowany w najmniejszych komórkach naszego aparatu państwowego i to przez każdego pracownika.

W planowym systemie oszczędzania nie należy bagatelizować drobnych oszczędności. Aby uzmysłowić sobie, co one oznaczają, wystarczy wymienić, że gdyby w naszym budżecie państwowym, wynoszącym 602 miliardy złotych, obniżyć w drodze oszczędności wydatki tylko o jeden procent, co przecież nie wydaje się zadaniem trudnym, to za uzyskane oszczędności można by wybudować w Warszawie 120 domów po 100 izb każdy. Taka jest wymowa praktyczna 1%.

Uchwała Rady Ministrów z dnia 19 lutego b. r. określa plan oszczędnościowy na 1949 rok w zakresie administracji publicznej, banków, zakładów ubezpieczeń, instytucji społecznych oraz samorządu terytorialnego na sumę co najmniej 20 miliardów złotych. Jakimi metodami oszczędności te powinny być osiągnięte?

Spośród bardzo wielu możliwych metod oszczędzania w gospodarce budżetowej, zarówno Państwa, samorządów, jak i organizacji, oraz instytucji społecznych, należy podkreślić:

a) walkę z biurokracją — a więc uproszczenie procedury, zlikwidowanie zbędnych formalności,

b) planowość w pracy biurowej,

c) walkę z uchylaniem się od przyjmowania odpowiedzialności przez poszczególnych pracowników, przerzucaniem przez nich decyzji na inne czynniki,

d) kontrola bieżących prac w urzędach w tym kierunku, aby napływające tam sprawy były załatwiane bez żadnej zwłoki w sposób rzeczowy i ostateczny,

e) odgórne ustalenie programu oszczędnościowego, który obejmowałby wszystkie możliwości zmniejszenia marnotrawstwa, jest niemożliwe — temu zadaniu może podołać jedynie szeroko rozpowszechnione socjalistyczne współzawodnictwo w tym zakresie, podjęte przez szerokie masy pracownicze.

Dalszym niezbędnym warunkiem wykonania zadań oszczędnościowych jest, aby zadania te były w poszczególnych resortach, biurach, instytucjach gospodarujących w ramach budżetu państwowego, postawione konkretnie, znaczy to, że zadania te nie mogą być postawione „w ogóle", lecz muszą być ujęte w konkretny plan dla każdej organizacji i precyzować odpowiedzialność osób powołanych do ich wykonania. Musi być przy tym pogłębiona osobista odpowiedzialność każdego pracownika za poruczony mu odcinek zadań, jako podstawa troski o dobro publiczne, które jest również i jego dobrem.

Tylko na bazie socjalistycznego stosunku do własności społecznej może rozwinąć się prawidłowy, powszechny, skuteczny system oszczędzania.

## WALKA O NOWY TYP PRACOWNIKA

Marnotrawstwo oraz brak zapobiegliwości dla uniknięcia szkód i strat w gospodarce publicznej musi być ostro zwalczane przede wszystkim w drodze krytyki poczynań tych, którzy za fakty takie są odpowiedzialni. Krytyka musi być prowadzona publicznie przez cały zespół pracowników danej instytucji, czy biura, gdyż jest to najskuteczniejsza droga wykrywania błędów, mogących stać się przyczyną marnotrawstwa.

Aby jednak wszystkie te metody dały oczekiwane rezultaty, jest koniecznie, by w administracji państwowej znikł stary, znalazł się wyłącznie nowy typ człowieka.

Nowy typ pracownika państwowego, to taki pracownik, który pracując zdaje sobie sprawę z tego, że jego praca daje społeczeństwu, a poczucie odpowiedzialności w pracy, kieruje ku zabezpieczeniu dobra publicznego, ma demokratyczny stosunek do obywatela, rozumie jego potrzeby i harmonizuje te potrzeby z potrzebami Państwa Ludowego, z potrzebami ogólno-narodowymi.

Stary typ pracownika, to taki, który bezmyślnie i formalistycznie stosuje paragrafy okólników i patrzy jedynie, czy jego praca jest formalnie zgodna z paragrafami i okólnikami, bez poczucia istotnej odpowiedzialności za poruczony mu przez Państwo Ludowe zakres pracy.

Walka ze starym typem pracownika w administracji państwowej, jako przeżytkiem ustroju kapitalistycznego, to istotny moment walki o planowy i powszechny system oszczędzania w gospodarce budżetowej.

---

Tow. E. Ochab nadesłał do Prezydium Zarządu Głównego ZZPP pismo następującej treści:

„Przechodząc do służby wojskowej, pragnę przekazać Wam podziękowanie za pomoc, okazaną mi w pełnieniu moich obowiązków oraz życzyć Wam powodzenia w pracy związkowej".

(—) EDWARD OCHAB

2 IV 1949 r.

---

# Laureat Państwowej Nagrody Muzycznej B. Woytowicz

## koncertuje u Państwowców

W dniu 18 marca 1949 r. odbył się w sali Pomorskiego Domu Sztuki w Bydgoszczy 5-ty z rzędu koncert symfoniczny w ramach sekcji kulturalno-oświatowej p. t. „Muzyka dla wszystkich", dla członków naszego Związku.

Tym razem uświetnił nasz koncert recitalem fortepianowym laureat „Państwowej Nagrody Muzycznej na rok 1948" Bolesław Woytowicz, odtwarzając cztery najpiękniejsze sonaty Beethovena: „Patetyczną", „Księżycową", „Waldsteinowską" i „Apassionatę".

Sala, wypełniona „Państwowcami", hucznymi oklaskami nagradzała mistrza tonów swym niekłamanym uznaniem, wyrażając jednocześnie swoje zadowolenie i obecnym na sali członkom Zarządu Okręgu za poniesiony trud przy organizowaniu tych pięknych koncertów.

Mieczysław Tomaszewski, w pięknych słowach wprowadzających i bogato opracowanej prelekcji, przedstawił obecnym „samotnika z Bonn", genialnego i niezwykłego człowieka i twórcy 32 przepięknych sonat. Barwny i potoczysty język prelegenta trafił do wszystkich i niewątpliwie akcja k.-o., tak pojęta, spełnia swe zadanie.

Leon Dombek

---

# Nasza odpowiedź na pakt atlantycki: PRODUKCJA PONAD PLAN, SOJUSZ Z ZSRR!

# Ponad 4,5 miliarda złotych oszczędności zapowiedziały dotychczas urzędy państwowe

| | |
|---|---|
| Ministerstwo Administracji Publ. | 800.000.000 |
| Prezydium Rady Ministrów | 462.425.334 |
| Ministerstwo Odbudowy | 218.560.000 |
| „ Pracy i Op. Społ. | 711.008.400 |
| „ R. i Reform Roln. | 2.087.000.000 |
| „ Sprawiedliwości | 38.890.000 |
| „ Żeglugi | 11.213.850 |
| „ Biuro Sejmu Ustaw. | 4.000.000 |
| „ Gł. Urz. Pom. Kraju | 67.000.000 |
| B. O. S. | 5.000.000 |
| Muzeum Narodowe | 711.000 |
| „ Zoologiczne | 660.000 |
| Gł. Kom. Badań Zbrodni Niemiec. | 855.000 |







# NIK — instrument walki klasowej

W dniu 9 marca b. r. Sejm uchwalił ustawę o kontroli państwowej, przewidzianą w Ustawie Konstytucyjnej z 19 lutego 1947 roku.

Doniosłość znaczenia kontroli państwowej podkreślał Lenin jeszcze w 1918 r., pisał wówczas: „...Wszystkie nawyki i tradycje burżuazji, drobnomieszczaństwa w szczególności — są również czynnikiem sprzeciwiającym się kontroli państwowej i działają na korzyść nietykalności „świętej własności prywatnej”, „świętego przedsiębiorstwa prywatnego”..., brak zasady kontroli w dziedzinie wytwarzania i podziału produktów jest dla zaczątków socjalizmu zgubą, jest okradaniem Skarbu Państwa”.

W państwie burżuazyjnym, w państwie „świętej własności prywatnej” kontrola państwowa w swym założeniu pozostaje w sprzeczności z kapitalistycznym systemem produkcji. Państwo jest tam aparatem wyzysku i panowania klasy posiadającej. Nie może i nie chce ona dopuścić do kontroli, osłabiającej siły jej pozycji, i dlatego kontrola ma charakter formalny, drugoplanowy, w istocie swej marginesowy.

Inna zgoła sytuacja zachodzi w ustrojach demokracji ludowej. Kontrola państwowa staje się instrumentem walki klasowej, środkiem zabezpieczającym realizację planów gospodarczych. Przesłanką zasadniczą nowych założeń staje się własność całego narodu, własność państwowa i uspołeczniona. Jej ochrona jest nakazem naczelnym obok oszczędnej gospodarki środkami finansowymi i materiałowymi i zwiększonej wydajności i jakości pracy.

Doniosłe przemiany społeczno-gospodarcze w Odrodzonej Polsce, zmiana ustroju, w którym władza sprawowana jest przez szerokie masy świata pracy — ugruntowało zrozumienie i znaczenie kontroli.

Prócz kontroli parlamentarnej, resortowej, mamy rozbudowaną szeroko, od najniższych szczebli gminnych — kontrolę społeczną, niespotykaną w państwach kapitalistycznych, stanowiącą zdobycz świata pracy i będącą przejawem jego udziału w rządzeniu państwem ludowym.

Nowa ustawa z 9 marca 1949 roku, jakkolwiek nosi nazwę „kontrol państwowej”, normuje nie tylko zakres działań i sposób pracy Najwyższej Izby Kontroli, ale zajmuje się również kontrolą resortową oraz społeczną. Ujmuje zatem całość kontroli w dziedzinie administracji publicznej i gospodarki narodowej.

Najwyższa Izba Kontroli:

1) wykonuje kontrolę państwową działalności naczelnych władz i instytucji w dziedzinie administracji publicznej i gospodarki narodowej z punktu widzenia zgodności z wytycznymi polityki państwowej i planami gospodarczymi, a także pod względem finansowym, gospodarczym oraz organizacyjno-administracyjnym,

2) koordynuje działalność organów kontroli wewnętrznej (resortowej) z działalnością organów kontroli społecznej rad narodowych, oraz

3) dokonuje czynności kontrolnych, zleconych przez Radę Państwa.

Należy na tym miejscu podkreślić, że Rada Państwa może w szczególności zlecić Najwyższej Izbie Kontroli jednorazowe lub stałe kontrolowanie wszystkich lub niektórych związków i instytucji, korzystających z pomocy Państwa, albo wykonywujących czynności zlecone w zakresie administracji publicznej, lub gospodarstwa narodowego.

Nie tylko jednak pod względem zakresu działania, ale również i co do sposobu wykonywania, kontrola jest zupełna, wszechstronna, rozbudowana. Jest to bowiem kontrola ludowa. Najwyższa Izba Kontroli czuwa nad przestrzeganiem legalności, rzetelności, gospodarności i celowości w działalności finansowej, gospodarczej i organizacyjno - administracyjnej kontrolowanych jednostek, oraz nad jej zgodnością z ustalonymi wytycznymi polityki państwowej i planami gospodarczymi.

Najwyższa Izba Kontroli prowadzi przy tym kontrolę planową, systematyczną i dorywczą, oraz dokonuje kontroli wstępnej, faktycznej i następnej.

Wspomniane doniosłe zadania N.I.K. i jej atrybucje tłumaczą stanowisko N.I.K. wśród najwyższych władz państwowych. Najwyższa Izba Kontroli jest organem podległym bezpośrednio Radzie Państwa. Sejm wybiera i odwołuje Prezesa N.I.K., który jest jednocześnie członkiem Rady Państwa. Rada Ministrów czuwa nad prawidłowym wykonywaniem zadań kontroli przez N.I.K.

# Warto pomyśleć...

## (Z tamtej strony barykady)

Wielce, jak widać, intelektualnie wyrobiony generał Walton W. Walker, znakomicie obrazujący smętny poziom umysłowy burżuazji amerykańskiej, oświadczył:

„Nie wiem co chce zrobić generał Mac-Arthur (wielkorządca amerykański w Japonii), ale ja się z nim zgadzam”.

To „wiekopomne” oświadczenie członka Sztabu 8 Armii USA godne jest wielu innych, podobnych kretynizmów, zdobiących wywody reakcyjnych mężów stanu i wojskowych. Szkoda, że Mac Arthur nie ma ochoty ugryźć swego zwolennika w łydkę. Zgodę ma zapewnioną. Na razie jednak obaj panowie zgadzają się co do popierania japońskiego faszyzmu i dławienia japońskich mas ludowych.

We Włoszech zaś, gdzie przy rosnącym oporze szerokich mas społeczeństwa na amerykańskiej linie balansuje rząd de Gasperiego, cyrk polityczny, odgrywany przez reakcyjnych polityków, doprowadził do tego, iż:

„zwolniony z więzienia faszystowski generał Roatta, b. szef wywiadu Mussoliniego, otrzyma zwrot „zaległych” poborów generalskich za 4 lata służby (!), t. j. około 4.655.000 lirów”.

Jak widać, siedzenie w kryminale popłaca we Włoszech, pod warunkiem, że jest się faszystowskim generałem — zdrajcą narodu.

Wróćmy jednak do inteligencji, błyskotliwej inteligencji burżuazyjnych polityków. Przez chwilę myśleliśmy, że generał W. W. Walker osiągnął zawrotny szczyt „naukowej precyzji myślenia”.

Ale bije go o wiele długości jego kolega po reakcyjnym fachu, turecki poseł na sejm, p. Ali Dilemre, członek władz rządzącej Partii „Ludowej”. Powiada ten godny następca dworskich bałwanów sułtańskich, że:

„Wszyscy ludzie, nawet niewykształceni, wiedzą, że cukier, co do jego kalorycznej wartości, może być śmiało zastąpiony przez tłuszcz węgl. fasolę i to nie jest jeszcze tragedią. Ale dalej. — Np. zwierzęta nie żywią się produktami sztucznymi, a niemniej nie my, lecz słonie, są największymi stworzeniami świata. Wreszcie niebezpiecznie jest dawać cukier dzieciom, gdyż to pobudza je do kaszlu”.

A cały ten stek idiotyzmów po to, by wytłumaczyć zwyżkę cen cukru, uderzającą w pierwszym rzędzie w świat pracy.

Wreszcie ten łańcuch przykładów z dziedziny:

a) burżuazyjnej logiki,

b) burżuazyjnej sprawiedliwości,

c) burżuazyjnej fizjologii,

zakończymy nast. pobożnymi życzeniami. Znany dobrze podżegacz wojenny M. Schaeffer, v-Prezes Amerykańskiej Komisji Wojskowej Kongresu, powiada:

„Stwierdzimy na Kongresie, że próba sił z ZSRR jest nieunikniona — wcześniej, czy później. Nasza delegacja (wysłana do Niemiec — dop. K. D.) sądzi, że produkcja przemysłowa Niemiec Zachodnich może być odbudowana na czas, by móc odegrać swą rolę w tej próbie sił”.

Milutko, obywatele czytelnicy, milutko, tym więcej, że kolega p. Schaeffera, p. Philip Reed, Prezes „General Electric Corporation” uważa, że

„wydarzenia międzynarodowe obiecują nam, że będziemy niedługo żyć w państwie — garnizonowym”.

Oczywiście, p. Reed wyobraża sobie, że będzie co najmniej oficerem zaprowiantowania w tym garnizonie!

I wszystko byłoby po myśli obu cytowanych panów, gdyby nie fakt, że

„Czas pracuje dla Rosji”.

A tego, broń Boże, nie mówimy od siebie. Mamy autorytet p. Schaeffera. On to właśnie, nieostrożnie stwierdził. Od siebie dodajmy:

dla Rosji i dla całego światowego obozu pokoju!

A, że tak jest, świadczy zdobyty przez powstańczą armię grecką „tajny raport inspektora generalnego armii ateńskiej”, w którym czytamy nast. opinię o sytuacji w wojsku reakcyjnego rządu greckiego:

„TAJNE REF. A. P. 83 B. S. T. 902. 15-2.1949.

Sprawa: poziom moralny, dyscyplina w I, 2 i 3 korpusie armii.

A — Obserwacje dokonane w armii od jesieni 1948, wskazują: duch ofensywny — mierny, bojowość — mierna, moralny poziom — mierny.

B — Nie ma różnic między oficerami a żołnierzami, jeśli chodzi o brak zapału bojowego. Dyscyplina pozostawia wiele do życzenia. Oddziały stacjonowane w dużych miastach, prowadzą się źle i szkodliwie wpływają na ducha oddziałów stojących w walce, dając im wrażenie, iż poza zabawą, nic nie robią.

C — Zanotowano porażki pod Karditsa, Naoussa i Karpenisi, co szkodliwie wpłynęło na morale armii. Żołnierze wycofali się zbyt pośpiesznie ...w sposób hańbiący przerywając walkę, zanim to było konieczne.

D — Należy szukać przyczyn tego stanu rzeczy w niedostateczności naszej propagandy i w wzmożeniu propagandy komunistycznej, prowadzonej w naszych szeregach.

Ze wszystkich stron, zarówno od oficerów, jak i od żołnierzy, słyszy się, że są oni „zmęczeni frontem”.

Nastrój defetyzmu pojawia się wśród naszych żołnierzy w obliczu odważnych akcji nieprzyjacielskich.

E — Rozkazuję wszystkim dowódcom jednostek, zacząwszy od brygady, natychmiast zaraportować mi o stanie w ich jednostkach i podać mi propozycje dla położenia kresu takiej sytuacji.

Podpisano:
generał Armii
Vendiris

Z takich i temu podobnych raportów wynika, że p. Reed nie doczeka się nigdy owego, wymarzonego państwa — garnizonowego, kapralem nawet w nim nie będzie, a raczej, dzięki zwycięskiej akcji świata pokoju, będzie musiał pogrzebać i nadzieje i wpływ na politykę, i dałby los, prezesurę „General Electric Corporation”.

Zebrał i opracował:
K. Dębski

**Bądźmy czujni wobec wroga klasowego!**
**Zduśmy wszelką próbę dywersji i szkodnictwa!**

# IV PLENUM ZARZĄDU GŁÓWNEGO

W dniu 13 kwietnia b. r. odbyło się w Warszawie IV plenarne posiedzenie Zarządu Głównego ZZPP, rozszerzone o zastępców członków Zarządu Głównego, członków Głównej Komisji Rewizyjnej, członków Centralnego Sądu Koleżeńskiego, przewodniczących i sekretarzy Zarządów Okręgowych oraz przewodniczących Kół przy Urzędach Wojewódzkich i przewodniczących Kół ministerialnych. Na posiedzenie przybył tow. poseł Tadeusz Ćwik, Generalny Sekretarz KCZZ, owacyjnie witany przez zebranych uczestników obrad.

Posiedzenie otworzył tow. Bancerz, udzielając głosu dla wygłoszenia referatu p. t. „Kongres Związków Zawodowych" — tow. Ćwikowi.

* * *

Powołując się na fakty historyczne z okresu ostatniego półwiecza — tow. Ćwik wskazał na stopniowe i coraz szybsze narastanie sił, tworzących front pokoju. Przed pierwszą wojną światową — mówił tow. Ćwik — wola obrony pokoju ożywiała masy robotnicze i jedynie zdrada interesów klasy robotniczej przez przywódców większości partii socjal-demokratycznych, którzy poszli na ugodę i współpracę z burżuazją własnych krajów, umożliwiła wybuch wojny.

Przed drugą wojną światową istniał już o wiele silniejszy ruch w kierunku obrony pokoju, ale równolegle istniał w krajach kapitalistycznych strach przed postępem i ruchem rewolucyjnym proletariatu, co pozwoliło na wybuch drugiego kataklizmu dziejowego.

Doświadczenie dwóch wojen światowych, a w szczególności decydująca rola, jaką odegrał Związek Radziecki w pokonaniu państw faszystowskich, sprawiły, że wokół ZSRR skupiają się siły pokoju i rośnie z dnia na dzień front pokoju, liczący już 800 milionów ludzi.

W konsolidację i umocnienie frontu pokoju olbrzymi udział wkłada światowy ruch zawodowy.

I nasz Kongres Związków Zawodowych w Polsce postawi przed trzy i pół milionową masą związkowców nowe zadania i cele ruchu zawodowego na obecnym etapie walki o pokój. Siła materialna i moralna ZSRR łącznie z siłami krajów demokracji ludowej, z siłami proletariatu państw kapitalistycznych, z siłami wyzwalających się Chin — stwarza potężną zaporę przeciw planom podżegaczy wojennych.

Nasz udział w walce o pokój wzmacniamy, wykonując solidnie nasze plany gospodarcze przedterminowo.

* * *

Następny referat tow. H. Urbanowicza w referacie p. t. „System współzawodnictwa i oszczędności" nakreślił konkretne podstawy, na których oprze się system współzawodnictwa w administracji państwowej. Tow. H. Urbanowicz wskazał na wagę zagadnienia oszczędnej gospodarki, jako pierwszego i zasadniczego etapu w rozwijającym się współzawodnictwie wśród pracowników państwowych. Przykłady jakie zacytował referent, wskazują na to, iż na tle konkretnych zadań oszczędnościowych aparat administracyjny, ustawicznie usprawniając swoją działalność realizuje zasady współzawodnictwa pracy, opartego o określone zasady i uchwytne cyfrowo.

* * *

Wśród wielu mówców, zabierających głos w dyskusji nad wygłoszonym referatem, zabrał głos tow. Kuliński, przewodniczący Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie, który, podkreślając stałą wolę członków reprezentowanego przez siebie Koła do przodowania w ruchu współzawodnictwa i walki z marnotrawstwem, wezwał do współzawodnictwa swą władzę naczelną, t. j. Ministerstwo Administracji Publicznej.

Tow. Malek z Lublina wskazał na zbyt nikłe zainteresowanie problemami racjonalizatorstwa i wynalazczości w dziedzinie administracji.



Mieczysław Domagała
Przewodniczący Zarządu Głównego

Tadeusz Pietrzak
Sekretarz Generalny Zarządu Główn.

Wielkie zasoby energii ludzkiej są marnowane przez niewłaściwą, opartą na starych wzorach organizację pracy. Należałoby — zdaniem mówcy — za przykładem związków robotniczych poprzez skrzynki pomysłów wciągnąć do współpracy racjonalizatorskiej najszersze rzesze członków naszego Związku.

Dyskusję podsumował tow. Urbanowicz, wskazując na źródła powstawania przerostów biurokratycznych i wzywając wszystkich pracowników państwowych do realizacji współzawodnictwa pracy na odcinku administracji państwowej.

Tematem dalszego ciągu obrad był preliminarz budżetowy organizacyjny i preliminarz budżetowy akcji kulturalno-oświatowej na rok 1949.

Preliminarz budżetowy organizacyjny omówił tow. Turski. Budżet organizacyjny na rok 1949 zamyka się globalną kwotą 138 110 016 zł. po stronie dochodów i taką samą sumą wydatków wraz z funduszem rezerwowym, liczącym ponad 12 000 000 zł. Wydatki personalne łącznie z świadczeniami socjalnymi obejmują kwotę 16 000 000 zł., ogólno-organizacyjne, na które składają się takie pozycje, jak zjazdy, konferencje, koszty podróży, diety, ofiary, materiały dekoracyjne, prenumerata dzienników i pism, koszty legitymacji związkowych, koszty wydawnictwa „Pracownika Państwowego" i zapomogi —łącznie 16 400 000 zł. Najpoważniejszą sumę przedstawiają wydatki na finansowanie niższych ogniw i agend związkowych. Suma subwencji dla Okręgów i Kół wynosi ponad 60 000 000 zł., przy czym suma ta zwiększa się jeszcze o kwotę 17 540 000 zł. na cele kulturalno-oświatowe.

Wydatki administracyjne wynoszą drobną w stosunku do całości budżetu sumę zł. 2 320 000. Jak z tego widać, budżet na rok 1949, uchwalony przez Plenum jednogłośnie, wyraźnie dąży do jak największego uaktywnienia podstawowych komórek związkowych przez danie im wystarczających środków finansowych do prowadzenia wszelkich akcji związkowych.

* * *

Preliminarz budżetowy akcji kulturalno-oświatowej na rok 1949 zreferował tow. Kolaczkowski. Mówca przypomniał, że w listopadzie r. b., referując na ówczesnym plenum Zarządu Głównego wytyczne do planu pracy kulturalno-oświatowej na rok 1949, wydatki przewidywane na cele kulturalno-oświatowe zamykały się sumą pięciokrotnie wyższą od preliminowanej obecnie.

Wydawaćby się mogło pozornie, że dysproporcja pomiędzy planem poprzednim a obecnym wskazuje na błąd w planowaniu akcji na rok 1949, lub w uszczupleniu kredytów na zaprojektowaną akcję kulturalno-oświatową. Faktycznie jednak plan pracy na rok 1949 zostanie wykonany w szerszej mierze, niż na to wskazuje preliminarz budżetowy. Stać się to może dlatego, że cały szereg akcji zostało scentralizowanych i prowadzonych bezpośrednio przez KCZZ. W centralnym planie KCZZ Związek nasz ma swoje poważne miejsce.

W ten sposób szeroko zakrojony plan pracy kulturalno-oświatowej w brzmieniu z listopada nie różni się swym zakresem od obecnego, choć wykonanie jego określa się tylko kwotą 17 540 000 zł. z funduszów Zarządu Głównego.

* * *

W ślad za wypowiedziami dyskutantów z przyjemnością musimy podkreślić, że przedstawiony plan finansowy oraz bilans Zarządu Głównego za rok 1948 wykonane były w sposób wyczerpujący i przejrzysty.

Przedstawiony plan finansowy jest pierwszym planem, postawionym dla całego Związku. Przewidując centralizację funduszów, zapewnia jednocześnie prawidłowy rozdział ich na wszystkie ogniwa Związku w sposób zapewniający prawidłową i sprawną działalność instancji związkowych.

Na specjalne podkreślenie zasługuje fakt, że preliminarz budżetowy na rok 1949 jest planem całkowicie skoordynowanym z planem pracy.

Po zapadnięciu jednomyślnej uchwały, zatwierdzającej przedłożone preliminarze budżetowe, przystąpiono do wyborów delegatów na Kongres Związków Zawodowych. Prezydium Zarządu Głównego, korzystając z przysługującego mu w myśl Statutu prawa, przedstawił listę 39 kandydatów. Odczytane przez przewodniczącego nazwiska kandydatów zostały przyjęte burzą oklasków, świadczącą o trafnym ich doborze. Poddana pod głosowanie lista kandydatów została przyjęta jednomyślnie przez aklamację.

Obok nielicznych działaczy centralnych, delegatami wybrani zostali przeważnie członkowie Kół, działacze terenowi, w tym 8 kobiet i 3 przedstawicieli młodzieży.

* * *

W ramach spraw organizacyjnych na porządek obrad weszły sprawy zmian personalnych we władzach naczelnych ZZPP. Na skutek rezygnacji z członkowstwa Zarządu Głównego ZZPP tow. tow. Wasilkowskiej, Dyji, Jastrzębskiego i Delmacha, na ich miejsce dokooptowano z członków zastępców tow. tow. Czernichowskiego, Karwacką, Olsienkiewicza i Wieczorkową.

Nastąpiły również poważne zmiany w składzie Prezydium Zarządu Głównego. Tow. poseł Bancerz, przewodniczący Zarządu Głównego, złożył swój mandat, ponieważ pełnienie obowiązków poselskich i zawodowych nie pozwala mu brać dostatecznego udziału w pracach Zarządu Głównego ZZPP na dotychczasowym stanowisku.

Dotychczasowy sekretarz generalny ZZPP tow. Kolaczkowski złożył swój mandat na skutek złego stanu zdrowia i konieczności poddania się długotrwałej kuracji.

Uznając słuszne motywy tych rezygnacji, Plenum przyjęło je do zatwierdzającej wiadomości.

Na wniosek tow. Matejki, Plenum powołało na stanowisko przewodniczącego Zarządu Głównego tow. Mieczysława Domagałę, a na stanowisko wiceprzewodniczących tow. tow. Urbanowicza Henryka z Warszawy i Bulasa Tadeusza z Rzeszowa. Na stanowisko p. o. sekretarza generalnego powołano tow. Tadeusza Pietrzaka, dotychczasowego przewodniczącego Zarządu Okręgowego w Szczecinie. Ponadto dokooptowano tow. Karwacką, jako członka Prezydium.

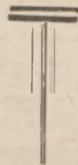
* * *

W ostatnim punkcie porządku dziennego zebrani przyjęli szereg rezolucji i wniosków, które podajemy na innym miejscu.

Odśpiewaniem „Międzynarodówki" zakończono obrady IV Plenum Zarządu Głównego ZZPP.

# MOSKWA -- STOLICA POKOJU ŚWIATA



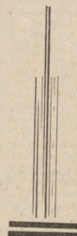


„Siła naszej Armii Czerwonej polega na tym, że od zarania swego istnienia wychowana ona jest w duchu internacjonalizmu, w duchu szacunku dla innych narodów, w duchu miłości i szacunku dla robotników wszystkich krajów, w duchu zachowania i utrwalenia pokoju między narodami.

...że jest to źródłem siły i potęgi naszej armii, o tym przekona się kiedyś burżuazja światowa, jeśli odważy się napaść na nasz kraj! Ujrzy ona wówczas, że Armia Czerwona, wychowana w duchu internacjonalizmu, ma niezliczoną ilość przyjaciół i sojuszników we wszystkich częściach świata — od Szanghaju do New Yorku, od Londynu do Kalkuty".

J. STALIN







WÓDZ ZWYCIĘSKIEJ ARMII CZERWONEJ GENERALISSIMUS JÓZEF STALIN.



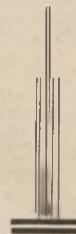




„Rewolucja Listopadowa, podważając imperializm, stworzyła równocześnie w postaci pierwszej dyktatury proletariatu potężną bazę światowego ruchu rewolucyjnego, której ruch ten przed tem nigdy nie miał i na której może się teraz oprzeć".

Stworzyła potężny ośrodek światowego ruchu rewolucyjnego, którego ruch ten przed tem nigdy nie miał i wokół którego może on się teraz skupiać, organizując jednolity front rewolucyjny proletariatu i narodów uciskanych wszystkich krajów przeciw imperializmowi.

J. STALIN





## NASI DELEGACI NA KONGRES

STEFAN BANCERZ — Członek Prezydium Zarządu Głównego ZZPP, członek PZPR, poseł na Sejm, zasłużony działacz związkowy.

JÓZEF BARCZAK — Sekretarz Zarządu Okręgowego Bydgoszcz, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

JERZY BERNHARDT — Członek PZPR, wybitny aktywista związkowy z terenu Okręgu Gdańskiego.

JÓZEF BIELAWNY — Przewodniczący Zarządu Okręgowego Poznań, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

WŁODZIMIERZ BORKUSIEWICZ— Członek PZPR, aktywista związkowy z Okręgu Lubelskiego.

TADEUSZ BUŁAS — Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego, członek Stronnictwa Ludowego, działacz związkowy z Okręgu Rzeszowskiego.

MARIA CHYCZEWSKA — Członek Stronnictwa Ludowego, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Starostwie Powiatowym w Olkuszu, woj. krakowskie.

LEON CZERNICHOWSKI — bezpartyjny, aktywista związkowy z terenu Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim Kraków.

TADEUSZ DĄBROWSKI — zasłużony działacz związkowy z terenu Okręgu Warszawskiego, członek PZPR.

MIECZYSŁAW DOMAGAŁA — Przewodniczący Zarządu Głównego ZZPP, członek PZPR, zasłużony i aktywny działacz związkowy.

MARIAN DOWNAROWICZ—Członek Stronnictwa Demokratycznego, skarbnik Zarządu Okręgowego Bydgoszcz, aktywny działacz związkowy.

STEFAN DRABIK — bezpartyjny, szofer, młody aktywista z terenu Warszawy.

PELAGIA DZIDOWSKA — Członek PZPR, aktywistka z terenu Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim Katowice.

REGINA FLESZAROWA — bezpartyjna, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Min. Spraw Zagranicznych.

HELENA GROTKOWSKA — Członek PZPR, przewodnicząca Koła ZZPP przy Min. Komunikacji.

ANNA HOŁOCZAWOWA — Członek Stronnictwa Demokratycznego, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim w Łodzi.

ANTONI JANKOWSKI — Przewodniczący Zarządu Okręgowego Olsztyn, członek Zarządu Głównego, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

JADWIGA KARWACKA — bezpartyjna, członek Prezydium Zarządu Głównego, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Min. Admin. Publicznej.

ZDZISŁAW KOŚCIAN — Członek PZPR, aktywny działacz związkowy z terenu Min. Komunikacji.

LEON KRYŃSKI — Członek PZPR, aktywista związkowy z terenu Okręgu Łódzkiego.

STEFAN LEBIEDOWSKI — Członek Stronnictwa Pracy, aktywista związkowy z terenu Okręgu Warszawskiego.

ZOFIA LISIECKA — Członek Centralnego Sądu Koleżeńskiego, członek PZPR, działaczka związkowa z terenu Szczecina.

MARIAN ŁATAK — Przewodniczący Zarządu Okręgu ZZPP Katowice, członek Prezydium Zarządu Głównego, członek PZPR, aktywny działacz związkowy.

STANISŁAW ŁOSIEWICZ — Członek Stronnictwa Demokratycznego, aktywista związkowy z terenu Okręgu Poznańskiego.

ZOFIA MAJOR — Członek PZPR, członek Koła ZZPP przy Urzędzie Wojewódzkim Gdańsk.

CZESŁAW MATEJKO — Członek PZPR, aktywista związkowy z terenu Okręgu Białostockiego.

MONIKA MICHALSKA — Członek PZPR, aktywistka z terenu Koła ZZPP przy Starostwie Pow. Kraków.

HALINA OLSZAŃSKA — Członek PZPR, członek Koła ZZPP przy Ministerstwie Spraw Zagranicznych.

TADEUSZ PIETRZAK — sekretarz generalny Zarządu Głównego ZZPP, były przewodniczący Zarządu Okręgowego Szczecin, członek PZPR, wyróżniający się działacz związkowy.

JERZY PŁUG-PIĘTOWSKI—Członek Prezydium Zarządu Głównego, sekretarz Rady Naczelnej Stronnictwa Demokratycznego, aktywny działacz związkowy.

JAN RYBCZAK — bezpartyjny, szofer, członek Zarządu Koła ZZPP przy Ministerstwie Odbudowy.

TADEUSZ SZANIAWSKI — Członek PZPR, zasłużony działacz związkowy z Okręgu Kieleckiego.

CZESŁAW SZCZEPANIAK — Członek Stronnictwa Demokratycznego, aktywista z terenu Koła ZZPP przy Delegaturze Komisji Specjalnej w Łodzi.

ZOFIA TELIŻYNA — Członek SL, aktywistka związkowa z terenu Koła ZZPP przy Starostwie Pow. Wrocław.

CZESŁAW TODYS — aktywista związkowy z Okręgu Warszawskiego, członek PZPR.

EUGENIUSZ TURSKI — Skarbnik Zarządu Głównego ZZPP, członek SL, aktywny działacz związkowy.

HENRYK URBANOWICZ — Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZZPP, delegat na Kongres Zjednoczeniowy PZPR, aktywny działacz związkowy.

ZOFIA WIECZORKOWA — bezpartyjna, aktywistka z terenu Koła ZZPP przy Prezydium Rady Ministrów w Warszawie.

EUSTACHY ZUB — Członek Zarządu Głównego, Sekretarz Zarządu Okręgowego w Katowicach, członek PZPR, aktywista związkowy.

# Rezolucje IV Plenum Z. Gł.

**1** Odbyte w dniu 15.IV b. r. w Warszawie Plenum Zarządu Głównego ZZPP, rozszerzone o aktyw terenowy ZZPP postanawia przesłać gorące pozdrowienia Kongresowi Pokoju w Paryżu, w przekonaniu, że Kongres wzmocni światowe, a postępowe siły obozu pokoju i demokracji, które pod przewodnictwem wolnych narodów Związku Radzieckiego i krajów Demokracji Ludowej — ostatecznie unicestwią agresywne plany anglosaskich podżegaczy wojennych.

**2** Plenum Zarządu Głównego ZZPP wobec krwawej masakry, dokonanej przez reakcyjny rząd Brazylii na działaczach świata pracy i bojownikach pokoju, zebranych na brazylijskim kongresie pokoju — wzywa opinię całego postępowego świata do potępienia i napiętnowania krwawej działalności brazylijskich wasali imperialistycznego bloku anglosaskich podżegaczy wojennych.

**3** Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV 49 r., wobec ograniczenia ilości wiz wjazdowych dla polskich delegatów na Kongres Pokoju z 71 do 8, ostro protestuje przeciwko wrogiej dla spraw powszechnego pokoju polityce rządu francuskiego.

**4** Plenum Zarządu Głównego ZZPP, przyłączając się do akcji protestacyjnej całego świata pracy przeciwko paktowi północno-atlantyckiemu, jako groźby agresji wymierzonej przeciwko potężnej i faktycznej ostoi Pokoju Powszechnego — Związkowi Radzieckiemu — wzywa wszystkie ogniwa związkowe i członków ZZPP do podjęcia hasła, rzuconego przez załogę fabryki „Pustkowo" Najsłuszniejszą odpowiedzią, jaką świadome masy pracownicze mogą rzucić w odpowiedzi kapitalistycznym podpalaczom świata, jest: wzmożenie wydajności, wzrost potencjału gospodarczego kraju i zacieśnienie przyjaźni, łączącej nas z narodami Związku Radzieckiego i krajów Demokracji Ludowej

**5** Plenum Zarządu Głównego ZZPP z radością wita stanowisko Rządu w sprawie stosunku Państwa Ludowego do Kościoła Katolickiego, znajdując w nim mocny oręż do walki przeciwko reakcyjnej części kleru, plotkom i kalumniom o rzekomych prześladowaniach religijnych w Polsce.

**6** W związku ze zbliżającym się Kongresem Związków Zawodowych — IV Plenum Zarządu Głównego ZZPP wita II (VIII) Kongres Związków Zawodowych w Polsce i wyraża przekonanie że wyniki prac Kongresu, utwierdzając podstawy organizacyjne ruchu zawodowego, przyczynią się do przyśpieszenia rozwoju i nakreślą nowe zadania ruchu zawodowego w jego walce o dobrobyt mas pracujących.

### UCHWAŁA W SPRAWIE WSPÓŁZAWODNICTWA PRACY

**7** IV-te Plenum Zarządu Głównego ZZPP, zebrane w dniu 15 kwietnia 1949 r. — w odpowiedzi na apel ruchu zawodowego i wezwania Krajowej Narady Oszczędnościowej, rzucone pracownikom administracji państwowej — postanawia podjąć akcję współzawodnictwa w szeregach członków ZZPP.

IV-te Plenum Zarządu Głównego wysuwa akcję walki z marnotrawstwem czasu, sił i materiałów, jako jeden z pierwszych celów rozpoczynającego się współzawodnictwa pracy wśród pracowników państwowych. Osiągnięcia na odcinku walki o lepszą wydajniejszą i terminowo wykonaną pracę winny znaleźć swe cyfrowe odbicie w deklarowanych przez urzędy i instytucje kwotach oszczędności.

Lepszy wynik pracy, wyższa kwota zaoszczędzonych środków finansowych, winny stać się przedmiotem zbiorowej ambicji i zbiorowego wysiłku członków ZZPP.

Plenum wzywa wszystkie ogniwa związkowe do natychmiastowego podjęcia akcji współzawodnictwa pracy, oraz zamanifestowania pełni gotowości i zrozumienia tej akcji w drodze podjęcia konkretnych zobowiązań dla uczczenia Święta Pracy 1 Maja i dnia Kongresu Związków Zawodowych — Plenum zobowiązuje Prezydium Zarządu Głównego do natychmiastowego wykonania uchwały.

SZYMON DOBRZYŃSKI

# Przed 10 Kongresem Radzieckich Zw. Zaw.

19 kwietnia rozpoczął swe obrady w Moskwie X Wszechzwiązkowy Kongres Radzieckich Związków Zawodowych. Kongres ten będzie miał doniosłe znaczenie dla całego międzynarodowego ruchu zawodowego, a zwłaszcza dla organizacyj zawodowych krajów demokracji ludowych, w tej liczbie i — Polski.

Należy przy tym podkreślić, że polskie Związki Zawodowe są w przededniu ogólnokrajowego zjazdu, zapowiedzianego na 22—26 maja b. r. Nasz aktyw związkowy tym żywiej więc interesuje się zagadnieniami, które są tematem obrad kwietniowego Kongresu w Moskwie.

X Kongres Radzieckich Związków Zawodowych zbiega się z historyczną datą 25-lecia współzawodnictwa socjalistycznego w Związku Radzieckim. Związkowcy radzieccy podsumowują przy tej okazji wielkie zdobycze radzieckiej klasy robotniczej w dziedzinie rozwoju sił wytwórczych osiągnięte dzięki poświęceniu i ofiarności ludzi radzieckich dzięki współzawodnictwu socjalistycznemu. A bilans ten będzie tym bogatszy, ponieważ w całym Związku Radzieckim rozwinęła się ogromna fala współzawodnictwa dla uczczenia X Kongresu Związków Zawodowych.

Prasa radziecka niemal codziennie donosi o przystępowaniu nowych załóg fabryk, kapalń i gospodarstw wiejskich do przedkongresowego współzawodnictwa.

Bohaterska klasa robotnicza Związku Radzieckiego zna tylko jeden sposób godnego czczenia wydarzeń o historycznej doniosłości: przyśpieszenie tempa budownictwa społeczeństwa komunistycznego. I tym razem związkowcy radzieccy, wierni chlubnej tradycji, przynoszą Kongresowi w darze produkcję miliardowej wartości ponad plan.

Do Kongresu swego związki zawodowe państwa socjalistycznego przychodzą z ogromnymi osiągnięciami również w zakresie poprawy stopy życiowej mas pracujących. Nie bacząc na dokonane przez wojska hitlerowskie olbrzymie spustoszenia, stopa życiowa mas pracujących ZSRR szybko się podnosi. Ostatnia obniżka cen na wszystkie towary przyczyniła się do znacznej poprawy warunków materialnych ludności radzieckiej. Ta obniżka cen, tak samo, jak i poprzednie, była wynikiem zwiększenia wydajności pracy, a tym samym — i obniżenia kosztów własnych produkcji.

Przygotowania do X Kongresu cechuje duża aktywizacja wszystkich ogniw związkowych i wydatne nasilenie krytyki i samokrytyki. Związkowa prasa radziecka występuje z ostrą krytyką tych działaczy związkowych, którzy odnoszą się niedbale do swoich obowiązków i w niedostatecznej mierze bronią praw ogółu związkowców. Nie brak też tutaj ostrej krytyki pod adresem tych związkowców, którzy tolerowali fakty niehonorowania umów zbiorowych, lub wykoślawiania społecznego charakteru współzawodnictwa przez poszczególnych dyrektorów.

Dla nas — dla polskich związkowców — Kongres Radzieckich Związków Zawodowych jest okazją do pogłębienia wiedzy o radzieckim ruchu zawodowym, o jego osiągnięciach i metodach pracy. Przebogate doświadczenia radzieckiego ruchu zawodowego, a przede wszystkim organizacyjne ujęcie wysiłku produkcyjnego mas pracujących na rzecz budownictwa socjalistycznego — to wszystko może w dużej mierze pomóc nam w mobilizacji polskiej klasy robotniczej do socjalistycznej przebudowy naszego kraju. Wspaniały rozwój pracy kulturalno-oświatowej, prowadzonej przez radzieckie związki zawodowe, powinien być przykładem, jak należy pracować nad wychowaniem socjalistycznym klasy robotniczej.

Słowem — akcję przygotowawczą do II powojennego Kongresu naszych Związków Zawodowych winniśmy jak najściślej łączyć z kampanią popularyzacji osiągnięć i metod pracy radzieckich związków zawodowych.

## Obrady plenum KCZZ

Dnia 14 b. m. pod przewodnictwem tow. A. Burskiego odbyło się plenarne posiedzenie KCZZ. Na posiedzeniu zatwierdzono uchwałę Prezydium KCZZ o zmianach personalnych w składzie Prezydium, jednogłośnie uchwalono tekst listu Komisji Centralnej Związków Zawodowych do tow. Wicepremiera Rządu—Aleksandra Zawadzkiego, przedyskutowano referat Sekretarza Generalnego KCZZ Tadeusza Ćwika, o tegorocznym obchodzie Święta 1 Maja i wysłuchano informacji tow. Zygmunta Kratko o przebiegu przygotowań do Kongresu Związków Zawodowych.

Ponadto omówiono regulamin działalności organizowanych obecnie grup związkowych i projekt nowej ustawy o Związkach Zawodowych. Plenum zatwierdziło również uchwałę Prezydium o wydatkowaniu 100 milionów zł. na akcję kulturalno-oświatową na wsi.

Tow. Doliński, omawiając zmiany personalne w składzie Prezydium, zgłosił następujący wniosek: „Plenum KCZZ wyraża tow. Ochabowi uznanie za pracę na stanowisku przewodniczącego KCZZ i stwierdza, że tow. Ochab dobrze zasłużył się ruchowi zawodowemu i klasie robotniczej.

Biorąc pod uwagę względy natury państwowej, Plenum przyjmuje do wiadomości rezygnację tow. Ochaba ze stanowiska przewodniczącego KCZZ i powierza pełnienie obowiązków przewodniczącego KCZZ tow. Aleksandrowi Burskiemu".

Uczestnicy obrad przyjęli wniosek gorącymi oklaskami.

Plenum uchwaliło jednogłośnie wysłanie następującego listu do Wicepremiera Rządu R. P. tow. A. Zawadzkiego.

„Powołanie tow. Ochaba do czynnej służby wojskowej na stanowisko I Wiceministra Obrony Narodowej i złożenie przez niego mandatu przewodniczącego KCZZ stworzyło w naszym ruchu lukę, której wypełnienie stało się palącym zagadnieniem. Znając Was, drogi Towarzyszu Zawadzki, jako wieloletniego i doświadczonego działacza ruchu robotniczego i doceniając w pełni pomoc i rady, którymi po dzień dzisiejszy z ramienia KC PZPR wspieracie ruch zawodowy — Plenum KCZZ prosi Was o wyrażenie zgody na wysunięcie na Kongresie Związków Zawodowych Waszej kandydatury do naczelnych władz związkowych.

Jesteśmy przekonani, że Wasza praca w kierownictwie polskiego ruchu zawodowego przyczyni się do wykonania stojących przed nami doniosłych zadań dla dobra naszej klasy robotniczej i naszego Państwa Ludowego.

Jednocześnie prosimy Was, Towarzyszu, o wygłoszenie na II (VIII) Kongresie Związków Zawodowych referatu na temat: „Rola i zadania ruchu zawodowego w systemie demokracji ludowej".

List przyjęty został burzą oklasków.

Sekretarz generalny KCZZ, tow. T. Ćwik, omówił przygotowania do tegorocznego obchodu Święta 1 Maja.

W dalszym ciągu obrad Plenum uchwaliło protest przeciwko aktom terroru ze strony rządu Brazylii w stosunku do uczestników Kongresu Pokoju. Plenum upoważniło również Prezydium do wysłania listu do Kongresu Pokoju w Paryżu oraz upoważniło delegatów na Kongres radzieckich Związków Zawodowych do przekazania serdecznych pozdrowień polskich związkowców dla towarzyszy radzieckich.

### ZARZĄD OKRĘGU POMORSKIEGO ZZPP ORGANIZUJE AKCJĘ OSZCZĘDNOŚCIOWĄ

W dniu 30 III b. r. odbyło się w Bydgoszczy rozszerzone plenum Zarządu Okręgu w sprawie akcji oszczędnościowej. Omówiono możliwość oszczędzania w administracji państwowej i postanowiono zwołać zebrania terenowe, na których powzięte zostaną zobowiązania pracowników poszczególnych Urzędów.

• • •

Szereg Kół Okręgu Pomorskiego, jak np. Koła przy Urzędzie Wojewódzkim i Starostwie Powiatowym w Bydgoszczy, podjęły współzawodnictwo pracy oraz przyjęły na siebie konkretne zobowiązania oszczędnościowe.

**Niech żyje i krzepnie sojusz ROBOTNICZO-CHŁOPSKI, granitowy fundament Polski Ludowej!**

# ODPOWIEDZI NA INTRYGI ROZŁAMOWCÓW

## NOWE CENTRALE ZWIĄZKOWE ZASILAJĄ SZEREGI Ś. F. Z. Z.

Do szeregów Światowej Federacji Związków Zawodowych — jedynej międzynarodowej organizacji związkowej — przyłączają się coraz to nowe oddziały klasy robotniczej różnych krajów.

Na mocy uchwały władz wykonawczych Światowej Federacji Związków Zawodowych przyjęte zostały do niej związki niemieckie. Związki zawodowe radzieckiej strefy okupacyjnej w Niemczech liczą przeszło 5 milionów członków. Jest to potężna organizacja, biorąca czynny udział w odbudowie kraju, w dokonywaniu głębokich przemian demokratycznych, które realizuje się tam pod kierownictwem SED.

Do Światowej Federacji Związków Zawodowych wstępuje również jedna z największych organizacji związkowych Japonii — Japoński Kongres Przemysłowych Związków Zawodowych, liczący obecnie przeszło 2 miliony członków. Pierwsze miejsce w szeregach Japońskiego Kongresu Przemysłowych Związków Zawodowych zajmują: związki zawodowe robotników przemysłu budowy maszyn, ogólnojapoński związek robotników komunikacyjnych, związki zawodowe robotników przemysłu elektrotechnicznego i związek pracowników prasy. Japoński Kongres Przemysłowych Związków Zawodowych stoi obecnie na czele potężnego ruchu strajkowego w kraju; strajki noszą również charakter polityczny i wymierzone są przeciwko odradzaniu się militaryzmu japońskiego, pod egidą imperialistów amerykańskich, przeciwko stałemu obniżaniu stopy życiowej klasy robotniczej i całego ludu pracującego Japonii.

Do Światowej Federacji Związków Zawodowych wstąpiła również Konfederacja Mas Pracujących Chile, licząca 200 000 członków. Należą do niej przeważnie robotnicy przemysłu węglowego, hutniczego i budowlanego. W 1947 roku reakcjonista Ibanez dokonał rozłamu w szeregach Konfederacji chilijskiej, jednakże znaczna większość robotników przemysłowych nie poszła za tym agentem monopoli amerykańskich i Amerykańskiej Federacji Pracy, lecz pozostała wierna swojej Konfederacji. Organizacja ta prowadzi zaciętą walkę w obronie mas pracujących Chile, które jęczą pod podwójnym jarzmem rodzimych i amerykańskich kapitalistów. W Chile szaleje terror. Wobec związków zawodowych stosuje się nieustanne represje. Niedawno zaaresztowano sekretarza generalnego Konfederacji, Araya i 25 innych przywódców związkowych. Po zaaresztowaniu Araya, na czele Konfederacji stanął Salvador Ocampo, wybitny działacz ruchu związkowego w krajach Ameryki Łacińskiej. Konfederacja Chile współpracuje z Konfederacją związków zawodowych Ameryki Łacińskiej.

W skład Światowej Federacji Związków Zawodowych przyjęty został również Kongres Organizacji Robotniczych Filipin. Niejednokrotnie marionetkowy rząd Filipin podejmował próby postawienia Kongresu poza prawem, widząc w nim poważną przeszkodę w realizacji planów wojenno-strategicznych, które imperialiści amerykańscy wiążą z Filipinami, jako jedną ze swych straży przednich w zachodniej części Oceanu Spokojnego. Przyjęty obecnie w skład Federacji Kongres Organizacji Robotniczych Filipin, liczy przeszło 100 tysięcy członków.

Do Federacji przystąpiły również centrale związkowe południowej Rodezji, Malty, Syjamu i Tunisu.

Rada Związków Zawodowych Południowej Rodezji jest organizacją młodą. Powstała ona dopiero na początku 1948 roku. Mimo to ma już ona duże osiągnięcia. Kierowała ona szeregiem poważnych starć klasowych robotników tubylczych, którzy w tej kolonii brytyjskiej zepchnięci zostali do roli półniewolników.

Związki zawodowe wyspy Malty — tego ważnego punktu strategicznego Anglii w rejonie Morza Śródziemnego — liczą przeszło 30.000 osób. W skład powszechnego Związku Robotniczego Malty wchodzą robotnicy stoczni, doków, przedsiębiorstw towarzystwa naftowego „Shell Oil Co." i t. d.

Powszechne Zjednoczenie Mas Pracujących Tunisu, przyjęte w skład Światowej Federacji Związków Zawodowych, liczy 54 000 robotników tubylczych. Ta centrala zawodowa prowadzi ostrą walkę przeciwko narzucanemu przez koncerny francuskie systemowi ucisku kolonialnego i dyskryminacji rasowej. W Tunisie istnieje również centrala związkowa robotników europejskich, wchodząca w skład francuskiej Powszechnej Konfederacji Pracy. Centrala ta jest reprezentowana w Światowej Federacji Związków Zawodowych. Ważnym zadaniem tuniskich związków zawodowych jest zjednoczenie obu central i utworzenie jednej potężnej organizacji związkowej robotników europejskich i tubylczych. Przystąpienie Powszechnego Zjednoczenia Mas Pracujących Tunisu do Światowej Federacji Związków Zawodowych przyczyni się niewątpliwie do przyśpieszenia procesu zjednoczenia.

Powstałe w maju 1947 roku Powszechne Zjednoczenie Związków Zawodowych Syjamu zwróciło się w czerwcu tegoż roku do Federacji z prośbą o przyjęcie go do jej szeregów. Obecnie prośba ta została spełniona.

Tak więc początek nowego okresu w życiu Światowej Federacji Związków Zawodowych cechuje znaczne rozszerzenie jej szeregów. Nie upadek i rozbicie — jak przepowiadali rozbijacze, agenci imperializmu angielskiego i amerykańskiego — lecz rozkwit i zespolenie szeregów cechować będzie działalność Światowej Federacji Związków Zawodowych — jedynej rzeczywiście międzynarodowej organizacji mas pracujących, powołanej do odegrania doniosłej roli w walce o interesy mas pracujących, w walce o pokój.

# II Zjazd Komsomołu

Odbywający się w kwietniu b. r. XI Zjazd Wszechzwiązkowego Leninowskiego Komunistycznego Związku Młodzieży stał się świętem nie tylko młodzieży radzieckiej, ale całej demokratycznej młodzieży wszystkich krajów.

3 lat istnienia Komsomołu zapisanych jest na kartach historii Związku Radzieckiego wspaniałymi osiągnięciami we wszystkich dziedzinach życia.

Młodzież kraju socjalizmu odegrała historyczną rolę w tworzeniu nowego społeczeństwa komunistycznego. Dziś uwaga demokratycznej młodzieży całego świata zwrócona jest na obrady Zjazdu Komsomołu, który zajął się nie tylko podsumowaniem dotychczasowych osiągnięć, ale i nakreśleniem zadań dalszego etapu rozwoju internacjonalistycznej organizacji demokratycznej młodzieży świata.

* * *

Składając sprawozdanie z działalności Komsomołu — Sekretarz K. C. tow. Michajłow przytaczał cyfry i fakty, które w każdym patriocie radzieckim budzą uczucie usprawiedliwionej dumy. Każdy patriota radziecki jest dumny z radzieckiej młodzieży i wdzięczny partii za to, że potrafiła wychować tak wspaniałe młode pokolenie. Przeszło 3 i pół miliona komsomolców — wojskowych otrzymało ordery i medale bojowe za męstwo, okazane w walce z nieprzyjacielem. Siedem tysięcy wychowanków Komsomołu nosi tytuł Bohatera Związku Radzieckiego.

Wysokie wartości moralne, które młodzież radziecka wykazywała w latach wojny, znajdują dziś wyraz w walce o przedterminowe wykonanie pięciolatki stalinowskiej, o dalsze umocnienie potęgi Zw. Radzieckiego, o zwycięstwo komunizmu.

Jeszcze jesienią ub. r. prawie dwa miliony młodych robotników wykonały przedterminowo roczne normy produkcyjne, a 450.000 — normy pięcioletnie. Przygotowując się do XI Zjazdu Komsomołu, 2 miliony młodych robotników wykonały przedterminowo zadania produkcyjne w ramach pierwszego kwartału r. b.



Młodzież radziecka daje krajowi coraz to nowych racjonalizatorów i nowatorów produkcji, inicjatorów wspaniałych czynów patriotycznych.

Naród radziecki z miłością i dumą patrzy na młodzież radziecką, która kroczy w pierwszych szeregach tych, którzy walczą o zwiększenie wydajności pracy, o wykorzystanie nowych urządzeń technicznych, o ponadplanowe akumulacje.

# 1 MAJA – ŚWIĘTO JEDNOŚCI KLASY ROBOTNICZEJ



1945



1946

PO RAZ PIĄTY OD CHWILI WYZWOLENIA Z DŁUGOLETNIEJ, BARBARZYŃSKIEJ OKUPACJI HITLEROWSKIEJ OBCHODZIMY RADOSNE ŚWIĘTO 1 MAJA.

PO RAZ PIĄTY OD CHWILI ROZGROMIENIA CIEMNYCH MOCY IMPERIALIZMU FASZYSTOWSKIEGO, KLASA ROBOTNICZA I CAŁY NARÓD POLSKI W POTĘŻNEJ MANIFESTACJI DOKONUJE PRZEGLĄDU SWYCH SIŁ, DOKONUJE BILANSU SWYCH OSIĄGNIĘĆ.

KAŻDE ŚWIĘTO 1 MAJA BYŁO KAMIENIEM MILOWYM W POCHODZIE KLASY ROBOTNICZEJ DO JEDNOŚCI, DO SOCJALIZMU.

KAŻDE ŚWIĘTO 1 MAJA DOKUMENTOWAŁO NIEZŁOMNĄ PRAWDĘ, ŻE JEDNA KLASA ROBOTNICZA MOŻE BYĆ REPREZENTOWANA TYLKO PRZEZ JEDNĄ PARTIĘ.

KAŻDE ŚWIĘTO 1 MAJA MOBILIZOWAŁO SIŁY KLASY ROBOTNICZEJ DLA JEDNEGO CELU, CELU, KTÓRY URZECZYWISTNIŁ SIĘ W PAMIĘTNYCH GRUDNIOWYCH DNIACH W HISTORYCZNYM AKCIE ZJEDNOCZENIA POLSKIEJ KLASY ROBOTNICZEJ.

POD SZTANDAREM MARKSA, ENGELSA, LENINA I STALINA POLSKA KLASA ROBOTNICZA ŚWIĘTUJE DZIEŃ 1 MAJA, DZIEŃ MIĘDZYNARODOWEJ SOLIDARNOŚCI MAS PRACUJĄCYCH, DZIEŃ ZWYCIĘSTWA JEDNOŚCI PROLETARIACKIEJ W WALCE O REALIZACJĘ SOCJALIZMU.




15.XII.1948

1947




1948



# Nowy system płac szoferów

## Zarządzenie Ministra Skarbu z dnia 18 marca 1949 roku w sprawie wynagrodzenia kierowców i innych pracowników samochodowych

Na podstawie § 1 rozp. R. M. z dnia 19 lutego 1949 r. w sprawie uposażenia pracowników państwowych i samorządowych, zatrudnionych w charakterze kierowców samochodowych oraz wartowników i dozorców (Dz. U. R. P. Nr 14, poz. 91) przy ustalaniu wynagrodzenia dla kierowców i innych pracowników samochodowych, zatrudnionych w państwowych i samorządowych urzędach, instytucjach lub zakładach, stosuje się od dnia 1 stycznia 1949 r. uchwalony przez „Główną Komisję dla ustalenia nowych zasad wynagradzania pracowników uspołecznionej części gospodarki narodowej" regulamin płac kierowców pojazdów mechanicznych, warsztatowców, pomocników i innych pracowników samochodowych.

Kierowcy i inni pracownicy samochodowi, pozostający w stosunku publiczno-prawnym, otrzymują wynagrodzenie według odpowiednich grup uposażenia pracowników państwowych. Za godziny nadliczbowe oraz za szczególne wyniki pracy kierowcy ci mogą otrzymywać nagrody pieniężne do wysokości przewidzianej w regulaminie, w ramach odnośnych kredytów budżetowych.

Kierowcom i innym pracownikom samochodowym, zatrudnionym we władzach III instancji oraz w urzędach centralnych, otrzymującym wynagrodzenie według II grupy (rozdział II pkt. 1 regulaminu) i wyższej, służy prawo do specjalnego dodatku wyrównawczego w wysokości 1.500 zł. miesięcznie, otrzymującym zaś wynagrodzenie w/g III grupy i niższej — prawo do dodatku w wysokości 1.200 zł. miesięcznie od stycznia 1949 r.

Płace opierają się na systemie wynagradzania godzinowego, oraz na systemie premiowym.

Dla pracowników ustala się 5 grup wynagrodzenia w następującej wysokości:

| Grupa | Wynagrodzenie zasadnicze za godzinę | Dodatek wyrównawczy godz. w zł | Dodatek lokalny: morski za godz. w zł. | Dodatek lokalny: stołeczny za godz. w zł. |
|---|---|---|---|---|
| I | 61 lub 66 | 6.50 | 4 lub 4,60 | 2.40 lub 2.70 |
| II | 55.0— | 6.50 | 3.60 | 2.10 |
| III | 49 — | 6.50 | 3.20 | 1.80 |
| IV | 44.— | 6.50 | 2.80 | 1.60 |
| V | 39.— | 6.50 | 2.40 | 1.40 |

Dodatek wyrównawczy przysługuje wszystkim pracownikom, pobierającym wynagrodzenie zasadnicze na podstawie przepisów niniejszego regulaminu.

Dodatek morski przysługuje wyłącznie zatrudnionym na obszarze miast: Elbląga, Gdańska, Gdyni, Sopotu i Szczecina, oraz powiatów elbląskiego, gdańskiego, morskiego, szczecińskiego i wolińskiego.

Dodatek stołeczny przysługuje wyłącznie pracownikom zatrudnionym na terenie miasta stołecznego Warszawy.

Do grupy I zalicza się: kierowców, posiadających pozwolenie na prowadzenie pojazdów mechanicznych I kat., a prowadzących następujące pojazdy: autokary, autobusy, pociągi drogowe, podmajstrzych i brygadzistów stacji obsługi, pomocników warsztatowych, posiadających uprawnienia rzemieślnicze I-szej klasy oraz co najmniej 8-cioletnią praktykę warsztatową i ukończ. 25 lat życia.

Do grupy II zalicza się: kierowców, posiadających pozwolenie I kat., którzy nie prowadzą pojazdów wymienionych wyżej, monterów samodzielnych, posiadających uprawnienia rzemieślnicze, oraz co najmniej 5-letnią praktykę zawodową i ukończone 21 lat, rzemieślników samochodowych.

Do grupy III zalicza się: kierowców, posiadających pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych II kat., monterów, posiadających co najmniej 3-letnią praktykę warsztatową i ukończone 20 lat, rzemieślników magazynowych, elektromonterów.

Do grupy IV zalicza się: kierowców i pomocników, posiadających pozwolenie kat. III A i III B, pomoc fachową i uczniów warsztatowych 3-go roku, posiadających co najmniej 2-letnią praktykę warsztatową i ukończone 18 lat, kierowców motocykli z przyczepką ponad 250 cm³ pojemności.

Do grupy V zalicza się: uczniów, pełniących funkcje pomocników kierowców, a nie posiadających pozwolenia na prowadzenie pojazdów mechanicznych

### CZAS PRACY

Normalny czas pracy wynosi 8 godzin na dobę, a w sobotę 6 godzin, razem 48 godzin tygodniowo, płatnych za 46 godzin.

O ile czas pracy kierowcy (pomocnika kierowcy) w tygodniu trwał krócej od 8 godzin w dni powszednie, a od 6 godzin w dni sobotnie, kierowca (pomocnik kierowcy) może być zatrudniony w ciągu następnych 3-ch tygodni do 9 godzin dziennie, (w soboty do 7 godzin), z tym, że liczba godzin pracy w powyższym okresie 4-tygodniowym nie może przekroczyć 184 godzin. Pracy tej nie uważa się za pracę w godzinach nadliczbowych.

Za pracę w godzinach nadliczbowych w ilości nie przekraczającej 100 godzin miesięcznie, kierowcy i ich pomocnicy otrzymują miesięcznie wynagrodzenia ryczałtowe. Wysokość miesięcznego ryczałtowego wynagrodzenia ustala się w/g poniższej tabeli, zależnie od ilości godzin nadliczbowych, przepracowanych przez pracownika w ciągu poprzedniego miesiąca:

| Grupa wynagrodzenia | Wysokość ryczałtowego wynagrodzenia przy przepracowanych w ciągu poprzedniego miesiąca: od 1 do 25 godzin nadliczb. | powyżej 25 do 50 godzin nadliczbowych | powyżej 50 do 75 godzin nadliczbowych | powyżej 75 do 100 godzin nadliczbowych |
|---|---|---|---|---|
| przy wynagrodzeniu zasadniczym 61 zł/godz. I | 1.980 | 3.300 | 5.280 | 7.920 |
| przy wynagrodzeniu zasadniczym 66 zł/godz. | 1.830 | 3.050 | 4.880 | 7.320 |
| II | 1.650 | 2.750 | 4.400 | 6.600 |
| III | 1.470 | 2.450 | 3.920 | 5.880 |
| IV | 1.320 | 2.200 | 3.520 | 5.280 |
| V | 1.170 | 1.950 | 3.120 | 4.680 |

Wypłata wynagrodzenia ryczałtowego jest dokonywana przy wypłacie w miesiącu następującym po sobie, w którym kierowca (pomocnik kierowcy) pracował w godzinach nadliczbowych. Niezależnie od ryczałtu za pracę w niedziele i święta, za które nie otrzymali wolnego dnia, przysługuje wynagrodzenie godzinowe (zasadnicze wraz z dodatkiem wyrównawczym i lokalnym) za każdą godzinę pracy.

Za pracę ponad 100 godzin miesięcznie przysługuje wynagrodzenie godzinowe (zasadnicze wraz z dodatkiem wyrównawczym i lokalnym), oraz dodatek w wysokości 100% wynagrodzenia zasadniczego wraz z dodatkiem wyrównawczym (bez dodatku lokalnego).

Diety wypłaca się w/g przepisów ogólnie obowiązujących przy wyjazdach służbowych poza obręb stałego miejsca pracy, jeżeli wyjazd służbowy trwa powyżej 12 godzin od opuszczenia stałego miejsca postoju wozu. W podróży przysługuje za każdą rozpoczętą dobę do 8 godzin — 50% stawki diet, a za każdą rozpoczętą dobę ponad 8 godzin pełna dieta.

Kierowcom i pomocnikom kierowców przyznaje się premię miesięczną za oszczędność materiałów pędnych. Za podstawę premiowania przyjmuje się każdy zaoszczędzony litr paliwa i oleju silnikowego w stosunku do normy zużycia, wyznaczonej dla danego rodzaju (marki, typu) pojazdu. Wysokość premii wynosi 80% ceny rynkowej od zaoszczędzonej ilości materiałów pędnych. Jeżeli po wypracowaniu premii przyczyniło się więcej kierowców, premię uzyskaną dzieli się wśród nich, proporcjonalnie do przejechanego kilometrażu.

Za zużycie materiałów pędnych, przekraczające ustalone normy ponad 5%, należy potrącić kierowcy 100% ceny rynkowej zużytych ponad normę materiałów. Potrącenia należy dokonać z kwot, przypadających z tytułu innych premii, z wyłączeniem wypadków usprawiedliwionego zużycia materiałów pędnych ponad normę (np. przy holowaniu, rozwijaniu kabli, wyciąganiu innych wozów).

Kierowcom i pomocnikom kierowców przyznaje się premię za oszczędność ogumienia. Za podstawę premiowania przyjmuje się przebieg opon ponad ustalone normy. Ilość kilometrów przebiegu opony ustala się na podstawie zapisów w karcie ogumienia oraz licznika kilometrowego wozu.

Do czasu ogłoszenia norm urzędowych, normy przebiegu nowych opon ustala się następująco:

| | Opony krajowe: osobowe | Opony krajowe: ciężarowe i autobusowe | Opony zagraniczne: osobowe | Opony zagraniczne: ciężarowe i autobusowe |
|---|---|---|---|---|
| Norma przebiegu w tys. km | 16 | 20 | 35 | 40 |

W przypadku rozbieżności między wyżej podanymi normami, a faktyczną możliwością przebiegu opon, Komisja może powiększyć lub obniżyć określone normy w granicach do 15% in plus lub in minus.

Wysokość premii za oszczędność ogumienia wynosi 80% kwot rzeczywiście zaoszczędzonych. Premie wypłaca się raz na miesiąc, poczynając od miesiąca, w którym norma przebiegu została przekroczona. Premię miesięczną oblicza się w/g następującego wzoru:

$$p = \frac{n : c}{2N}$$

p — kwota miesięcznej premii; n — przebieg opony w danym miesiącu obliczeniowym w km.; c — rzeczywisty koszt opony; N — norma przebiegu opony w km.

Jeżeli do uzyskania premii przyczynia się kilku kierowców, kwotę premii dzieli się pomiędzy kierowców proporcjonalnie do przejechanej ilości km. — omówione normy przebiegu opon zmniejsza się o 50% dla opon protektorowanych.

Kierowcom pojazdów mechanicz-

nym i pomocnikom kierowców przysługuje premia za konserwację pojazdów. Za podstawę ustalenia przyjmuje się przebieg pojazdu w okresach międzynaprawczych ponad ustalone normy.

Po osiągnięciu ustalonej normy przebiegu kierowca otrzymuje jednorazową premię w wysokości 15.000 zł.

Po osiągnięciu normy przebiegu Komisja winna stwierdzić, czy pojazd może być nadal eksploatowany bez przeprowadzenia remontu.

Za przebieg wozu ponad określone normy kierowcom przysługuje premia za każdy procent przekroczenia normy. Wysokość premii wzrasta w miarę wzrostu przekroczenia normy.

Po osiągnięciu 50% normy wóz należy wycofać z obiegu do remontu głównego. Premia za konserwację pojazdów nie przysługuje w przypadku, gdy pojazd przed osiągnięciem normy międzyremontowej poddany został więcej, niż 2 naprawom średnim.

Procentową premię wypłaca się kierowcom w ciągu każdego miesiąca, poczynając od dnia przekroczenia normy.

Premia za ciągłość eksploatacji przysługuje kierowcom i ich pomocnikom zależnie od ilości dni nieprzerwanej gotowości wozu do jazdy, przy uwzględnieniu stopnia jego zużycia. Wysokość premii wzrasta w miarę zwiększania się ilości dni nieprzerwanej gotowości do jazdy.

Premia za gotowość do eksploatacji przysługuje kierowcom (pomocnikom kierowców), prowadzącym wozy osobowe, ciężarowe i półciężarowe, używane do przewozu osób, przy przebiegach nieprzekraczających 2.000 km. w ciągu miesiąca.

Wysokość premii kierowców ustala się na 1.500 zł. miesięcznie. Warunkiem wypłaty premii jest bezawaryjność przejazdów oraz gotowość do eksploatacji — dla pojazdów do 40% zużycia w ciągu 28 dni w miesiącu i w ciągu 25 dni — dla pojazdów powyżej 40% zużycia. Niezawinionych przez kierowców wypadków nie uważa się za awarię. Do liczby dni gotowości wlicza się również niedziele i święta, jeżeli pojazd w dni te nadawał się do eksploatacji, oraz 1 dzień w miesiącu przeznaczony na przegląd wozu i smarowanie.

W przypadku niezależnego od kierowcy braku gotowości wozu, np. z powodu braku paliwa, smaru, części zamiennych i t. p., dni te należy zaliczyć do okresu gotowości pojazdu. Warunkiem uznania, że pojazd w danym dniu jest gotów do eksploatacji, jest punktualne stawienie się kierowcy do pracy z wozem gotowym do jazdy.

Premie wyżej omówione nie przysługują kierowcom i ich pomocnikom zatrudnionym w zakładzie pracy, w którym stan parku samochodowego nie przekracza 8 pojazdów, wzamian kierowcy ci oraz ich pomocnicy będą otrzymywać premie za gotowość pojazdu do eksploatacji.

Wysokość premii kierowców:

a) kierowcom pojazdów do 40% zużycia przysługuje premia po osiągnięciu 20 dni w miesiącu gotowości pojazdu do eksploatacji — wysokość premii ustala się na 30% uposażenia zasadniczego.

b) kierowcom pojazdów powyżej 40% zużycia przysługuje premia po osiągnięciu 15 dni w miesiącu gotowości pojazdu do eksploatacji — w wysokości 20% uposażenia zasadniczego; po osiągnięciu 20 dni gotowości premię podwyższa się o 20% — t. j. do 40% uposażenia zasadniczego.

c) za każdy dzień gotowości pojazdu do eksploatacji ponad 25 dni w miesiącu—kierowcom, bez względu na stopień zużycia pojazdu, przysługuje ponad normy określone w pkt. a i b po 5% uposażenia zasadniczego.

d) premia za gotowość pojazdu do eksploatacji nie przysługuje w przypadku nieosiągnięcia przez kierowcę określonej w pkcie a i b ilości do gotowości pojazdu do eksploatacji.

Do liczby dni gotowości wlicza się również niedziele i święta, jeżeli w dni te pojazd nadawał się do eksploatacji oraz dwa dni w miesiącu, przeznaczone na okresowy przegląd wozu i smarowanie.

Pracownik może być w całości lub części pozbawiony premii, wynikającej z regulaminu, o ile dopuścił się zaniedbań w pracy, lub naraził zakład pracy na straty wskutek niedozwolonych manipulacji. Stwierdzenie winy pracownika winno być dokonane w porozumieniu z Kołem Związkowym. W razie wypadku lub awarii wypłatę oraz ewent. cofnięcie premii wstrzymuje się do oficjalnego orzeczenia winy kierowcy (orzeczenie sądu lub rzeczoznawcy).

W okresie naprawy średniej i głównej kierownicy i pomocnicy kierowców otrzymują tylko wynagrodzenie zasadnicze, dodatek wyrównawczy i lokalny. O ile naprawa nie jest spowodowana winą kierowcy, lecz normalnym zużyciem wozu, ryczałt za godziny nadliczbowe ustala się w wysokości przeciętnej z ostatnich 3-ch miesięcy.

Jeżeli kierowca lub pomocnik kierowcy uczestniczy w naprawie głównej lub średniej, otrzymuje premię warsztatu, wykonującego naprawę, którą oblicza się od zarobku zasadniczego.

O ile kierowca został przeniesiony na inny pojazd, przejmuje go na podstawie książki pojazdu, w której winno być uwidocznione, na jakim kilometrze przebiegu wozu i ogumienia nastąpiło przejęcie.

W przypadku, gdy w stosunku do wszystkich pozostałych pracowników stosowany jest wyłącznie system miesięcznego wynagrodzenia, należy wypłacać miesięczne wynagrodzenie również kierowcom, co zwłaszcza będzie mieć miejsce w administracji.

Wysokość miesięcznego wynagrodzenia oblicza się, mnożąc indywidualne wynagrodzenie godzinowe wraz z dodatkiem wyrównawczym i ewent. dodatkiem lokalnym przez 200.

Pełny tekst regulaminu wynagrodzenia kierowców i pracowników samochodowych jest umieszczony w Nr 120 Monitora Polskiego z dnia 8.IV.49, pod poz. 294.

# Mieszkania dla pracowników państwowych

Rada Ministrów w dniu 26 marca b. r. powzięła uchwałę o zasadach i trybie zaspakajania potrzeb mieszkaniowych pracowników urzędów i instytucji państwowych.

Uchwała ta do budowy mieszkań dla pracowników państwowych uprawnia wyłącznie Zakład Osiedli Robotniczych, który budownictwo tych mieszkań prowadzić będzie z przewidzianych na ten cel kredytów w Państwowym Planie Inwestycyjnym, część Min. Odbudowy.

Rozdziału ogólnej ilości mieszkań pomiędzy grupy urzędów i instytucji dokonuje na terenie m. st. Warszawy Prezes Rady Ministrów na wniosek działającej przy P. R. M. Komisji, na terenie m. Łodzi prezydent m. Łodzi, a na obszarze pozostałych miejscowości właściwy wojewoda na wniosek Komisji, działającej w składzie: wicewojewoda (wiceprezydent m. Łodzi), jako przewodniczący, oraz 3-ej członkowie: przedstawiciel Prezydium Wojewódzkiej (w Łodzi — Miejskiej) Rady Narodowej, delegat Okręgowej Komisji Związków Zawodowych oraz delegat Okręgowej Dyrekcji Osiedli Robotniczych.

Przydziały mieszkań poszczególnym pracownikom danego urzędu lub instytucji winny następować w/g kolejności, ustalonej regulaminem przydziału mieszkań w danym urzędzie lub instytucji, uprzednio uzgodnionym z przedstawicielami Związku Zawodowego.

Pierwszeństwo w uzyskaniu mieszkań posiadają pracownicy: a) podlegający eksmisji wskutek nakazu władzy budowlanej, których warunki mieszkaniowe zagrażają bezpieczeństwu życia lub zdrowia, b) zamieszkujący poza siedzibą zakładu pracy, c) którzy przeszli do służby w urzędach i instytucjach państwowych z zawodowej służby wojskowej lub bezpieczeństwa publicznego i zajmują mieszkanie, będące w administracji władz wojskowych lub bezpieczeństwa publicznego. Jeżeli władza lub instytucja zatrudniająca nie przydzieli mieszkania pracownikowi, posiadającemu w/w tytuły pierwszeństwa, właściwe terenowe Komisje uprawnione są do postawienia wniosku o dokonanie przydziału bezpośrednio pracownikowi na poczet kontyngentu mieszkaniowego, przewidzianego do rozdziału dla danej władzy lub instytucji.

Ponadto uchwała ustaliła następujące normy zaludnienia mieszkań, zajmowanych przez pracowników państwowych: rodzina pracownicza, nie przekraczająca 4 osób, może zajmować nie więcej, niż dwie izby, rodzina licząca trzy lub więcej izb, w zależności od ilości osób, stanowiących rodzinę, przyjmując normę 2 osoby na izbę. Normy powyższe ulegają powiększeniu o jedną izbę, jeżeli uzasadnia to charakter pełnionej pracy, albo stan zdrowia pracownika lub członka jego rodziny; o ile w danej miejscowości wprowadzone zostały normy zaludnienia na podstawie art. 6 dekretu z dnia 21 grudnia 1945 r. o publicznej gospodarce lokalami i kontroli najmu bardziej korzystne od wymienionych powyżej, stosuje się normy powszechne. Pracownik samotny nie może zajmować więcej, niż jedną izbę.

Za pracę, uzasadniającą powiększenie norm zaludnienia, uważa się funkcje kierownicze, poczynając od naczelnika wydziału, oraz funkcje pełnione przez specjalistów i wymagające stałego przygotowania się poza zajęciami w zakładzie pracy (pracownicy nauki, inżynierowie, technicy, ekonomiści, prawnicy, lekarze i t. p.). O potrzebie dodatkowej izby, uzasadnionej stanem zdrowia pracownika lub członka jego rodziny, decyduje urzędowa opinia lekarska.

Oddawanie do używania jednego lokalu mieszkalnego kilku osobom lub rodzinom powinno być stosowane wtedy tylko, gdy pozwalają na to rozkład i warunki techniczne lokalu. W przeciwnym wypadku należy pracownika przekraczającego normy, przekwaterować do innego lokalu. Wykonanie przekwaterowania może być odroczone, jeżeli dostarczenie lokalu, odpowiadającego normom, napotyka na trudności.

Termin odroczenia nie może przekraczać jednego roku.

Z dniem wejścia w życie niniejszej uchwały tracą moc obowiązującą postanowienia uchwał Rady Ministrów z dnia 13 czerwca 1946 r. w sprawie budowy i rozdziału mieszkań dla pracowników urzędów i instytucji państwowych w Warszawie, oraz z dnia 29 września 1948 r. w sprawie budownictwa mieszkaniowego dla pracowników urzędów i instytucji państwowych w Warszawie. Uchwała obowiązuje od dnia 1 stycznia 1949 roku.

## II (VIII) Kongres Zw. Zaw.

W dniach 22—26 maja 1949 r. odbędzie się w Warszawie II (VIII) Kongres Związków Zawodowych w Polsce. Kongres ten będzie doniosłym wydarzeniem w polskim ruchu zawodowym, dokona on bowiem analizy prawie 4-letniego dorobku ruchu zawodowego, na bazie wytycznych; nakreślonych przez polityczne kierownictwo klasy robotniczej PZPR, wypracuje nowe zadania ruchu zawodowego w walce o Socjalizm.

### PORZĄDEK DZIENNY KONGRESU

Prezydium KCZZ ogłasza następujący porządek dzienny obrad II (VIII) Kongresu Związków Zawodowych w Polsce, który został zwołany do Warszawy na dnie 22 — 26 maja 1949 roku.

1) Otwarcie Kongresu:

a) zagajenie, b) wybór Prezydium, c) uchwalenie regulaminu obrad.

2) Sprawozdania:

a) Komisji Centralnej Związków Zawodowych, b) Komisji Rewizyjnej.

3) Referaty:

a) Rola Związków Zawodowych w systemie demokracji ludowej, b) Związki Zawodowe w walce o pokój światowy, c) Zadania Związków Zawodowych przy realizacji sześcioletniego planu gospodarczego.

4) Statut Zrzeszenia Pracowniczych Związków Zawodowych.

5) Wybory władz Zrzeszenia.

Równocześnie Biuro Kongresowe przypomina, iż zgodnie z § 18 Statutu Zrzeszenia, na Kongresie rozpatrywane będą wnioski członków Zrzeszenia, które zostaną zgłoszone na 4 tygodnie przed Kongresem, oraz te, których nagłość uchwali Komisja Wnioskowa.

Projekty więc wniosków na Kongres należy przesyłać do dnia 23.IV 1949 r. do Biura Kongresowego. Warszawa, ul. Kopernika 36/40.

# Kronika Wielkopolski i Ziemi Lubuskiej

## Rok pracy Koła ZZPP. w Gorzowie Wlkp.

10 marca 1949 r. — data Walnego Zebrania Członków Koła ZZPP w Gorzowie, zamyka formalnie pewien okres pracy Koła, bowiem, jak z planu pracy uchwalonego przez walne zebranie wynika, będą realizowane dalsze wysiłki dla wzmożenia dotychczasowej działalności.

W minionym okresie rocznej kadencji osiągnięcia Zarządu Koła były duże. Mogły one być jeszcze większe, gdyby równie wiele pracy, jak Zarząd, włożyła Komisja Rewizyjna i gdyby była większa współpraca ogółu członków. Ta sama bolączka powtarza się u większości Kół. I jakkolwiek tow. Lewandowski, delegat Gorzowskiej Pow. Rady Zw. Zaw., stwierdził, że Koło ZZPP jest rzeczywiście związkiem bardzo aktywnym i winno postarać się o to, aby tę zdobytą przez siebie pozycję na terenie Gorzowa utrzymać i jakkolwiek sala na Walnym Zebraniu była zatłoczona, to jednak wyniki — wyniki b. wielkie — mogłyby być na wielu odcinkach, szczególnie na odcinku kult.-oświatowym jeszcze lepsze, gdyby właśnie współpraca ogółu członków była większa.

Wyniki? — Przeniesienie i urządzenie świetlicy w dogodnym obszernym lokalu 7-izbowym. Świetlica zaopatrzona w radio, adapter, płyty, stół ping-pongowy, szachy i inne gry, spełnia niemal całkowicie swe zadanie.

Biblioteka o 221 tomach, to dużo, a jednak jeszcze za mało w stosunku do potrzeb tak dużego Koła, liczącego 600 członków.

Sekcja Kult.-Oświatowa zorganizowała kurs stenografii, ukończony przez 5 osób, akademię z okazji Zjednoczenia Partyj, udany wieczór życzeń noworocznych, szereg wycieczek, w tym 1) do Wrocławia na Wystawę Ziem Odzyskanych, 2) do Szczecina i t. p.

Sekcja Kobieca czynnie współdziała w urządzanych przez Koło imprezach, przygotowała ozdoby na choinkę dla przedszkola, rozpoczęła starania o przydzielenie maszyn do szycia, celem otwarcia następnie kursu kroju i szycia dla członkiń i t. p.

Sekcja Sportowa zrobiła też dużo. — Założyła plażę, zakupiła 50 par nart, zakupiła dla sekcji piłki ręcznej sprzęt i kostiumy, zakupiła stół i sprzęt ping-pongowy, udostępniła członkom Koła korzystanie z basenu miejskiego zima 2 razy w tygodniu po 2 godziny.



PRZEDSZKOLE W GORZOWIE

Przedszkole otwarte 13.X 1948 r. kosztem zł 200.000, z którego korzysta 30 dzieci członków — to sukces prawdziwy. I tu pełne uznanie dla tow. prezesa Czarnyszewicza, tow. Streit i tow. Izdebskiego. Z entuzjazmu i pracy tej trójki wyrosło wzorowe przedszkole. Utrzymanie tej instytucji uznały za konieczne Zarząd Okręgowy i również Główny, który subwencjonuje ją.

Kasa Samopomocy z kapitałem ponad ćwierć miliona zł. spełnia należycie swe zadanie niesienia pomocy materialnej dla członków.

Uruchomiony w lutym b. r. zakład krawiecki, obsługiwany przez czterech najlepszych mistrzów krawieckich m. Gorzowa, pomyślany nie jako źródło dodatkowych dochodów Koła, ale jako zakład, w którym tanio a dobrze może „ubrać się" członek Koła, jest jednym z dowodów troski Zarządu Koła o „kieszeń" członków.

Oto tych kilka zaledwie rzutów obrazuje pracę związkową Koła Gorzowskiego, któremu życzymy jeszcze lepszych wyników.

## Otwarcie wspólnej świetlicy Kół ZZPPaństw. i ZZPSamorz. w Kępnie

W dniu 9 kwietnia 1949 r. odbyło się w Kępnie uroczyste otwarcie świetlicy ZZPP i ZZPS, na które przybyli ob. starosta powiatowy, przewodniczący Pow. Rady Narodowej, sekretarz PZPR, przewodniczący PRZZ oraz około 100 osób ze społeczeństwa kępińskiego. Władze ZZPP reprezentował tow. Szymkowiak.

Otwarcie świetlicy odbyło się w ramach współzawodnictwa świetlicowego i jako realizacja wytycznych, ustalonych na Wrocławskiej Konferencji Kult.-Oświatowej w październiku r. ub., wskazujących na konieczność podjęcia wśród mas pracujących szerokiej akcji kult.-oświat. w duchu socjalistycznym i współpracy międzyzwiązkowej.

Świetlica jest bodaj najładniejszą świetlicą w Kępnie. Mieści się w niej dobrze skompletowana 240-tomowa biblioteka, oraz czytelnia, bogato zaopatrzona w czasopisma i periodyki.

Pianino, głośnik radiowy, bilard, ping-pong, komplety szachów i innych gier, uzupełniają wyposażenie świetlicy.

Na podkreślenie zasługuje fakt przekazania dla świetlicy przez prezesa TPPR, ob. Obtułowicza, zbioru nut pieśni radzieckich.

W czasie uroczystości tow. Piekarski i tow. Cierpikówna odegrali kilka utworów fortepianowych, w tym część pieśni radzieckich.

### CZYN KONGRESOWY ZARZĄDU OKRĘGU POZNAŃSKIEGO

Zarząd Okręgu Poznańskiego ZZPP postanowił, jako czyn kongresowy, oddać do użytku podległych sobie Kół 10 bibliotek wędrownych, liczących po 50 tomów dzieł najlepszych ideologów socjalistycznych, poetów i powieściopisarzy i wzywa do współzawodnictwa Okręgi Szczeciński i Wrocławski.

### AKTYWNOŚĆ KOBIET WIELKOPOLSKI I ZIEMI LUBUSKIEJ WZRASTA

W dniach 5 i 15 marca b. r. odbyły się w Poznaniu dwie konferencje aktywu kobiecego, zwołane przez Zarząd Okręgu Poznańskiego ZZPP.

Przy udziale referentki kobiecej OKZZ, tow. Pogorzewskiej w dniu 5 marca, tematem obrad było przygotowanie Międzynarodowego Dnia Kobiet. Omówiono zadania i pracę kobiet w administracji państwowej i w ruchu związkowym, zdobycze kobiet w ustroju socjalistycznym, oraz ich rolę w utrwaleniu tegoż w Polsce Ludowej. Delegatki wybrały Okręgową Radę Kobiecą. Wieczorem wzięły udział w przedstawieniu w Teatrze Polskim sztuki B. Shawa „Major Barbary".

W dniu 8 marca we wszystkich Kołach ZZPP odbyły się uroczystości Dnia Kobiet, na których szereg zasłużonych towarzyszek zostało nagrodzonych dyplomami i nagrodami pieniężnymi za swą pracę zawodową i społeczną.

W dniu tym kobiety w podejmowanych rezolucjach dały wyraz swej solidarności ze światowym ruchem walki o pokój i zadeklarowały wzmożenie wysiłków w pracy zawodowej, wzywając do współzawodnictwa wszystkich mężczyzn.

W dniu 15 marca 1949 r. przy udziale przedstawicielki Zarządu Głównego ZZPP, tow. Arendarskiej Róży, odbyła się druga konferencja, na której sprecyzowane zostały zadania Rad i Referatów Kobiecych, podsumowane zostały wyniki organizacyjne Dnia Kobiet, oraz wybrano sekretarkę Okręgowej Rady Kobiecej, tow. mgr. Sadowską Janinę Wandę.

### UDZIAŁ CZŁONKÓW ZZPP W PRACACH SAMORZĄDOWYCH

Związek Zawodowy Prac. Państwowych na terenie województwa poznańskiego, łącznie z Ziemią Lubuską, reprezentowany jest przez 8 towarzyszy w Wojewódzkiej Radzie Narodowej, 17 towarzyszy w Powiatowych i 24 w Miejskich Radach Narodowych.

### BRAWO SKWIERZYNA!

W miesiącu lutym b. r. na liczbę 53 istniejących w Okręgu Poznańskim Kół — 28 posiadało zorganizowane Kasy Samopomocy Koleżeńskiej. W wielu Kołach wszyscy członkowie są członkami Kas. Na szczególną uwagę zasługuje Kasa Samopomocy Koleżeńskiej w Skwierzynie przy Kole, liczącym zaledwie 76 członków. Ta mała stosunkowo grupa związkowa umiała zdobyć kapitał obrotowy w kwocie 135.703 zł. i na tej podstawie finansowej mogła istotnie rozwinąć wydatną działalność samopomocową. Niech przykładem Skwierzyny „zarażą" się Zarządy innych naszych Kół i wykażą, że nie są gorsi od Zarządu Skwierzyńskiego.

### CZYN KOLEŻEŃSKI

Członkowie Koła w Słubicach, w liczbie 121, ze swych dobrowolnych ofiar dla ratowania życia chorej na gruźlicę towarzyszki, 24-letniej więźniarki z Ravensbrück, nie posiadającej żadnej rodziny, zakupili potrzebną ilość streptomycyny za kwotę zł. 60.000. Dla przeprowadzenia dalszej kuracji potrzeba dalszych ilości streptomycyny i gotówki na jej zakup. Koło przeznaczyło z funduszów własnych zł. 10.000. Do akcji tej przyłączył się Zarząd Okręgu Poznańskiego, asygnując kwotę zł. 10.000. Nadto członkowie Zarządu Okręgu i pracownicy sekretariatu Okręgu w liczbie 8 osób, przekazali Kołu na wyżej wymieniony cel zebraną spośród siebie kwotę zł. 8.700. Apelujemy do członków Kół o dalszą pomoc.

# Walka płonącego ghetta

Powstanie w „ghetcie" warszawskim jest i pozostanie w historii zmagań polskiego ruchu oporu z hitlerowską okupacją, trwałą kartą o wyjątkowym znaczeniu.

Nie tylko niezwykłe poświęcenie powstańców, walczących z przewagą liczebną, techniczną i strategiczną wroga i znających beznadziejność swego położenia — tworzy wyjątkowość zjawiska, zwanego powstaniem żydowskim w warszawskim „ghetcie".

Perspektywa niechybnej śmierci, odcięcie strategiczne od realnie skutecznej pomocy ze strony polskiej, maskowana, a często nie nadzorowana niechęć czynników „londyńskich" w polskim podziemiu dla żydowskiej akcji bojowej — to są oczywiście momenty powiększające światowe bohaterstwo powstańców.

Ale kiedy płonęły domy na Muranowskiej i Gęsiej, Okopowej i Nowolipkach, kiedy faszystowska bestia dławiła żelazną pięścią resztę walczącą resztę Żydów warszawskich, kiedy każda ulica „ghetta" była graniczną ulicą śmierci, narastał jednocześnie polityczny i moralny fakt o nieprzemijającym znaczeniu. Fakt sięgający swą wymową poza obręb „ghetta" Warszawy, Polski, wstrząsający sercem i sumieniem milionów prostych ludzi całego świata, mobilizujący te serca i sumienia dla nieubłaganej z faszyzmem walki.

Bo chociaż na ruinach walczącego „ghetta" wywieszono sztandar Polski i Żydowski — to i skład dowództwa i skład żołnierzy i twardy ton deklaracji trwających w boju Żydów — mówiły wyraźnie, że nie za żydowską tylko sprawę walczą, nie żydowską tylko niedolę i hańbę Treblinek mszczą, nie żydowskiego tylko życia i honoru bronią robotnicy z Zamenhoffa i Nalewek, Leszna, czy Ogrodowej.

Oblicze społeczno-ideowe żydowskiego powstania było jasne. Było lewicowe, było postępowe, było proletariackie. Powstanie nie było desperackim aktem zrozpaczonej resztki wielosettysięcznego społeczeństwa.

Powstanie było aktem świadomym i przemyślanym aktem, na który nie mogła i nie umiała zdobyć się żydowska burżuazja, a na który zdecydowały się robotnicze organizacje „ghetta" i ich pozostali przy życiu członkowie.

Broniąc honoru i sławy narodu, awangarda robotników żydowskich podniosła sztandar walki. Na tym sztandarze, obok hasła obrony „ghetta", widniały słowa głębokiej solidarności z obozem walczącej demokracji polskiej, z obozem krwawiących w boju z rzeszą hitlerowską mas pracujących całego świata, z bohaterską Armią Czerwoną, w tym czasie przechodzącą do obrony, do ataku na siły faszystowskich zaborców.

Sztandar ten był symboliczny. Niczyja ręka w ogniu walk nie zdążyła tych haseł na nim wypisać. Ale istniały one żyły, wołały na cały świat o mobilizację sił postępu dla decydującego nad hitleryzmem zwycięstwa.

Proletariaccy dowódcy i proletariaccy żołnierze ginęli ze świadomością dokonania wielkiego czynu, ze świadomością ofiary celowej.

Dzięki głębokiemu ideowemu związkowi powstania w „ghetcie" z międzynarodowym frontem sił demokracji — śmierć powstańców była śmiercią, dającą życie. Ich krew użyźniała glebę Demokracji i Socjalizmu. Ich walka mobilizowała innych i pomagała walczącym na wszystkich frontach, z frontem radzieckim na czele.

Jasnym jest, że właśnie robotnicze lewicowe organizacje polskie PPR i RPPS — były tymi czynnikami, które w podziemiu polskim reprezentowały koncepcje pomocy dla powstańców i koncepcje te realizowały.

Jasnym jest, że na apel „ghetta" zabiły mocno serca robotników w Polsce i w całej Europie.

Jasnym jest, że wśród „londyńskiej" reakcji, wśród brytyjskich imperialistów i polskich NSZ-owców, bój „ghetta" był obserwowany z niechęcią, obojętnością, a nierzadko i nienawiścią.

I to właśnie jest historycznym dowodem lewicowego i demokratycznego oblicza powstania, to wpisuje je na karty niezwykłe historii zmagań lat 1939—1945.

Armia Radziecka wyzwoliła ruiny „ghetta", nie mogła już niestety wyzwolić ze śmierci jego mieszkańców. Ale jej zwycięstwo umożliwia dziś'aj pełną i właściwą ocenę walki powstańczej. A co najważniejsze, daje nam możność wznowić nowe życie na ruinach.

I głęboko trzeba wierzyć, że wbrew zakusom imperialistów nie odrodzi się faszyzm, a utrwalony przez siły socjalizmu i demokracji pokój, pozwoli nam słońcem i szczęściem napełnić krwawe gruzy.

Ulica Graniczna nie będzie już graniczyć ze śmiercią.

D

Czytelnicy piszą

# Nawiązujmy łączność ze wsią

W artykule niniejszym chciałbym poruszyć dwie sprawy, które, mam nadzieję, wywołają dyskusję, pozwalającą na znalezienie właściwej drogi do zbliżenia pracownika umysłowego do chłopa, oraz wskażą wytyczne dla prac świetlicowych, tak jeszcze niedostatecznie docenianych przez państwowców. Otóż odnośnie pierwszego zagadnienia, już w felietonie p. t. „Byłem w Karpaczu", przytoczyłem pokrótce rozmowę z małorolnym chłopem z rzeszowskiego, z której wynikało, że wieś czeka na zbliżenie i właściwy stosunek urzędnika państwowego do niej. Ta wieś, która toczy walkę o swoją przebudowę z posiadającymi jeszcze pewne wpływy bogaczami wiejskimi, reakcyjnym klerem i przesądami.

W przebudowie tej znakomitą pomoc niosą robotnicy, rozwiązawszy ją na właściwej płaszczyźnie — płaszczyźnie pomocy w pracy. W każdą niedzielę z większych i mniejszych fabryk wyruszają ekipy robotnicze na wieś, remontując tam traktory, młocarnie, pługi i t. p. Chłop z wdzięcznością przyjmuje tę pomoc, widząc w niej zacieśniający się sojusz robotniczo-chłopski, widząc, że nie jest w swojej walce odosobniony. Nie tylko starsi robotnicy znaleźli drogę właściwą do chłopa, znalazła ją i młodzież robotnicza, zawsze i wszędzie radośnie witana przez młodzież chłopską za wkład w budowę świetlic wiejskich i niesienie oświaty.

Jest rzeczą zrozumiałą, że i urzędnik państwowy nie może stać na uboczu.

Sprawa przebudowy wsi na tory socjalistycznego gospodarowania jest i naszą sprawą, od niej zależy, czy będziemy mieli dostateczną ilość produktów.

Urzędnik państwowy włączy się do akcji, należy tylko zastanowić się nad opracowaniem właściwych form naszego zbliżenia. Oczywiście, że trudno nam będzie współzawodniczyć z robotnikami na odcinku pomocy przy naprawie maszyn, czy pracy w polu, ale ekipa, składająca się np. z prawnika, który udzielałby porad prawnych, z higienistki, przedszkolanki, dentystki, lekarza, skarbowca, wyjaśniającego stopę podatkową i inżyniera, powitana byłaby z radością przez chłopa i spełni pożyteczną pracę.

Nie wspomniałem o roli zespołów świetlicowych, bo samo przez się rozumie się, że rola ich jest wielka. Na godziwą rozrywkę kulturalną wieś czeka.

Wspomniałem wyżej „zespół świetlicowy" i to jest druga sprawa, którą chciałem poruszyć. Otóż świetlic należycie postawionych, jest wciąż jeszcze mało — za mało.

Wprawdzie niektóre instytucje oddały do użytku kół sale i świetlice urządzone, ale panuje w nich urzędowa atmosfera. Otwiera się je jedynie, gdy trzeba zrobić zebranie. Taka świetlica, wydaje mi się, nie jest właściwie prowadzona. Życie w świetlicy należy, że tak powiem, rozkręcić. Trzeba, by świetlica nie tylko była miejscem zebrań, ale by znalazło się w niej miejsce także i na zabawę.

Spotkałem się z twierdzeniem, że urządzanie w świetlicy zespołów muzycznych, chórów i potańcówek obniża powagę urzędu, w którym się znajduje.

Myślę, że twierdzenie takie jest niesłuszne. Jest tyle sposobów podniesienia autorytetu urzędu, że nie niesienia autorytetu urzędu, że niema wielkiego wpływu. Bardziej obniża powagę instytucji, gdy jej pracownik, z braku rozrywki w świetlicy, szuka jej z konieczności w knajpie lub na dancingu. Musimy wyjść z założenia, że każdy obywatel ma obowiązek pracy, ale i prawo do rozrywki.

Spójrzmy na robotników. Nie ma większej kopalni, fabryki, czy huty, aby nie było na niej zespołu świetlicowego, przedstawienia i tańców, a przecież to nie tylko nie obniża powagi zakładu, lecz wręcz przeciwnie, a co najważniejsze, zespala pracownika z miejscem pracy. Wiele w organizacji związkowej nauczyliśmy się od robotników, uczmy się i na tym odcinku. Bierzmy z nich przykład, bo ich podejście jest zdrowe. Twórzmy świetlice bez sztywności urzędowej.

Uczmy się w świetlicach i bawmy godziwie.

Sindalski Ryszard
inspektor Ministerstwa
Handlu Wewnętrznego

# OKRĘGOWI DZIAŁACZE Z.Z.P.P.

## badają prawidłowość i jednolitość zaszeregowania pracown. zatrudnionych w administracji publicznej na obszarze wojew.

W wyniku przedłożonego w dniu 25 lutego b. r. Prezesowi Rady Ministrów przez Zarząd Główny ZZPP wniosku o powołanie Wojewódzkich Komisji dla zbadania prawidłowości zaszeregowywania pracowników po dokonanej reformie płac, komisje takie zostały powołane za pośrednictwem Min. Administracji Publicznej (P. R. M. Nr D. III. 7/28 z dnia 4 kwietnia b. r.).

Z ramienia ZZPP w skład Komisji do zbadania prawidłowości zaszeregowania pracowników — wchodzi, jako członek Komisji przedstawiciel właściwego Zarządu Okręgowego ZZPP. Do prac w Komisji Zarząd Okręgu deleguje mandatariusza, sprawującego w Zarządzie nadzór nad zagadnieniami ekonomicznymi Okręgu ZZPP.

Oddelegowani do prac w Komisji mandatariusze Z. Okr. dla najsumienniejszego wywiązywania się z tak odpowiedzialnego obowiązku, oraz możności zajmowania w imieniu ZZPP słusznego i rzeczowego stanowiska wobec Komisji, winni najstaranniej zaznajomić się z całokształtem materiałów konkretnych odnośnie przebiegu nowego zaszeregowania pracowników.

Działacze związkowi, występujący w Komisjach z ramienia ZZPP, muszą w pracach swych pamiętać, że poza reprezentowaniem interesów pracowników państwowych, ponadto reprezentują ruch zawodowy i to nie tylko w jego uprawnieniach, ale przede wszystkim w odpowiedzialności społecznej, jaka przypada czynnikowi społecznemu na każdym kontrolnym odcinku działania.

Dopilnowanie prawidłowości zaszeregowania pracowników oraz przestrzeganie jednolitego stosowania zasad zaszeregowywania w całej administracji na obszarze województwa, to dwie naczelne i żelazne zasady, które winny cechować działalność okręgowych aktywistów ZZPP w tej akcji.

Zadania szczegółowe Komisji do zbadania prawidłowości zaszeregowania pracowników sprowadzają się zwłaszcza do zbadania:

1) jaką grupę posiadał pracownik do dn. 31 XII 1948 r.,

2) jaką grupę otrzymał po 1 I 1949 r.,

3) czy przyznana grupa jest zgodna z przewidzianą w/g nowej tabeli dla danego stanowiska grupą t. j.:

4) sprawdzenie, czy stanowisko służbowe, powierzone pracownikowi, jest zgodne z tabelą stanowisk

5) sprawdzenie, czy przyznany pracownikowi dodatek służbowy przysługuje mu z tytułu obowiązujących przepisów, co do rodzaju czynności i wysokości stawki przyznanej.

Komisja ma ponadto obowiązek dokładnego ustalenia wszelkich wątpliwości, związanych z poszczególnymi przypadkami zaszeregowania, zestawienia wykazu tych przypadków oraz przesłania go do rozstrzygnięcia Komisji Głównej przy Prezesie Rady Ministrów. Omówione prace Wojewódzka Komisja jest obowiązana wykonać w terminie najpóźniej do dnia 31 maja b. r.

W pracach swych Komisja badanie opierać będzie na podstawowych materiałach, nadsyłanych przez wszystkie urzędy i instytucje, znajdujące się na obszarze województwa.

Urzędy i instytucje te mają bowiem obowiązek przedłożenia Komisji imiennych zestawień porównawczych wysokości wypłacanych w roku 1948 i obecnie poborów poszczególnym pracownikom z uwidocznieniem poza tym posiadanych przez tych pracowników grup uposażenia.

I na tym odcinku spada na Zarządy Kół ZZPP obowiązek dopilnowania, aby zestawienia te były sporządzone terminowo, należycie, — ściśle w/g wzoru, w sposób czytelny i zgodny ze stanem faktycznym płac i ich składowych w r. 1948 i obecnie.

Dokładne i wyczerpujące zapoznanie się Zarządu Koła z całokształtem spraw zaszeregowania i jego przebiegiem w urzędzie oraz zapoznanie się z w/w zestawieniem jest nieodzowne, bowiem przedstawiciele każdego Koła i każdego urzędu będą obecni na posiedzeniu Komisji Wojewódzkiej przy rozpatrywaniu prawidłowości zaszeregowania pracowników, ich urzędu lub instytucji. Będą tam w celu udzielenia Komisji koniecznych i wyczerpujących wyjaśnień.

Udział przedstawicieli Zarządów Kół w posiedzeniach Komisji których przedmiotem rozważań są sprawy zaszeregowania ogółu członków Koła, nie wynikł z przypadku, jest to następny kolejny krok ZZPP w kierunku właściwej jego roli. Jest to dalszy przejaw zacieśnienia współpracy przedstawiciel władzy z działaczami związkowymi we wspólnej trosce o aparat administracji państwowej oraz o człowieka, aparat ten obsługującego.

Dla terenowych działaczy ZZPP — związkowców — udział w pracy Wojewódzkich Komisji winny stać się praktycznym egzaminem i próbą ich dojrzałości związkowej oraz dalszą i głębszą podnietą do wzmożenia wysiłku przy budowie i wzmacnianiu nowej postawy pracownika państwowego wobec władzy ludowej i zadań mu powierzonych. Egzamin ten można i należy zdać jak najlepiej, dokumentując tym że środowisko państwowców i ich aktyw związkowy posiada już świadomość i poczucie odpowiedzialności wobec nowych zadań i roli swego Związku.

S. P.

---

## *Urzędnikowi*

Dla twych oczu, gdy męczy mgła
Wciąż zamałej liczby żarówek,
Pomyśl, gdzieś w hucie szkła —
— Nowe światło — czyjś oddech wykuwa.
Czyjś oddech nad wielką maszyną,
Rodząca tysiące świec
Czyjś gest i roześmiana mina,
By szybciej mógł biec
Po papierze
Ruch rąk
A tam w kominach i wieżach
Śląsk.
Węgiel, wspomnij, gdy mokro w butach,
Gdy mróz, gdy marzną ręce. —
— Będzie co rok goręcej!
Więcej węgla na styczeń, na luty,
Na cały rok urzędniczy,
Gdy pochylony nad rajzbretem,
Nad biurkiem, stołem, cyfry liczysz,
Rysujesz plany i konstrukcje,
Mostów cięciwy i szkielety,
Spisujesz diariusz rewolucji —
— Pomyśl za rok, za dwa:
  Nowe rajzbrety, biurka, stoły,
  Tonny papieru — nowe mosty,
  Nowe ulice — dom wesoły,
  — Ruiny w miasta się rozrosły.
To tak — przez szary dzień i chłodny,
Przez dziury w łokciu, braki w butach,
Przez dzisiaj — choćby nieraz głodne,
Żeby ci tak powiedzieć w skrótach:
  Idzie ku Tobie nowy dzień,
  Pełen radości, pełen śpiewu,
  Że wczoraj przeszło, że brak cierpień,
  Że coraz piękniej ci dojrzewa:
  Twój los, Twój dom, Twój świat
  Socjalizm!

Kaz. Dębnicki

# Wyniki pracy

Jak już w poprzednim numerze „Pracownika Państwowego" sygnalizowaliśmy, w pracy na odcinku wczasów pracowniczych w m-cu lutym nastąpiła wybitna poprawa. Na podstawie danych z 12 Okręgów na pobranych 920 skierowań — nie wykorzystano 89, co stanowi 9% ogólnej liczby skierowań.

W porównaniu ze styczniem, w którym procent niewykorzystanych skierowań wynosił 25% — należy przyznać bezstronnie, że sprawność ogniw związkowych w wykorzystaniu skierowań bardzo podniosła się.

* * *

Niestety, w dalszym ciągu obserwujemy poważne niedociągnięcia w odniesieniu do przekroju socjalnego naszych wczasowiczów. Ustalona zasada proporcjonalności w korzystaniu z wczasów przez pracowników fizycznych (20%) i umysłowych (80%), odpowiadająca faktycznemu stosunkowi zatrudnienia tych grup w administracji państwowej, nie jest w należyty sposób przestrzegana. Wciąż za mało wysiłku wkładamy w to, aby zapewnić pracownikom fizycznym korzystanie z dobrodziejstwa wczasów.

Na pozostały okres 1949 r. Zarząd Główny otrzymał 12 600 skierowań z N. D. FWP. Podajemy obok dokładny rozdzielnik na m-c maj. Na podstawie otrzymanych skierowań możemy powiedzieć, że FWP pomyślał o wszelkiego rodzaju wczasach, a więc wczasy młodzieżowo-sportowe, przygotowane w odpowiednio urządzonych domach wypoczynkowych, pod opieką instruktorów sportowych, wczasy na statku „Bałtyk", wczasy ruchome i wysokogórskie, które naszej młodzieży dadzą możność poznania pięknych okolic górskich i przebywania w schroniskach, przygotowanych już do przyjęcia miłośników przyrody. FWP nie zapomniał i o rodzinach, przydzielając naszemu Związkowi 24 domki kompletnie urządzone, dające możność gospodarowania we własnym zakresie w ośrodku nadmorskim Pobierów, na szczególnie dogodnych warunkach.

U w a g a: Wszelkie zażalenia z powodu nieotrzymania skierowania na wczasy, kierujcie:

Zarząd Główny ZZPP, Warszawa, Al. Jerozolimskie 51, Ref. Wczasów.

# Dokąd pojedziemy w maju?

**Przydzielona ilość skierowań na wczasy na m-c maj 1949 r. poszczególnym Okręgom ZZPP.**

| NAZWA OKRĘGU | Białystok | Bydgoszcz | Gdańsk | Katowice | Kielce | Kraków | Lublin | Łódź | Olsztyn | Poznań | Rzeszów | Szczecin | Wrocław | Warszawa | Razem |
|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|---|
| 1. Barszczewo | | | | | | | | 3 | | | | | | | 3 |
| 2. Bielsko Las Cygański | | 3 | 3 | | | | | | | 3 | | | | | 9 |
| 3. Ciechocinek | | | 2 | 2 | | | | | | | | 2 | 2 | 2 | 10 |
| 4. Cieplice | | | | | | | | | | | | | | 8 | 8 |
| 5. Czorsztyn | 5 | 6 | 7 | 2 | 5 | 3 | | | | | | | | | 28 |
| 6. Długopole | 7 | 7 | 8 | 7 | 7 | 7 | 7 | 7 | 7 | 7 | 7 | 8 | 7 | 7 | 100 |
| 7. Duszniki | 10 | 12 | 12 | 10 | 10 | 12 | 10 | 12 | 10 | 12 | 10 | 12 | 10 | 10 | 152 |
| 8. Giżycko | 1 | 2 | 2 | | | | | | | | | | | | 5 |
| 9. Głuchołazy | 3 | 3 | 3 | 3 | 2 | 3 | 3 | 3 | 2 | 3 | 2 | 3 | 2 | 5 | 40 |
| 10. Jastrzębie-Zdrój | | 2 | 2 | 2 | | | | | | | | | | | 6 |
| 11. Jaworze Górne | | | | | | | | 4 | 2 | | 2 | | | | 8 |
| 12. Jaworze Średnie | 2 | 3 | 3 | 2 | 2 | 3 | 2 | 4 | 2 | 3 | 2 | 3 | 2 | 4 | 37 |
| 13. Karpacz | 11 | 31 | 32 | 15 | 9 | 19 | 9 | 18 | 9 | 28 | 9 | 28 | 11 | 63 | 292 |
| 14. Krynica | 2 | 4 | 4 | 6 | 3 | 5 | 4 | 5 | 2 | 4 | 2 | 4 | 1 | 9 | 55 |
| 15. Krynica Morska | | | | | | | | | | [illegible] | | 2 | 2 | 3 | 10 |
| 16. Kudowa | 12 | 24 | 24 | 16 | 14 | 20 | 10 | 22 | 10 | 22 | 10 | 16 | 10 | 40 | 250 |
| 17. Lubostroń | | 2 | 2 | | | | | | | | | | | | 4 |
| 18. Michałowice | 6 | | 8 | 7 | 7 | 7 | 7 | 8 | 7 | 8 | 6 | 7 | 6 | 8 | 100 |
| 19. Mielno-Skarbinowo | 2 | 4 | | 5 | 4 | 5 | 4 | 6 | 2 | 5 | 2 | | 4 | 9 | 51 |
| 20. Międzyzdroje | 6 | 12 | | 12 | 11 | 14 | 9 | 13 | 9 | 14 | 6 | | 10 | 28 | 144 |
| 21. Nałęczów | | | | | | | | 3 | | | | | | | 3 |
| 22. Niechorze | 4 | 6 | | 8 | 4 | 8 | 6 | 8 | 4 | 8 | 6 | | 8 | 12 | 82 |
| 23. Piwniczna | | 2 | 1 | 2 | | | | | | 1 | | | | 4 | 10 |
| 24. Polanica | 2 | 2 | 2 | 2 | 2 | 2 | | 2 | 2 | 2 | 2 | 2 | 2 | 6 | 32 |
| 25. Przesieka | 4 | 4 | 4 | | 4 | 4 | 4 | | 4 | 4 | 2 | 4 | | 4 | 46 |
| 26. Sól | | | 2 | | | | | | | 3 | | | | | 5 |
| 27. Sobieszów | | 2 | 2 | | | | | 2 | | | | 2 | | | 8 |
| 28. Sosnówka | | 5 | 4 | | | 2 | | 5 | | 5 | | 2 | | 3 | 26 |
| 29. Sucha | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 70 |
| 30. Staniszów | | 2 | 2 | | | | | | | | | | | | 4 |
| 31. Świeradów | 4 | 10 | 10 | 4 | 4 | 6 | 4 | 6 | 4 | 8 | 4 | 8 | 4 | 24 | 100 |
| 32. Szczawnica | | 2 | 3 | 3 | | 3 | 2 | 2 | 2 | 2 | 1 | 2 | 1 | 5 | 28 |
| 33. Szczyrk | 2 | 4 | 6 | 8 | 3 | 3 | 1 | 6 | 3 | 5 | 3 | 3 | 2 | 9 | 53 |
| 34. Szklarska Poręba | 18 | 30 | 30 | 20 | 11 | 20 | 11 | 20 | 11 | 30 | 11 | 25 | 15 | 40 | 292 |
| 35. Ustroń | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 4 | 8 | 60 |
| 36. Wielka Wieś Hallerowo | 6 | 8 | | 6 | 6 | 8 | 6 | 8 | 4 | 8 | 4 | | 4 | 12 | 80 |
| 37. Wisła | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 5 | 4 | 7 | 71 |
| 38. Wiśniowa Góra | 2 | 2 | 2 | 2 | 2 | | 2 | 2 | 1 | 2 | 2 | 1 | | | 20 |
| 39. Zakopane | 6 | 9 | 9 | 10 | 6 | 7 | 6 | 7 | 7 | 8 | 6 | 7 | 6 | 10 | 104 |
| 40. Zwardoń | | 2 | | | 2 | 2 | | | | | | | | | 6 |
| Razem | 129 | 227 | 207 | 163 | 132 | 177 | 121 | 194 | 118 | 212 | 113 | 155 | 123 | 343 | 2410 |

# Wczasy rodzinne w Pobiercwie

FWP tworzy w ramach opieki nad przodownikami pracy wczasy rodzinne w ośrodku nadmorskim Pobierów, w początkowym okresie na 100 rodzin. Aby umożliwić ludziom pracy spędzenie zasłużonego odpoczynku razem z rodziną, przekazano i zorganizowano na razie jedną miejscowość na wczasy rodzinne, w której przodownicy pracy oraz ich rodziny będą mogli spędzić 2 tygodnie w małych, kompletnie urządzonych domach, dających możność gospodarowania we własnym zakresie, lub korzystanie ze stołówki ogólnej.

Chcąc stworzyć najwygodniejsze i najprzyjemniejsze warunki spędzenia wczasów, zakłada się w Pobierowie obficie zaopatrzony sklep spółdzielczy, kiosk, czytelnię, bibliotekę, ośrodek sportowy i kulturalny, uruchamia pocztę i ośrodek zdrowia. Pobierowo posiada dużą drobnopiaszczystą plażę nad pełnym morzem, wśród pięknych lasów.

Na rok bieżący zaplanowano oddanie do użytku 1000 domków jednorodzinnych, przeciętnie 4-osobowych dla przodowników pracy. W czasie od 1 czerwca do 30 września b. r. skorzysta z tego rodzaju wczasów 3200 osób w 8 turnusach 2-tygodniowych.

### SPŁYWY KAJAKOWE WCZASOWE —

W bieżącym sezonie letnim FWP w porozumieniu z Polskim Związkiem Kajakowym organizuje spływ kajakowy na szlakach:

1) z jeziora Leśno, rzeką Lusiną z Brzycą, Pojezierzem Sumińskim, Pojezierzem Charzykowskim, Brdą do Bydgoszczy, oraz

2) z Pojezierza Mazurskiego rzeką Pissą do Narwi.

Ten typ wczasów dostępny jest dla wytrawnych kajakowców, członków Związków Zawodowych, należących do klubów kajakowych. Uczestnicy muszą posiadać własny kajak i zgłosić udział w spływie do dnia 15 maja na adres: Polski Związek Kajakowy, Kraków, ul. Parkowa 9, skąd otrzymają szczegółowe informacje.

Spływ Pomorski (Brdą) trwać będzie od 5 do 20 sierpnia, a spływ z Pojezierza Mazurskiego (Pissą) od 1 do 15 lipca i od 4 do 18 lipca 1949 r. Oba spływy pomyślane są, jako obozy turystyczne z noclegami pod namiotami i wyżywieniem, gotowanym przez uczestników. Fundusz Wczasów dostarczy każdemu z uczestników ekwiwalent za pobyt w domu wypoczynkowym gotówką. Ilość miejsc ograniczona.

### RUCHOMY OBÓZ KOLARSKI

W drugiej połowie lipca 1949 r. przewidziany jest ruchomy obóz kolarski z bazą wypadową w Elblągu. Uczestnicy obozu zbiorą się w Elblągu, skąd przez Braniewo, Frombork, Krynicę Morską, a następnie wzdłuż wybrzeża dotrą do Kołobrzegu, kwaterując po drodze w niektórych miejscowościach nadmorskich 2—3 dni.

### WCZASY NA STATKU WIŚLANYM „BAŁTYK"

Wzorem ub. roku FWP kontynuować będzie wczasy na statkach żeglugi rzecznej, na których uczestnicy otrzymają zakwaterowanie i wyżywienie. W czasie podróży z Warszawy do Gdańska i z powrotem uczestnicy zwiedzą szereg miast: Toruń, Płock, Czerwińsk, Ciechocinek, Świecie i Tczew. Z wczasów na statku „Bałtyk", które zorganizowane zostaną w czasie od 15 maja do 30 września 1949 r., skorzysta 900 osób.

### POCIĄGI WCZASOWE

Uzupełnieniem wczasów krajoznawczych będą pociągi wczasowe pod hasłem „Poznaj polskie góry", „Poznaj polskie wody" i „Poznaj polskie miasta". Wczasowicze będą mieli okazję poznania gór lub okolic nadmorskich w specjalnie wyposażonych pociągach turystycznych, z wagonami sypialnymi. Podróż odbywać się będzie nocą, podczas gdy dzień przeznaczony jest na zwiedzanie przewidzianych miejscowości pod opieką kwalifikowanych przewodników.

W roku bieżącym z wczasów kolejowych skorzystać może 6000 osób.

# Wczasy wędrowne

Nowością w organizacji wczasów FWP będą w tym roku wczasy ruchome, dla których dom wypoczynkowy będzie bazą (etapem) dla bliższych i dalszych wycieczek w okolice. Na bieżący sezon, który obejmie 4000 osób, opracowana została organizacja wczasów krajoznawczych w Kotlinie Jeleniogórskiej, na Jeziorach Mazurskich oraz dla kolarzy i kajakowców.

Uczestnicy tego rodzaju wczasów zwiedzą z baz w Szklarskiej Porębie, Matejkowicach i Karpaczu w grupach do 40 osób, pasmo Karkonoszy, zabytki popiastowskie w rejonie Jeleniej Góry, osobliwości przyrody oraz ciekawe obiekty miejscowego przemysłu.

W dniach od 15 maja do 30 września b. r. przewidziane jest urządzenie kilku turnusów wędrownych wczasów krajoznawczych wśród malowniczych Jezior Mazurskich. Uczestnicy, którzy zwiedzą grupę największych Jezior Mazurskich: Mamry Niegocińskie, Tałty i Śniardwy, zatrzymają się dłużej w 3 domach wycieczkowych P. T. K. w Rucianach, Mikołajkach i Wilkasach k/Giżycka.

# Nasz stosunek do kościoła

Oświadczenie Rządu w sprawie stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem, odbiło się głośnym echem na terenie całego kraju.

Dowodem stałego wzrostu dojrzałości politycznej społeczeństwa polskiego jest fakt, że reaguje ono natychmiast i w sposób właściwy na wszelkie zasadnicze zagadnienia ustrojowe.

Pracownicy państwowi na setkach zebrań w ostatnich dniach zademonstrowali swój stosunek do Kościoła. W setkach rezolucji i uchwał dali wyraz swoim przekonaniom.

* * *

Z inicjatywy Zarządu Okręgowego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych odbyło się zebranie dyskusyjne pracowników Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach. Na zebranie przybył wojewoda tow. Joszczuk. Tematem obrad było stanowisko Rządu R. P. w sprawie stosunków pomiędzy Państwem a Kościołem.

Po referacie inż. Sznury wywiązała się żywa dyskusja.

Głosy kilkunastu dyskutantów wyraziły pełną solidarność zebranych z oświadczeniem Ministra tow. Wolskiego z dnia 14 marca b. r., a ponadto uwypukliły wrogą wobec Polski Ludowej działalność rozpolitykowanego kleru.

**Tow. tow. Karczewski i Babalowski** nakreślili w historycznym rzucie politykę Watykanu, godzącą w najżywotniejsze interesy Polski. **Tow. Piechaczek** podkreślił, że Rząd, nie mieszając się do spraw religii, ma prawo wymagać, aby kler nie mieszał się do spraw państwowych. Występujący w imieniu ZMP ob. Sebastian wyraził pełną solidarność młodzieży pracującej z deklaracją Ministra Administracji Publicznej. Działalność kleru, zaciemniającego umysły szczególnie ludności wiejskiej, podkreślił ob. **Król**.

Zabierające głos kobiety — m. in. **ob. ob. Szymkowiak i Kotarbińska**, jako matki żądały, aby uniemożliwić reakcyjnym katechetom wpajanie młodzieży swoich reakcyjnych przekonań. **Matki-Polki pragną, aby szkoła wychowywała ich synów i córki na pełnowartościowych obywateli budowniczych i twórców lepszego jutra narodu.**

Na zakończenie przyjęto jednomyślnie rezolucję, wyrażającą solidarność zebranych ze stanowiskiem Rządu R. P.

* * *

Koło przy Urzędzie Wojewódzkim w Olsztynie na swym miesięcznym zebraniu uchwaliło następującą rezolucję:

„Zebrani wyrażają swoje całkowite poparcie dla stanowiska Rządu Polskiego w stosunku do Kościoła, który zapewnia pełną swobodę sumień, wiary i praktyk religijnych.

Nie chcemy, aby kościół — miejsce kultu religijnego — był wykorzystywany dla podburzającej agitacji politycznej ze strony części kleru.

Nie chcemy, aby wiara religia i godność kapłańska były nadużywane dla szerzenia niepokoju, rozpalania fanatyzmu przeciw władzy ludowej, a nawet dla popierania podziemia.

Nie chcemy, aby niektórzy przedstawiciele duchowieństwa wykorzystywali swoją duszpasterską działalność dla pokrywania ofiarnego wysiłku i twórczej pracy narodu, budującego dobrobyt i szczęście Ojczyzny.

Pragniemy, aby kościół zgodnie ze stanowiskiem Rządu, korzystał z całkowitej swobody lecz nie nadużywał jej dla walki z Rządem Ludowym i ustrojem społecznym Polski.

Domagamy się od władz kościelnych, ażeby zgodnie z naszym interesem narodowym i państwowym, w imię dobra ogółu, zaniechały wiązania się z siłami antyludowymi i unormowały stosunki z państwem na podstawie oświadczenia rządowego"

* * *

Dnia 31 marca b. r. odbyło się nadzwyczajne zebranie członków Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, Oddział w Opolu, na którym ob. Jarosz wygłosił referat, wskazując na wrogi stosunek reakcyjnej części kleru do Państwa Ludowego.

W ożywionej dyskusji kolejni mówcy tow. tow. Polak, Komuszyński, Chmarzyński i inni, podkreślili nienormalność sytuacji kleru w Polsce. W państwach zachodnich kler nie tylko nie ma prawa mieszać się do spraw państwowych, ale i sprawy kościelne muszą podporządkować się zarządzeniom państwowym. Wskazano na demoralizujący wpływ reakcyjnego kleru na młodzież i szkodliwą działalność propagandową wśród młodzieży i rolników.

Zebrani na zakończenie przyjęli jednomyślną rezolucję, solidaryzującą się z oświadczeniem rządowym.

(Bojko F., koresp. pras. Koła ZZPP w Opolu)

# Czyn 1 Majowy

Członkowie Kół ZZPP przy Dyrekcji Przemysłu Miejscowego i Działu Rolnictwa i Reform Rolnych Urzędu Wojewódzkiego w Bydgoszczy przyjęli na siebie zobowiązania w ramach Czynu 1-szo Majowego.

Rezolucja Koła przy Dyrekcji Przemysłu Miejscowego uchwalona w dn. 7.IV b. r. na Walnym Zebraniu, głosi, że dla zadokumentowania niezłomnej woli utrzymania pokoju i dalszej odbudowy naszego życia wewnętrznego, pracownicy państwowi postanowili jednogłośnie dokonać w ramach czynu pierwszomajowego, co następuje:

1) zlikwidować do minimum ilość zaległych w biurach akt urzędowych i bieżąco załatwiać wszelkie sprawy służbowe,

2) wypowiedzieć jak najostrzejszą walkę marnotrawstwu czasu, a specjalnie zwrócić uwagę na zredukowanie opuszczanych dni pracy, opóźnień do biur oraz ilości nie produktywnie spędzanego w okresie pracy czasu,

3) zobowiązać nowowybrany dzisiaj zarząd do złożenia w dniu 1 V b. r. kwiatów na pomniku Armii Czerwonej w imieniu naszego Koła w dowód wdzięczności i hołdu dla bohaterskiej Armii — Wyzwolicielki z racji Międzynarodowego Święta Pracy,

4) dla zamanifestowania idei sojuszu, łączącego narody słowiańskie, zobowiązać wszystkich członków naszego Koła, którzy nie są jeszcze członkami TPPR, do gremialnego przystąpienia do tegoż Towarzystwa w terminie do dnia 30.IV b. r.,

5) przyjąć na siebie obowiązek uaktywnienia wszystkich członków w pracy tak społecznej, jak i politycznej oraz wprzągnięcia szerokiego aktywu zawodowego, niezależnie od pracy służbowej, do budowania socjalizmu.

* * *

Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego ZZPP, doceniając konieczność pogłębienia sojuszu między inteligencją pracującą a masami robotniczymi i chłopskimi, rozpoczął na terenie swego Okręgu akcję w ramach Czynu 1-Majowego, zmierzającą do zorganizowania przy Powiatowych i Miejskich Radach Zw. Zaw. — poradni prawnych dla robotników oraz średnio i małorolnych chłopów. Koła związkowe podjęły wezwanie Zarządu Okręgowego przystępując do natychmiastowej organizacji punktów poradnictwa prawnego.

## Nowy system zbierania składek

Z dniem 1 kwietnia b. r. wprowadziliśmy nowy system pobierania i przekazywania składek. System ten pozwoli na racjonalną i planową gospodarkę finansową funduszami społecznymi, na jakie składają się składki członkowskie. System ten umożliwia zaplanowanie właściwej pracy organizacyjnej i przebudowanie aparatu administracyjnego Związku pod kątem wzdzenia jego sprawności i prawidłowości działania, w oparciu o oszczędne i celowe wykorzystanie wszelkich środków finansowych.

Niewątpliwie wprowadzenie nowego systemu finansowego w Związkach Zawodowych będzie przełomowym momentem dla rozwoju ruchu zawodowego w Polsce.

* * *

Wydział Finansowy Zarządu Głównego otrzymuje już ze wszystkich stron kraju przekazy składkowe w/g nowego systemu.

Pierwsze przekazy wpłynęły 7.IV b. r. od Koła przy Inspekcji Pracy w Katowicach i Koła przy Delegaturze N. I. K. w Olsztynie.

# AKCJA SOCJALNA

Praca Głównej Komisji Akcji Socjalnej, obejmującej zakresem działania pracowników państwowych i samorządowych, weszła już na realne tory. Zostały już powołane Komisje Akcji Socjalnej we wszystkich Okręgach i w większości powiatów. Przy Głównej Komisji Akcji Socjalnej zorganizowano Biuro Wykonawcze, które opracowuje szczegółowe instrukcje dla prowadzenia wszystkich form akcji socjalnej. Organizowane są również Biura Okręgowych Komisji Akcji Socjalnej przy OKZZ. Dla celów organizacyjnych zostały już rozprowadzone w teren odpowiednie fundusze. Organizowanie Komisji i Biur A. S. nie przeszkodziło w przystąpieniu do organizowania poszczególnych form akcji socjalnej. W ciągu kwietnia zakwalifikowano i umieszczono w prewentoriach przeciwgruźliczych oraz na schorzenia naczyniowo-sercowe 294 dzieci. Liczba ta jest bardzo mała w porównaniu z potrzebami, jakie istnieją w terenie oraz możliwości rozszerzenia tej akcji. W turnusie następnym planuje się umieszczenie w prewentoriach i na koloniach leczniczych około 13 tysięcy dzieci. Konieczne jest, aby Komisje Powiatowe i Okręgowe A. S. przystąpiły do zorganizowania badania i kwalifikowania dzieci.

Rozpoczęto również prace przygotowawcze do organizacji kolonii letnich dla dzieci w wieku szkolnym i przedszkolnym. Kolonie te będą prowadzone na zasadach ustalonych instrukcją Ministerstwa Oświaty.

Główna Komisja A. S. zaplanowała objęcie akcją kolonijną około 50 tysięcy dzieci; na nasz Związek przypada ponad 7 tysięcy dzieci. Organizacja ośrodków kolonijnych dla tak wielkiej liczby wymaga pewnego okresu czasu oraz dużego nakładu pracy.

Na terenie całego kraju odbywają się w tej chwili w szkołach badania i kwalifikacje dzieci. Okręgowe i Powiatowe Komisje A. S., większe Koła związkowe i zakłady muszą jak najszybciej przystąpić do mobilizowania wszystkich środków dla zorganizowania punktów kolonijnych i półkolonijnych. Główna Komisja A. S rozprowadzi jeszcze w m-cu kwietniu na ten cel odpowiednie fundusze.

Prowadzone są również inne formy akcji socjalnej. Wiele dzieci naszych członków korzysta z przedszkoli, świetlic, ogródków jordanowskich, zorganizowanych przez własne ogniwa lub inne instytucje (Samorząd, RTPD).

Najniższe komórki związkowe, Powiatowe Komisje A. S., winny natychmiast zarejestrować wszystkie potrzeby swoich członków i ich rodzin w zakresie akcji socjalnej, oraz zaplanować w ramach preliminowanych funduszów zaspokojenie tych potrzeb.

Czym jest dla nas akcja socjalna i jaki powinien być nasz stosunek do niej, co mamy robić, aby szczupłe w stosunku do potrzeb fundusze wydatkować jak najracjonalniej, jakie czekają nas zadania na pierwszym etapie naszej pracy w akcji socjalnej?

— Akcja Socjalna dla członków Związków, objętych Główną Komisją A. S. przy KCZZ prowadzona jest przez kolektyw tych Związków Zawodowych, których członkowie z tej akcji korzystają. Organizując i prowadząc tę akcję, organizujemy ją dla siebie, dla najbliższych towarzyszy. Budujemy sami, nie oglądając się na pomoc innych. Ucząc się pokonywać sami trudności w organizowaniu zaspakajania naszych potrzeb socjalnych w pracy kolektywnej, międzyzwiązkowej, zbliżamy się ideologicznie do klasy robotniczej. Akcja Socjalna, prowadzona przez nasze Związki, winna stać się nie tylko eksperymentem, dowodzącym dojrzałości ruchu zawodowego do kierownictwa i prowadzenia akcji, ale i doskonałym instrumentem uspołecznienia pracowników administracji państwowej i samorządowej, wśród których tak mocno tkwi t. zw. „indywidualizm", zaszczepiony przez szkołę burżuazyjną, co jest najczęściej źródłem biurokratyzmu w pracy zawodowej, a sobkostwa w życiu codziennym.

Przeznaczenie wielkich sum na akcję socjalną w dobie dzisiejszej jest wyrazem troski Rządu o potrzeby świata pracy, oraz wyrazem pokojowej polityki, jaką Polska Ludowa prowadzi u boku Związku Radzieckiego.

Sumy te, choć duże, (około 30 miliardów zł.), są niewystarczające dla zaspokojenia wszystkich potrzeb w tej dziedzinie. Zasada oszczędności na każdym odcinku prowadzenia akcji musi być surowo przestrzegana. Nie wolno zmarnować ani jednej złotówki. Naszym hasłem, to maksimum usług socjalnych przy możliwie najmniejszym wydatkowaniu pieniędzy.

W pierwszym roku należy zwrócić większą uwagę na organizowanie akcji masowych, które wymagają małych stosunkowo nakładów majątkowych, a więc kolonie i półkolonie, świetlice dziecięce, stacje opieki nad matką i dzieckiem, a nawet ogródki jordanowskie.

Żłobki i przedszkola należy organizować tylko wtedy, gdy zachodzi wyjątkowa potrzeba zorganizowania takich placówek, względnie, gdy można je zorganizować stosunkowo małym nakładem kosztów. Niektóre nasze Koła Związkowe zorganizowały np. przedszkola prawie własnym wysiłkiem. Piękny przykład takiej pracy dało Koło ZZPP w Gorzowie, które własnymi siłami zorganizowało przedszkole.

We Wrocławiu Związki Zawodowe, wchodzące w skład Głównej Komisji A. S zobowiązały się urządzić nowoczesny dom dziecka. Dobrze byłoby, gdyby poszczególne powiaty i Okręgi, dla uczczenia tegorocznego Święta Pracy, zobowiązały się do zorganizowania u siebie placówek akcji socjalnej, oraz zainicjowały w tej dziedzinie współzawodnictwo między powiatami i Okręgami. W wielkich ośrodkach miejskich i przemysłowych należy organizować również wczasy świąteczne.

Akcja Socjalna pracowników państwowych i samorządowych, prowadzona przez Związki Zawodowe, jest środkiem do ściślejszego powiązania się inteligencji pracującej z klasą robotniczą i chłopską. Organizując tereny placówki akcji socjalnej w oparciu o PRZZ i OKZZ, spotkamy się często z potrzebami związków robotniczych oraz drobnego i średniego chłopstwa, zorganizowanego w Związku Samopomocy Chłopskiej.

Nasze zadania polegają nie tylko na nawiązaniu kontaktu z tymi, którzy posiadają fundusz akcji socjalnej, celem wspólnego organizowania placówek, ale przede wszystkim, na aktywnym współdziałaniu w prowadzeniu wszelkich akcji socjalnych.

Urzędnik, prawnik, nauczyciel, lekarz, winni organizować szkolenie personelu wychowawczego i sanitarnego dla wszelkich form opieki nad matką i dzieckiem, czuwać nad należytym poziomem placówek, organizować odczyty, zaznajamiać klasę robotniczą i chłopską ze wszystkimi problemami socjalnymi, naukowymi, prowadzić w szerokim zakresie akcję kulturalno-oświatową, oraz akcję zwalczania analfabetyzmu. My powinniśmy czuwać nad tym, aby z klasy robotniczej i chłopskiej jak najszybciej stworzyć nowe kadry inteligencji zawodowej.

Akcja Socjalna, prowadzona przez Związki Zawodowe, to wielka Szkoła Socjalizmu.

F. Bobowicz

# Prewentoria dla dzieci

Główna Komisja Akcji Socjalnej przystępuje do organizowania akcji prewenteryjnej dla dzieci w wieku od 8 do 15 lat.

Większość prewentoriów jest typu przeciwgruźliczego i ma na celu leczenie dzieci zagrożonych gruźlicą (wątłe, słabe, mające styczność z gruźlikami), jak i zakażonych gruźlicą (Pirquet), z wyłączeniem procesów czynnych.

Prewentoria mieszczą się w Rabce, Szczyrku, Kazimierzówce, Rudzie Pabianickiej, Nowym Mieście, Jeziorach, Dębicy, Dzierżąźnie, Żyrowie, Szklarskiej Porębie, Galinicach, Mechowinie, Śródborowie.

Ponadto będzie prowadzone Prewentorium w Polanicy dla dzieci wątłych, anemicznych i o schorzeniach naczyniowo-sercowych.

Turnusy rozpoczynają się w pierwszych dniach kwietnia 1949 r. i trwają około 3-ch miesięcy.

W związku z powyższym należy przysyłać do Zarządu Głównego w Warszawie, Al. Jerozolimskie 51:

1) podania, zaopiniowane przez właściwą komórkę związkową pod względem warunków materialnych i społecznych rodziny;
2) dla dzieci kierowanych do prewentoriów przeciwgruźliczych — kwalifikację lekarską Poradni Przeciwgruźliczej w 2-ch egzemplarzach, zawierającą:
   a) opinię lekarską Poradni Przeciwgruźliczej,
   b) wynik odczynu Biernackiego,
   c) wynik próby Pirgueta (Mauthoux),
   d) badania rentgenologicznego.

ad 2 a) w stosunku do dzieci kierowanych do Polanicy—opinię lekarza Ubezpieczalni Społecznej.

Poradnie Przeciwgruźlicze, zgodnie z poleceniem Ministerstwa Zdrowia, mają obowiązek szybkiego i bezpłatnego przeprowadzenia wymaganych badań.

Wnioski innych lekarzy, niż Poradni Przeciwgruźliczej, będą honorowane w wyjątkowych okolicznościach i muszą zawierać także wszystkie wyżej wymienione badania.

W celu wykorzystania obecnie przyznanych miejsc i przygotowania kandydatów na następne kwartały, należy nadsyłać podania bez ograniczeń.

Koszty pobytu dzieci w prewentoriach pokrywa Główna Komisja Akcji Socjalnej.

Rodzice wpłacają za dziecko zł. 500 miesięcznie do Zarządu Głównego n. Związku (konto PKO Nr 1-1048) i pokrywają koszt przejazdu dziecka w obie strony.

# Urlopy dla pracowników fizycznych

W związku z ukazaniem się w Nr 11 Dziennika Ustaw — jednolitego tekstu ustawy o państwowej służbie cywilnej, należy stwierdzić, że w nowym tekście ustawy pominięte zostało postanowienie art. 8 noweli do w/w ustawy z dn. 25 X 1948 r., Dz. U. Nr 50, poz. 81/48.

Art. 8 noweli stanowił o uprawnieniach urlopowych byłych t. zw. niższych funkcjonariuszy państwowych, ustalając, że art. 105 u. o p. sł. cyw. zachowuje się w mocy do czasu wydania nowych przepisów.

Wobec jednak nie ukazania się dotychczas nowych przepisów, śpieszymy zakomunikować, że zasady udzielania urlopów pracownikom fizycznym administracji państwowej reguluje nadal art. 105 ustawy o państw. służbie cywilnej.

Dla uproszczenia przytaczamy art. 105 w pełnym brzmieniu:

„Funkcjonariusz niższy ma prawo, o ile nie zachodzą ważne przeszkody służbowe, do corocznego urlopu dla wypoczynku. Funkcjonariusze niżsi, mający od jednego roku do lat dziesięciu włącznie służby państwowej, mają prawo do dwóch tygodni urlopu, od lat dziesięciu do dwudziestu włącznie służby państwowej — do trzech tygodni urlopu, wreszcie ponad dwadzieścia lat służby państwowej do czterech tygodni urlopu.

Poza tym do funkcjonariuszów niższych stosuje się analogicznie postanowienie art. 36 ust. 3, art. 37 i 38".

# Realizujemy plan pracy kulturalno - oświatowej

W czasie od 4 do 13 kwietnia b. r. odbył się w Wojewódzkiej Szkole Związków Zawodowych w Krakowie, zorganizowany przez Zarząd Główny ZZPP I kurs dla przewodniczących Komisji Kulturalno-Oświatowych w Kołach ZZPP. Na kurs ten, utrzymany na bardzo wysokim poziomie, wszystkie Okręgi ZZPP skierowały odpowiednią do przyznanych im miejsc ilość kandydatów. Zawiódł w tym względzie tylko Okręg Warszawski, który nie wykorzystał a n i j e d n e g o miejsca dla swej przeszło 20 000 masy członkowskiej.

• • •

Rzucone przez Zarząd Główny ZZPP hasło podjęcia przez Okręgi i Koła naszego Związku współzawodnictwa w dziale szkolenia kadr związkowych aktywistów, znalazło żywy oddźwięk w terenie, czego wyrazem są liczne kursy, organizowane przez poszczególne terenowe jednostki organizacyjne ZZPP.

Kursy te, organizowane i prowadzone w/g programu, opracowanego przez Zarząd Główny ZZPP, a zatwierdzonego przez KCZZ, odbywają się już we wszystkich Okręgach.

Jak wynika z dotychczasowych sprawozdań, nadsyłanych w tej sprawie przez Okręgi, akcja szkoleniowa rozwija się zgodnie z planem Zarządu Głównego.

Plan szkolenia na I półrocze 1949 r. przewiduje zorganizowanie 33 kursów, na których zostanie przeszkolonych 1.650 aktywistów związkowych. W/g dotychczas nadesłanych sprawozdań z terenu całego kraju, 20 kursów, obejmujących 1.100 uczestników, rozpoczęło swoją pracę z dn. 4.IV b. r. Pozostałe kursy zostały uruchomione z dn. 20.IV b. r.

• • •

Niektóre Koła ZZPP rozpoczęły już planowe szkolenie masowe dla członków Kół na 16 godzinowych kursach w/g programu, opracowanego przez Zarząd Główny. W chwili obecnej uruchomiono 13 kursów dla około 1 200 uczestników.

Pragniemy nadmienić, że w planie pracy na I półrocze 1949 figuruje 100 kursów 16-godzinnych masowego szkolenia członków Kół ZZPP — pozostaje więc do zorganizowania jeszcze 87 kursów dla około 8 000 członków Kół.

Zarządy wszystkich Kół i Okręgów powinny przystąpić do zorganizowania jak najszybszego i jak największej ilości kursów dla swoich członków i... przekroczyć plan zarówno pod względem terminu, jak i ilości słuchaczy, punktualności i frekwencji.

Godnym naśladownictwa jest Okręg Olsztyński, który poszczycić się może 100%-wą frekwencją uczestników kursu.

• • •

Dotychczasowe osiągnięcia Zarządu Głównego, Zarządów Okręgowych i Zarządów Kół ZZPP w realizacji planu pracy na rok 1949 na odcinku kulturalno-oświatowym prezentują się, jak następuje:

1) 60 kółek samokształceniowych,
2) 20 kursów języka rosyjskiego,
3) 10 kursów dla analfabetów,
4) zorganizowano 88 wieczorów literackich,
5) 4 zespoły taneczne (z tych dwa w Olsztynie) wprowadziły do swego repertuaru tańce innych narodów,
6) 10 zespołów śpiewaczych śpiewa pieśni innych narodów,
7) 38 świetlic zostało wyremontowanych,
8) sprzęt świetlicowy został uzupełniony w 39 świetlicach,
9) 49 świetlic i Kół ZZPP objęło opiekę nad ośrodkami wiejskimi,
10) artystyczne zespoły świetlicowe naszego Związku zorganizowały 28 wyjazdów do świetlic wiejskich i fabrycznych,
11) wszystkie bez wyjątku Koła ZZPP zostały zaopatrzone w „Marksistowską Bibliotekę Jedności" — Zarząd Główny ZZPP zakupił dla tego celu 450 kompletów tej biblioteki,
12) zorganizowano centralnie przez Zarząd Główny 60 czytelń pism i czasopism, zaopatrując każdą z nich w 20 różnych pism krajowych i radzieckich,
13) zakupiono dla wszystkich bibliotek stałych, żywotnych i odpowiadających wymaganiom organizacyjnym komplety wydawnictwa K. U. K.

Powyższe osiągnięcia są rezultatem włączenia się części Kół i Okręgów ZZPP do pracy nad wykonaniem i przekroczeniem planu kulturalno-oświatowego Zarządu Głównego ZZPP na rok 1949. Pełna realizacja planu może nastąpić tylko na drodze włączenia się do pracy wszystkich Kół i całej masy członkowskiej ZZPP.

• • •

Wykazujący dużą ruchliwość i żywotność Zarząd Okręgu Krakowskiego ZZPP, rywalizujący w tym względzie z Olsztynem i Poznaniem — może się poszczycić poważnymi sukcesami w dziale akcji kulturalno-oświatowej.

Zarząd Okręgu Krakowskiego zorganizował wielkim wysiłkiem klubową świetlicę okręgową, złożoną z kilku przyzwoicie umeblowanych izb i jednej obszernej sali, przeznaczonej na urządzanie zebrań, kursów, imprez artystycznych i zabaw towarzyskich. W świetlicy tej zbierają się codziennie członkowie Kół, mający swe siedziby na terenie m. Krakowa. Biblioteka, czytelnia, radio, pianino, gry towarzyskie przyczyniają się do miłego i pożytecznego spędzania czasu.

W każdą sobotę odbywają się wieczory towarzyskie, na których program składa się: odczyt lub referat z dyskusją, występy i produkcje artystyczne członków ZZPP i wreszcie zabawa taneczna. Każdy wieczór sobotni organizowany jest przez Koło, mające swą siedzibę na terenie Krakowa i program wieczoru musi być wykonany własnymi siłami Koła. Odczyty, wypełniające część pierwszą wieczorów sobotnich, są planowane z góry na określone okresy i tematy.

Ostatnio Zarząd Okręgu Krakowskiego zorganizował turniej szachowy, który w tej chwili jeszcze trwa. W turnieju bierze udział około 70 członków Kół ZZPP.





ŚWIETLICA OKRĘGU KRAKOWSKIEGO
I. Turniej szachowy.
II. Szkolenie aktywistów związkowych.

## PODPISANIE UKŁADU ZBIOROWEGO DLA PRACOWNIKÓW POLSKIEJ AGENCJI PRAS.

W kwietniu została podpisana umowa zbiorowa przez przedstawicieli Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i przedstawicieli Dyrekcji PAP. Układ ten jest pierwszym w historii instytucji i w historii Związku Zawodowego Pracowników Państwowych, gdyż zasadniczo uposażenia członków Związku Pracowników Państwowych reguluje pragmatyka służbowa.

Ze strony Związku Zawodowego Pracowników Państwowych układ podpisali: Mieczysław Domagała — przewodniczący Zarządu Głównego ZZPP, Tadeusz Kołaczkowski — sekretarz generalny i Stefan Pempel — sekretarz Z. G.; ze strony PAP: Aleksy Deruga — dyrektor naczelny PAP, Witold Korsak — wicedyrektor i Stanisława Adamczykowa — kierownik Wydziału Personalnego.

Unormowanie warunków płacy wymagało dużego nakładu pracy ze względu na różnorodność usług poszczególnych grup pracowniczych, zatrudnionych w Polskiej Agencji Prasowej.

Nowy układ zbiorowy podwyższa realne płace średnio o 10%, zgodnie z wytycznymi ostatniej reformy płac. Układ wprowadza jednolite uposażenia dla poszczególnych grup pracowników Uposażenia pracowników wydziałów: finansowego, personalnego, biura kontroli, pracowników autotransportu i fizycznych dostosowano do płac ogólnie obowiązujących w całej Polsce. Umowa gwarantuje też pracownikom PAP kredyty na prowadzenie akcji socjalnej.

Dziennikarze, zatrudnieni w PAP, objęci są układem zbiorowym, zawartym przez Związek Zawodowy Dziennikarzy R. P. z instytucjami wydawniczymi.

(Lewand.)

## Kształcące się sieroty korzystają z zasiłków rodzinnych

Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej pismem z dnia 5.II.49 r. Zn. Un. 161/30-8, skierowanym do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, przyznaje prawo do korzystania z zasiłku rodzinnego kształcącym się sierotom zupełnym. Przez kształcące się sieroty zupełne należy rozumieć osoby, które po wygaśnięciu prawa do renty sierocej wskutek przekroczenia 24 roku życia, nie pracują i nie ukończyły 30 lat, a czynią postępy w nauce, t. j. nie powtarzają w danym roku szkolnym klasy, wzgl. roku studiów.

# Migawki z Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego

Na terenie województwa śląsko-dąbrowskiego akcja wyborcza Kół ZZPP jest w całej pełni. Ważnym momentem w sprawozdaniach ustępujących Zarządów jest szeroko omawiana akcja kulturalno-oświatowa, prowadzona przez nasze Koła terenowe. W wielu Kołach, jak np. w Cieszynie, Gliwicach, Bytomiu, Prudniku, zapadają jednomyślne uchwały, zobowiązujące wszystkich członków do składania książek dla bibliotek ZZPP. Każdy członek Związku ofiaruje 1 książkę dla biblioteki Koła ZZPP.

* * *

Walne Zebranie Koła w Cieszynie uchwaliło jednocześnie przepracowanie dodatkowo jednej dniówki przy odbudowie szkół na terenie powiatu cieszyńskiego.

* * *

Jak wynika ze sprawozdania przewodniczącego Zarządu Koła ZZPP w Gliwicach, tow. Fremla, Zarząd Koła zorganizował w roku ubiegłym kolonię letnią w Zacharzewicach dla dzieci członków naszego Związku. Na kolonii w ciągu miesiąca lipca i sierpnia obecnych było 100 dzieci. Warto przy tym podkreślić, że decyzja urządzenia kolonii powstała w czasie posiedzenia, na którym dyskutowano nad sprawą ufundowania sztandaru Koła ZZPP, tak więc zamiast sztandaru Koła zorganizowano kolonię, na której setka dzieci naszych pracowników miała możność spędzenia pożytecznie i wesoło okresu wakacyjnego. Podobnie, jak Zarząd Główny, tak i prezes honorowy Okręgu Śl.-Dąbr., płk. Ziętek, przeznaczył na ten cel 50.000 zł., oraz 13 kg. czekolady, które osobiście wręczył dzieciom na kolonii.

* * *

I odznaka związkowa jest wykładnikiem stosunku członka Związku do jego zagadnień. Przykładem tego jest prezes honorowy Okręgu Śl.-Dąbrowskiego, płk. Jerzy Ziętek, wicewojewoda śląsko-dąbrowski, który posiadając wszystkie najwyższe odznaczenia państwowe i cały szereg odznak honorowych krajowych i zagranicznych, nosi zawsze w klapie marynarki znaczek Związku Zaw. Prac. Państw. R. P. Tow. płk. Ziętek nie tylko nosi odznakę związkową, ale jest czynnym i aktywnym członkiem naszego Okręgu.




*B. L. PASTERNAK*

## SZOPEN

(Fragment)

..Grzmi Szopen, z okien runął nagły,
A z dołu pod melodii gromy
Wznosząc kasztanów kandelabry,
Na gwiazdy patrzy wiek minony.

Wahadłem gromad kołyszące,
Jak biją w rytm jego sonaty
Godziny prac, rozjezdnych nocy.
I snów bez śmierci i fermaty!

Więc znowu spod akacyj śniegu
Pod karet i w gwar Paryża?
Znów w noc wilgotną, w noc przejezdną
Życia trzęsący się dyliżans?

I znowu dźwięczeć, dzwonić, gonić,
Krwią tuczyć ciało, w krew przemieniać,
Znów rodzić płacz, lecz łez nie ronić,
I nie umierać, nie umierać?

Znów w noc wigilijną, w noc przejezdną
Malpostem jadąc z gości w gości,
Podsłuchać liści pieśń szelestną,
Kół na cmentarzu szmer i kości.

Tłum.: Mieczysław Jastrun




„Czarne Białe" postawiło sobie za cel piętnować przejawy biurokratyzmu i niesocjalistycznego stosunku do pracy i interesanta.

„Czarne Białe" — wzywa do współpracy wszystkich, którzy zauważyli szkodliwą działalność zbiurokratyzowanych ogniw aparatu administracyjnego i związkowego.

„Czarne Białe" — czeka na Wasze — Czytelnicy, uwagi i korespondencję, wyznaczając stałą

**NAGRODĘ 500 ZŁ.**

za najwnikliwszą notatkę, wydrukowaną w tej rubryce.

A zatem, Towarzysze, na front walki z biurokratyzmem!

Materiały, opatrzone podpisem i adresem (wyłącznie do dyskrecjonalnej wiadomości Redakcji) nadsyłajcie pod adresem: Redakcja Pracownika Państwowego, Warszawa, Al. Jerozolimskie 51, pokój 500

* * *

Różne są powody do dumy. I to nieraz najmniej oczekiwane. Np. do redakcji naszego pisma nadszedł list zaadresowany ot tak poprostu. Redakcja „Pracownika Państwowego"— Warszawa.

Wprawdzie zrobił on niezłą turę po Warszawie zanim po 3 tygodniach trafił do nas, bo był i u „Czytelnika" i w Radzie Zw. Zaw., ale najważniejsze, że doszedł do rąk właściwych.

Ciekawi jesteście, co zawierał? — Aktualną korespondencję z terenu. Kto go wysłał? — Zarząd Okręgu Śląsko-Dąbrowskiego, który zapomniał właściwie zaadresować.

Poczcie należy się uznanie za sprawność. A my mamy powód do dumy, że jednak nas odnaleziono.

**PRZESADA**

Zarząd Koła w Brzegu na Walnym Zebraniu przedstawił preliminarz budżetowy na rok 1949, w którym przewiduje, między innymi, na zakup książek do biblioteki 60.000 zł., opłata stałego gospodarza świetlicy 120.000 zł., wychowanie fizyczne 40.000 zł. i wreszcie (dosłownie) zryczałtowane diety Prezydium i diety za posiedzenia członków Zarządu Koła 177.600 zł. (słownie sto siedemdziesiąt tysięcy sześćset złotych).

Jest to najjaskrawszy przykład, jak nie należy układać preliminarzy budżetowych w Kołach naszego Związku. Dla przykładu ani członkowie Zarządów Okręgowych, ani członkowie Prezydium Zarządu Głównego nie pobierają diet za posiedzenia.

**BRAWO GDAŃSK**

Przy Urzędzie Wojewódzkim w Gdańsku istnieje od pewnego czasu skrzynka usprawnień, przez którą członkowie naszego Związku, pracownicy Urz. Woj. podają swoje pomysły racjonalizatorskie.

Jeden z pomysłów, zgłoszonych w ten sposób, dał w ciągu roku kilkaset tysięcy oszczędności — oto przykład do naśladowania.

Czekamy na wiadomości z innych terenów.

**JESZCZE SPRAWA SAMOCHODOWA!!!**

Dochodzą do nas stale wiadomości z poszczególnych Urzędów Wojewódzkich, że niektóre wydziały zazdrośnie strzegą swojej „suwerenności" samochodowej. Stwarza to taki stan, że wtedy, kiedy w jednym Wydziale stoją auta bezczynnie, drugi nie może wykonać swoich czynności z powodu ich braku.

Najwyższy czas, aby z tym skończyć i scentralizować dyspozycję taborem samochodowym w jednym ręku, a wydatki w jednym budżecie.

# Wnioski IV Plenum Zarządu Głównego

Plenum Zarządu Głównego na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 1949 r. przyjmuje do wiadomości zarządzenie Prezydium Zarządu Głównego o powołaniu w Kołach naszego Związku — grup związkowych i mężów zaufania.

Plenum stwierdza, że powołanie w naszym Związku grup związkowych i mężów zaufania jest dalszym krokiem w kierunku uaktywnienia wszystkich ogniw związkowych, zapewnienia współpracy wszystkich członków i rozwinięcia ich inicjatywy.

Wniosek II.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15 kwietnia 1949 r. upoważnia Prezydium Zarządu Głównego, w związku z likwidacją Kół przy Min. Aprowizacji i Min. Przemysłu i Handlu, do powołania Komisji Likwidacyjnych i powzięcia decyzji odnośnie majątku zlikwidowanych Kół.

Wniosek III.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV.49 r. uchwala pozostawić majątek po zlikwidowanym Kole przy Wojewódzkim Pełnomocniku Akcji Siewnej w Olsztynie — Zarządowi Okręgowemu w Olsztynie, z tym, że zostanie on zużyty na akcję świetlicową.

Wniosek IV.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV.49 r. poleca Zarządom Okręgowym dla pogłębienia kontaktu z aktywem terenowym zwoływanie raz na trzy miesiące plenarnych posiedzeń, rozszerzonych o przewodniczących, sekretarzy, skarbników i wybitny aktyw Kół.

W związku z powyższym Plenum upoważnia Prezydium Zarządu Głównego do opracowania kalendarza plenarnych rozszerzonych posiedzeń Zarządów Okręgowych, oraz ustalenia porządku ich obrad.

Wniosek V.

Plenum Zarządu Głównego ZZPP na posiedzeniu w dniu 15.IV.49 r. poleca Zarządom Okręgowym odbywanie posiedzeń Zarządu dwa razy na miesiąc, w dniach z góry ustalonych. O terminie posiedzeń należy powiadomić Prezydium Zarządu Głównego oraz członków Zarządu Głównego, zamieszkałych na terenie działalności Okręgu. Od obowiązku zawiadamiania członków Zarządu Głównego [illegible] Okręg [illegible]

# PORADNIK PRAWNY

**REDAKCJA „PRACOWNIKA" PAŃSTWOWEGO" PRZYPOMINA, ŻE ZOSTAŁ WZNOWIONY DZIAŁ „PORADNIK PRAWNY".**

**WSZELKIE PYTANIA W KWESTIACH PRAWNYCH, INTERESUJĄCYCH CZŁONKÓW ZWIĄZKU, NALEŻY KIEROWAĆ DO REDAKCJI POD ADRESEM: WARSZAWA, AL. JEROZOLIMSKIE Nr 51.**

**TOW. TADEUSZ OSIŃSKI, SULĘCIN.**

1 pyt. Czy jako podreferendarzowi w Ref. Zdrowia w Starostwie Powiatowym słusznie mi została przyznana IX grupa uposażenia?

**Odp.** Zgodnie z art. 3 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 19.II 1949 r. pracownikowi przyznaje się najniższą grupę uposażenia, przewidzianą dla danego stanowiska. Dla podreferendarza (Ministerstwo Administracji Publicznej) przewidziane są od IX—VII grupy uposażeń.

2 pyt. Czy mając kilkanaście lat przedwojennej służby państwowej w Dyrekcji Poczt i Telegrafów, mogę prosić o zaszeregowanie do wyższej grupy uposażeń?

**Odp.** Przyznanie pracownikowi wyższej grupy uposażeń, niż przewiduje to art. 3 wyżej powołanego rozporządzenia, zależy od swobodnego uznania władzy naczelnej, o ile dany pracownik ma praktykę w zakresie czynności bezpośrednio związanych z jego stanowiskiem, lub gdy tego wymagają względy służbowe.

* * *

**„KA-PE-EF".**

Pyt. Czy na podstawie okólnika Nr 13 Prezydium Rady Ministrów z dnia 2 maja 1946 r. mogę otrzymać jednomiesięczny płatny urlop, celem przygotowania się do egzaminów końcowych w Szkole Pracy Społecznej?

**Odp.** Powołany okólnik jest nadal aktualny. Udzielenie jednak urlopu uzależnione jest od swobodnego uznania władzy, t. j. odpowiedniego ministra. Opinia szkoły może mieć wpływ na decyzję.

* * *

**TOW. TADEUSZ MĘDRECKI, GUS, WARSZAWA.**

Pyt. Czy jako emerytowi PKP słusznie zostało wstrzymane zaopatrzenie emerytalne z chwilą zawarcia przez niego umowy o pracę w instytucji państwowej?

**Odp.** Decyzja Wydziału Zaopatrzenia Emerytalnego PKP była prawnie uzasadniona, gdyż odnośnie zaopatrzenia emerytalnego pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe" obowiązują szczególne przepisy prawne, a mianowicie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 25.VII 1946 r. (Dz. U. R. P. Nr 38 z 1946 r., poz. 231) „O zaopatrzeniu emerytalnym i odszkodowaniu za nieszczęśliwe wypadki pracowników przedsiębiorstwa „Polskie Koleje Państwowe".

Art. 19 p. 3 wyżej powołanego rozporządzenia mówi: „...wypłatę zaopatrzenia emerytalnego w s t r z y m u j e s i ę na okres pobierania uposażenia (wynagrodzenia) z funduszów państwowych, lub z funduszów samorządu terytorialnego, gospodarczego, albo z funduszów instytucji powszechnego ubezpieczenia społecznego".

* * *

**„STRAŻNIK GRANICZNY J. J.".**

Pyt. Czy i skąd przysługuje emerytura pracownikowi kontraktowemu, będącemu poprzednio etatowym funkcjonariuszem Straży Granicznej przez 11 lat?

**Odp.** Etatowi pracownicy państwowi otrzymują zaopatrzenie emerytalne z Państwowego Zakładu Emerytalnego, przynajmniej po 15 latach służby. Okres służby wojskowej zaliczany jest do wysługi lat, ale dopiero po 15 latach służby (Ustawa z 11.XII 1923 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszów państwowych — z późniejszymi zmianami).

Kontraktowi pracownicy otrzymują świadczenia emerytalne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w formie renty inwalidzkiej, albo renty starczej. Świadczenia te, poza innymi warunkami, uzależnione są od przebycia określonego minimalnego okresu ubezpieczenia (t. zw. okres wyczekiwania), który wynosi 60 miesięcy składkowych (5 lat), osiągniętych przed zajściem wypadku, uprawniającego do tych świadczeń. (Art. 15 i 16 Rozporz. R. P. z 1927 r. „O ubezpieczeniu pracowników umysłowych").

Czas służby kontraktowego pracownika państwowego nie zalicza się do okresu wysługi lat z tytułu poprzedniej pracy w charakterze pracownika etatowego.

Ponieważ w Straży Granicznej pełniliście służbę przez 11 lat, a obecnie od 3 lat i 7 miesięcy pracujecie w charakterze kontraktowego pracownika w Starostwie, przeto na podstawie wyżej powołanych przepisów prawnych nie należy się Wam żadne świadczenie emerytalne z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ani zaopatrzenie emerytalne z Państwowego Zakładu Emerytalnego.

**TOW. E. WAWRZYNIAK, BIAŁYSTOK.**

1 pyt. Czy urzędnikowi, mającemu XI grupę uposażenia, pełniącemu obowiązki referenta administracyjno-prawnego w Starostwie Powiatowym, przysługuje dodatek służbowy?

**Odp.** Zgodnie z art. 8 Rozporz. Rady Ministrów z dnia 19.II 1949 w sprawie dodatków funkcyjnych i służbowych dla pracowników państwowych, dodatek służbowy przysługuje pracownikom państwowym, pobierającym uposażenie co najmniej VIII grupy, a zajmującym stanowiska służbowe lub samodzielnie spełniającym czynności, wyszczególnione w załączniku Nr 3 w/g określonych w nim stawek. W dziale Ministerstwa Administracji Publicznej, w Starostwach Powiatowych przysługuje dodatek służbowy kierownikowi referatu w/g stawki C, w wysokości 2 000 zł., o ile ma co najmniej VIII grupę uposażenia.

2 pyt. Na jakiej podstawie urzędnicy skarbowi, którzy mają XI lub X grupę uposażenia, a pełnią obowiązki referentów, otrzymują od 1 I 1949 r. dodatek służbowy w wysokości 3.000 zł.?

**Odp.** Na podstawie art. 10 Rozporz. Rady Ministrów z 19.II.49 r. w sprawie dodatków służbowych i funkcyjnych — do czasu (nie dłużej niż do 31.XII.49 r.) zaszeregowania pracowników państwowych w dziale Ministerstwa Skarbu, którzy zajmują stanowiska służbowe lub samodzielnie spełniają czynności, wymienione w załączniku Nr 3 — warunek pobierania uposażenia co najmniej VIII grupy nie ma zastosowania.

W dziale Ministerstwa Skarbu, w Urzędach Skarbowych (zał. Nr 3) dla kierownika referatu przewidziany jest dodatek funkcyjny w/g stawki b, w wysokości 3.000 zł. miesięcznie.

# Odpowiedzialność karna funkcjonariuszów Zw. Zaw. i ich Zrzeszeń

Kodeks Karny w rozdz. XLI omawia stany przestępcze, których podmiotem, t. j. sprawcą, jest urzędnik — są to t. zw. przestępstwa urzędnicze (art. 286—293 K. K.). Należy tu wymienić: nadużycie władzy, poświadczenie nieprawdy, pozbawienie wolności przez niedbalstwo, ujawnienie tajemnicy urzędowej i sprzedajność (łapownictwo). Karą za te przestępstwa jest pozbawienie wolności od 3—10 lat.

Niezależnie od tych sankcji za wymienione przestępstwa, urzędnikowi, dopuszczającemu się jakiegokolwiek przestępstwa podczas lub w związku z urzędowaniem, sąd może wymierzyć karę o połowę wyższą od najwyższego wymiaru kary, przewidzianego za dane przestępstwo (art. 291 K. K.).

Art. 292 K. K. rozszerza odpowiedzialność przewidzianą dla urzędników państwowych i samorządowych na osoby wykonywujące zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego i samorządowego, tudzież na funkcjonariuszów wszelkich instytucji prawa publicznego, zaś art. 46 § 1 M. K. K. na funkcjonariuszów organizacji, mających zlecone czynności w zakresie zarządu państwowego lub samorządowego.

W oparciu o wyżej wymienione przepisy, oraz w świetle całego szeregu ustaw, poświęconych zadaniom Związków Zawodowych, Sąd Najwyższy ustalił, że: 1) Związki Zawodowe stały się obecnie ważnym czynnikiem w administracji państwowej i działają w niej pomocniczo, 2) Związkowym Zawodowym powierza się udział w wielu akcjach społecznych, 3) Związek Zawodowy Pracowników Państwowych miewa często zlecone czynności zarządu państwowego, 4) rozwój ustawodawstwa zmierza do uczynienia ze Związków Zawodowych i ich Zrzeszeń instytucji prawa publicznego.

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy uznał potrzebę zwiększenia odpowiedzialności funkcjonariuszów Związków Zawodowych i ich Zrzeszeń i na posiedzeniu w dniu 22.I.49 r. w składzie 7 sędziów, powziął uchwałę, którą uznał za zasadę prawną, a mianowicie, że „funkcjonariusze Związków Zawodowych i ich Zrzeszeń podlegają odpowiedzialności karnej, przewidzianej dla urzędników w rozdz. XLI K. K.".

## KOMUNIKAT

Sprawę wynagradzania pracowników, zatrudnionych w dniu Święta Pracy w roku bieżącym, reguluje okólnik Prezesa Rady Ministrów Nr 6 z 9.IV 1949 r. Nr O-III-8/47.

Pracownikom zatrudnionym w tym dniu, a wynagradzanym na podstawie układów zbiorowych pracy, dziennie, bądź godzinowo płatnym, należy wypłacić wynagrodzenie, przysługujące w myśl obowiązujących przepisów o wynagrodzeniu za pracę w dni świąteczne, a nie, jak corocznie, w g zasad stosowanych przy ustalaniu wynagrodzenia za urlop.

### KSIĄŻECZKI OSZCZĘDNOŚCIOWE PKO DLA PRZODOWNIKÓW PRACY

W celu popularyzacji idei oszczędności indywidualnych, Prezydium KCZZ powzięło uchwałę w dniu 24.III b. r., wprowadzającą książeczki oszczędnościowe dla przodowników pracy. Obok nagród rzeczowych, dyplomów i t. d., wprowadza się, jako jeszcze jedną formę premiowania wyróżnionych przodowników pracy, „książeczkę oszczędnościową PKO przodownika pracy", wręczoną pracownikowi z okazji premiowania.

ADRES REDAKCJI I ADMINISTACJI: WARSZAWA — AL. JEROZOLIMSKIE 51, V p., POKÓJ 501. TELEFON 8-26-60
NAKŁADEM ZARZĄDU GŁÓWNEGO ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.
REDAGUJE KOMITET

Zakłady Graficzne „Drukarnia", Warszawa, Widok 24. B-75430